



Kurier

GRUDZIEŃ 2000
Rok X Nr 12/118
ISSN 1233-8559
Cena 2,50 zł

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



*Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia*

życzą

wszystkim Czytelnikom

Redakcja

Kuriera Międzyrzecznego



WYSPA BOŻEGO NARODZENIA

*Jest gdzieś na świecie bez wątpienia,
Za krawędziami nieboskłonów,
Wyspa Bożego Narodzenia
Bez atomowych poligonów.
Różna od wszystkich innych krajów,
Upalna-choć bogata w śniegi,
Ma w sobie jakby coś z Hawajów
I ma też jakby coś z Norwegii.
Lasy palmowo-bambusowe
Pachną przygodą i wanilią,
A inne lasy, choinkowe,
Pachną nartami i Wigilią.
Każdy tam wszystko ma, co trzeba,
Bo w tych cudownie pięknych lasach
Rosną chlebowce pełne chleba
Oraz masłowce pełne masła.
I stoją ule pełne miodu,
Więc można najeść się do syta,
I od zachodu aż do wschodu
Słysząc w tych lasach dźwięki gitar.
Widuję nieraz ową wyspę,
Ostatnio często też śni mi się,
Więc informacje me są ściśle
I nie ma błędów w jej opisie.
Ma rzeczywiście plażę wąską,
Palmy, choinki, czyste fale...
Ale ta wyspa nie jest POLSKĄ
Więc co bym robił na niej stale...?*

W NUMERZE:

- * S. CYRANIAK - „DZIENNIKARZ Z NASZYCH STRON”
- * MIĘDZYRZECZANIN W TELETURNIEJU
- * NOWY ODDZIAŁ W SZPITALU
- * WYNIKI KONKURSU DLA NIEZALEŻNEJ PRASY LOKALNEJ
- * CO WYKOPALI ARCHEOLODZY
- * ZAPROSZENIE NA SYLWESTRA
- * REFLEKSJE NA KONIEC WIEKU
- * PIELEŃNIARKI PROTESTUJĄ
- * KRONIKA KRYMINALNA
- * KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

NARODZENIE.

Lorenzo Lotto



**PLEBISCYT NA SPORTOWCA
MIĘDZYRZECZAN
2000**

A. Waligórski



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

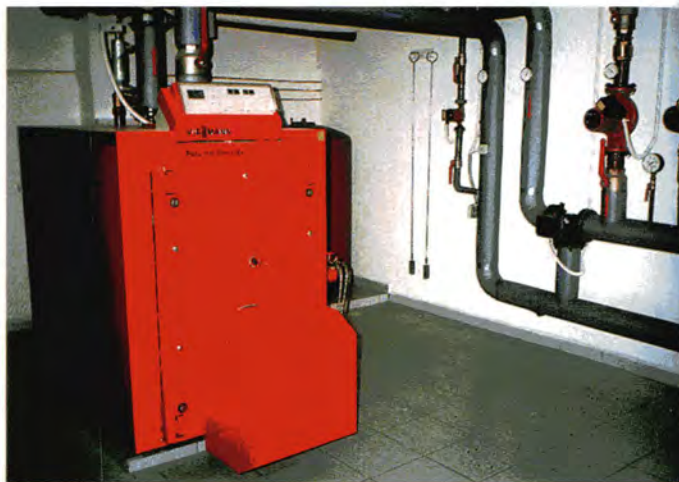
"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

**66-300 Międzyrzecz
ul. Młyńska 20**

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 090/61-66-20)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Wesołych Świąt

**OKNA I DRZWI Z PCV
I ALUMINIUM**

**OK PLAST
ADAMIAK**

PONADTO OFERUJEMY:

- OPOMIAROWANIE
- SPRZEDAŻ RATALNĄ
- ROLETY, PARAPETY
- MONTAŻ
- ROZSZCZELNIENIE GRATIS

UWAGA!

**W DNIACH OD 6 DO 12 GRUDNIA ROZDAJEMY
ŚWIATECZNE PREZENTY !**

**PRODUCENT: P.P.H.U. „OKPLAST” ul. Poznańska 106
66-300 Międzyrzecz
tel. 095 742 16 42, fax. 095 741 80 39**



URODZENIA

1. Szmulkis Kamila Dorota c. Jana i Doroty
2. Szermer Adrian Michał s. Roberta i Iwony
3. Gołębski Krystian Sebastian s. Jarosława i Agnieszki
4. Golec Radosław s. Zbysława i Katarzyny
5. Smugowski Kajetan Stanisław s. Zbigniewa i Agaty
6. Frycz Kacper Roman s. Romana i Barbary
7. Majkut Łukasz Krzysztof s. Dariusza i Luizy
8. Kozłowski Bartłomiej Jan s. Jana i Iwony

ZGONY

1. Maciejewski Ryszard r.1970 zam. Międzyrzec
2. Buczkowska Janina r. 1922 zam. Wysoka
3. Warzecha Irena r. 1922 zam. Międzyrzec
4. Porzycki Kazimierz r. 1915 zam. Międzyrzec
5. Salej Waclaw r. 1917 zam. Międzyrzec
6. Zagórowski Henryk r. 1926 zam. Międzyrzec
7. Furmanek Marta r. 1927 zam. Międzyrzec



MUZEUM W MIĘDZYRZECZU

zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- * **Dział sztuki:** Portret trumienny
- * **Dział archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza
- * **Dział etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX-XX w.

Wystawa czasowa:

- Współczesna szopka ludowa (od 12 grudnia 2000 r.)

Muzeum czynne:

- od wtorku do piątku 9⁰⁰-16⁰⁰
- niedziela 10⁰⁰- 16⁰⁰
- poniedziałek, sobota zamknięte

W okresie świątecznym

będzie czynne:

- | | |
|--------------|---------------------|
| niedziela | 24.12. -zamknięte |
| poniedziałek | 25.12. -zamknięte |
| wtorek | 26.12. -10 - 16 |
| środa | 27.12. - 9 - 16 |
| czwartek | 28.12. - 9 - 16 |
| piątek | 29.12. - 9 - 16 |
| sobota | 30.12. -zamknięte |
| niedziela | 31.12. -zamknięte |
| poniedziałek | 01.01.2001zamknięte |



Biblioteka Klubu Garnizonowego

ZAPRASZA od wtorku do piątku 11.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 15.00

Biblioteka zaprasza dzieci do udziału w ciekawych zajęciach wyrównawczych z języka polskiego na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjum.

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.
ZESPÓŁ RED.: E. Błaszczak, P. Buszewski, A. Chmielewski, S. Cyraniak, J. Dąbrowski, M. Domańska, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, N. Staszczyn, A. Świder, A. Torzyńska, J. Wiśniewski, M. Wydrych. ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzec, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829, www.republika.pl/kuriermiędzyrzecki
Nr konta: BS Międzyrzec 83670000-72586-27003-1. Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzecznego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 1 zł cm² czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Wykonanie: Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)724 06 46, [studiocd@kam.pl], [www.studiocd.hg.pl]. Druk: SONAR Sp. z o.o.

Wszystkie zdjęcia opatrzone podpisem A. Kukla są do nabycia na os. Centrum 15.

Co? Gdzie?
Kiedy?



W GRUDNIU KINO „ŚWIT”

ZAPRASZA:

30. XI - 03. XII 2000

Godz. 17 ⁰⁰	„Krzyk 3”	USA/15 I
Godz. 19 ⁰⁰	„Duże zwierzę”	Pol./15 I

07. - 10. XII 2000

Godz. 17 ⁰⁰	„Ostra jazda”	USA/15 I
Godz. 19 ⁰⁰	„Wierność”	Fr/15 I

14. - 17. XII 2000

Godz. 17 ⁰⁰	„Titan - Nowa Ziemia”	USA/15 I
Godz. 19 ⁰⁰	„Męska gra”	USA/15 I

21 i 22. XII 2000

Godz. 17 ⁰⁰	„X - Men”	USA/12 I
Godz. 19 ⁰⁰	„Regulamin zabijania”	USA/15 I

28 - 30. XII 2000

Godz. 17 ⁰⁰	„Zakazany owoc”	USA/15 I
Godz. 19 ⁰⁰	„Oszukać przeznaczenie”	USA/15 I

W GRUDNIU MOKSiR

ZAPRASZA:

06. XII 2000

Godz. 17 ⁰⁰	sala widowiskowa	Koncert mikołajkowy
------------------------	------------------	---------------------

10. XII 2000

Godz. 11 ⁰⁰	sala widowiskowa	Grand Prix Klubu Tańca Towarzystwo „Fan Dance” w tańcu towarzyskim
------------------------	------------------	--

13. XII 2000

Godz. 8 ⁰⁰ 10 ⁰⁰ 13 ⁰⁰	sala widowiskowa	„Dom na szkle” spektakl dla uczniów gimnazjów i szkół średnich
---	------------------	--

14. XII 2000

Godz. 11 ⁰⁰	sala domu kultury	Spotkanie z bioenergoterapeutą T. Ceglińskim
------------------------	-------------------	---

31. XII 2000

Godz. 22 ⁰⁰	Plac przy ratuszu	Sylwester pod ratuszem z zespołem „AWERS”
------------------------	-------------------	--

UWAGA CZYTELNICY!

Biuro Kuriera mające siedzibę w budynku biblioteki będzie czynne w miesiącu grudniu od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9.00 do 12.00 i w piątek od godz. 15.00 do 17.00.

Od miesiąca czerwca redakcja ma bezpośrednie połączenie telefoniczne – telefon nr 741-88-29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 18 grudnia – jeśli ktoś ma dogodnie możliwości techniczne to prosimy na dyskietkach (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot). Zebrania redakcji Kuriera w miesiącu listopadzie odbędą się 4 i 15 o godz. 17.00.

Z przeszłości Międzyrzecza

Zwyczaje i wierzenia bożonarodzeniowe

Święta Bożego Narodzenia należą do najbogatszych w tradycji ludowej świąt w roku. Na Ziemi Międzyrzeckiej przeplatały się często zwyczaje i obrzędy upowszechniane w Polsce ze zwyczajami niemieckimi. Polskie katolickie zwyczaje i obrzędy kultywowała ludność polska, autochtoniczna oraz później napływowa w XIX i początkach XX wieku ludność z Wielkopolski, która emigrując za chlebem osiedlała się w miasteczkach i wioskach powiatu międzyrzeckiego. Na przestrzeni czasu ludność ta zintegrowała się z ludnością miejscową. Napływowa ludność z Wielkopolski nie zatraciła jednak religii katolickiej i podstawowe zwyczaje i

obrzędy wiązała z kościołem katolickim. Mieszkańcy pochodzenia niemieckiego byli ewangelikami i podstawowe obrzędy wiązała z tym kościołem. Ludowe, często miejscowe, niekościelne zwyczaje były jednakowo praktykowane zarówno przez ludność pochodzenia polskiego czy niemieckiego. Do popularnych zwyczajów przypadających na czas adwentu należało obdarowywanie dzieci prezentami w dniu św. Mikołaja (6 grudnia). Podarunki wkładano zwykle pod poduszkę. Niegreczne dzieci dostawały od Mikołaja różę, ale jak mówiono różga ta wielu przestraszyła, ale nikogo nie uderzyła.

Już od początku XX wieku stał się dość powszechny zwyczaj wysyłania kartek pocztowych z życzeniami świąteczno-noworocznymi do krewnych i znajomych. Symboliką kartek była podobna do dzisiejszych – ośnieżona choinka, szopka, dzwony itp. Najwięcej zwyczajów ludowych było związanych z ostatnim dniem adwentu, czyli Wigilią. Powszechną tradycją było wczesne rozpoczęcie dnia wigilijnego. W godzinach porannych i przedpołudniowych starano się ukończyć wszystkie zajęcia w gospodarstwie, aby wieczór i święta były już zupełnie wolne od jakiegokolwiek pracy fizycznej. W rodzinach katolickich zarówno polskich jak i niemieckich w tym dniu poszczono. U ewangelików post nie był przestrzegany. Szczęśliwą wróżbą było przyjście do domu w poranek wigilijny młodego mężczyzny. Fakt ten miał zapewnić wszystkim domownikom szczęście i powodzenie. Kobieta natomiast, zwłaszcza stara, mogła sprowadzić tylko kłopoty.

Na wsiami istniał zwyczaj oddawania sąsiadom wszystkich pożyczonych od nich wcześniej przedmiotów i pieniędzy. Kulminacyjnym punktem całego dnia była wieczerza wigilijna; zgodnie z tradycją rozpoczynano ją zaraz po zapadnięciu zmroku i ukazaniu się na niebie pierwszej gwiazdy. Na wigilijnym stole stawiano zwykle jedno dodatkowe nakrycie, przeznaczone dla zbłąkanego wędrowca lub oso-

by bliskiej, ale w tym momencie nieobecnej. Potrawy podawane w wieczór wigilijny u katolików miały charakter postny, nie używano mięsa i tłuszczów zwierzęcych. Wszystkie potrawy kraszono olejem, czasem śmietaną. Produktami powszechnie wykorzystywanymi do przygotowania wieczerzy wigilijnej były: różne gatunki kasz, kiszona kapusta, grzyby, gróch, mak, kluski, miód, suszone warzywa, owoce i ryby. Liczba, rodzaj i kolejność dań pojawiających się na wigilijnym stole bywały różne. Najczęściej decydowały o tym zwyczaje kultywowane w danej rodzinie. W rodzinach ewangelickich nie przestrzegano postu. Podstawowym danem wigilijnym

była golonka (Eisbein) z jarmużem (Grünkohl), jako napój najczęściej podawano piwo oraz na zakończenie biesiady pieczywo. Nie dzielono się opłatkiem. W domach katolickich wieczerze rozpoczynano od przeżegnania się, dzielenia się opłatkiem i

składania sobie życzeń, po czym zasiadano do wspólnego posiłku. Powszechnie przestrzegano zasady, aby spróbować wszystkich przygotowanych na wigilię potraw. Po zakończeniu wieczerzy wigilijnej gospodarz względnie gospodyni zanosila zwierzętom opłatek wigilijny, był on zwykle koloru zielonego, względnie czerwonego. Opłatki dostarczał w okresie przedświątecznym parafianom kościelny. W wieczór wigilijny obserwowano uważnie pogodę, na przykład pogodne niebo wróżyło, że kury będą się w tym roku dobrze nosiły, niebo zaś pochmurne zapowiadało dużą mleczność krów. Częścią wieczo-



ru wigilijnego były odwiedziny Gwiazdora rozsiewającego podarunki. Zwykle ktoś z domowników się przebierał i trzymając w ręku laszkę i dzwonek rozdawał dzieciom prezenty, często warunkiem otrzymania prezentu było bezbłędne odmówienie pacierza. Ozdobą i dekoracją domu była choinka. Ozdoby, które na niej wie-

Parafianie spieszą na pasterkę



szano jeszcze w okresie międzywojennym wykonywała działwa w szkole w okresie adwentu. Były to łańcuchy z kolorowego papieru, ze słomy, aniołki z bibuły i inne pomysłowe ozdoby. Wieszano też jabłka, orzechy, Mikołaje z piernika, a oświetlano choinkę kolorowymi świeczkami. Nieodłączną częścią wieczoru wigilijnego było wspólne śpiewanie kolęd przy choince. W rodzinach niemieckich po niemiecku, a w polskich po polsku; jeżeli żyła babka, młode pokolenie śpiewało też wyuczone w szkole niemieckie popularne kolędy: Stille Nacht czy O.Tannenbaum. Wieczór wigilijny kończyła zwykle pasterka odprawiana dokładnie o północy. Na pasterkę do kościoła parafialnego św. Jana przychodzili katolicy również z najbliższych wiosek, gdyż kościoły-jeżeli tam istniały- były ewangelickie. Kolędy w kościele śpiewano tylko po niemiecku.

W kościołach na okres świąt Bożego Narodzenia urządzano szopki, zwykle w kościelnych kaplicach nawy bocznej. W kościołach ewangelickich szopki były niezwykle proste, wierne przekazom ewangelicznym. W drugim dniu świąt na św. Szczepana po południu mężczyźni odwiedzali miejscowe bary, częstując się wzajemnie piwem i życzyli sobie wzajemnej pomyślności. Wypadało również odwiedzić znajomych czy krewnych w sąsiednich wioskach. Jeżeli był śnieg, urządzano konną przejażdżkę saniami. Jeszcze 80, 100 lat temu zima przychodziła wcześniej i trzymała do marca. Śnieg w święta Bożego Narodzenia był normalną rzeczą. Dniem kończącym w tradycji ludowej okres Bożego Narodzenia była uroczystość Trzech Króli. W tym dniu w kościołach katolickich święcono złoto, kadzidło i mirrę, a także kredę. Najczęściej nie były to produkty naturalne, lecz jej substytuty – żywica świerkowa, kawałki bursztynu, złoto malarckie i ziarenka jałowca. Po powrocie do domu ktoś z domowników wypisywał kredą na drzwiach inicjały Trzech Mędrców oraz datę roczną np. K+M+B – 1905 r.

Stanisław Cyranik

Miło nam donieść, że nasz redakcyjny kolega – **Stefan Cyraniak** – został wyróżniony, jako jedyny z naszego województwa – wśród 18 innych dziennikarzy z całej Polski w I edycji konkursu „Dziennikarz z naszych stron”.

Konkurs ten został ogłoszony przez Stowarzyszenie na Rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych w Warszawie.

Organizowany był w ramach projektu „Dziennikarstwo obywatelskie sposobem zwiększenia aktywności społecznej „finansowanego przez program Partnerstwo dla samorządu terytorialnego LGPP” ze środków USAID. Patronat medialny nad konkursem objęli: Wirtualna Polska, Miesięcznik PRESS, Gazeta Krakowska i Głos Wielkopolski.

Celem konkursu było zachęcenie dziennikarzy do popularyzowania inicjatyw obywatelskich, sygnalizowanie problemów, jakie dotyczą lokalną społeczność, podejmowanie interwencji oraz edukowania społeczeństwa w zakresie gwarantowanych im przez państwo praw.

Do konkursu mogli być nominowani dziennikarze prasy lokalnej i regionalnej, którym bliskie są zasady dziennikarstwa obywatelskiego. Głównym celem dziennikarstwa obywatelskiego jest włączenie społeczeństwa do debaty publicznej i koncentracja programów politycznych na sprawach, które społeczeństwo postrzega i uznaje za ważne.

Decyzje o przyznaniu tytułu „Dziennikarz z naszych stron” podejmuje kapituła konkursu, w skład której weszli przedstawiciele mediów, organizacji pozarządowych i samorządu. Honorowym przewodniczącym kapituły był **Stefan Bratkowski** – dziennikarz, reportażysta i pisarz. Jeden z najwybitniejszych polskich publicystów ostatnich kilkudziesięciu lat. Obecnie stale współpracuje z „Rzeczpospolitą”. Honorowy prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich oraz prezes rady fundacji Centrum Prasowe dla Krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Ponadto

- **Michał Guć** – członek zarządu miasta Gdyni dyrektor programowy fundacji rozwoju społeczeństwa obywatelskiego;

- **Dobrochna Kędzierska** – redaktor naczelny Wirtualnej Polski oraz dziennikarz „Polityki”;

- **Jacek Ejsmond** – dziennikarz Polskiego Radia Programu III;

- **Piotr Frączak** – założyciel i redaktor naczelny miesięcznika „Asocjacje”, pisarz, działacz społeczny.

Zwycięzcy byli wylaniani w oparciu o trzy kryteria:

- istoty opisywanego w artyku-

łach tematu dla danej społeczności lokalnej,

- bezstronności i rzetelności prezentowania stanowisk zaangażowanych stron,

- skutku, jakie przyniosły artykuły, czy to w postaci poprawy życia mieszkańców czy też promocji załatwionej sprawy.

Tytuł „Dziennikarz z naszych stron” przyznawany jest jednemu dziennikarzowi, lecz dodatkowo kapituła może przy-

STEFAN CYRANIAK – „DZIENNIKARZ Z NASZYCH STRON”

znać wyróżnienia. Do konkursu nominowano 63 dziennikarzy z różnych gazet. Z naszego województwa wpłynęły dwie nominacje.

Jedną na naszego kolegę zgłoszona przez „KM”, a druga na znanego dziennikarza z „Gazety Lubuskiej” – **Eugeniusza Kurzawę**. „Kurier Międzyrzecki” był chyba jedną z najmniejszych gazet tam występujących, jednak dziennikarstwo pana Stefana na podstawie artykułów z ostatniego roku zostało ocenione pozytywnie i zauważone. Konkurentami byli dziennikarze zawodowi z takich znaczących gazet jak

„Dziennik Bałtycki”, „Dziennik Wschodni”, „Gazeta Olsztyńska”, „Dziennik Zachodni” i szereg innych poważnych tytułów.

Główną nagrodę i tytuł „Dziennikarz z naszych stron” otrzymała **Jolanta Reisch** – korespondentka „Radia Opole”, współpracownik „Kluczborskiego Kuriera Samorządowego” i „Nowej Trybuny Opolskiej”. Laureatka w ramach nagrody wyjedzie do Stanów Zjednoczonych, gdzie zapozna się z pracą lokalnych gazet w Minnesocie.

Ponadto przyznano pięć wyróżnień i poza regulaminem dodatkowo członkowie kapituły wyróżnili 18 dziennikarzy, wśród których jest pan **Stefan Cyraniak**.

Przewodniczący kapituły **Stefan Bratkowski** w okolicznościowym wywiadzie powiedział: „Mieliśmy ogromne trudności z wybraniem laureatów. Było co najmniej dwadzieścia zgłoszeń,

które zasługiwały na nagrodę. Poziom był niesłychanie wysoki. To już poziom zawodowego dziennikarstwa. Dzisiaj prawdziwy obraz życia naszego kraju można spotkać właśnie w gazetach lokalnych. Media ogólnokrajowe koncentrują się na wiadomościach, które wydają się bardziej sensacyjne. W gazecie lokalnej trzeba pisać o sukce-

sach, bo ludzi to interesuje. To jest prawdziwie bardzo bogate dziennikarstwo, autorzy zaskoczyli mnie swoją wszechstronnością zainteresowań, a prace przekroczyły moje oczekiwania”.

Przyjemnie jest przeczytać taką wypowiedź, szczególnie gdy ocena ta choć w części dotyczy pracy pana **Cyraniaka**, z którym mamy przyjemność i zaszczyt współpracować w redakcji od blisko dziesięciu lat. Serdecznie gratulujemy wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów.

D. Sokółowska

Decyzją Kapituły konkursu „Dziennikarz z naszych stron”

Stefan Cyraniak

nominowany
do nagrody głównej
w konkursie

„Dziennikarz z naszych stron”

Stowarzyszenie na Rzecz
**FORUM
INICJATYW
POZARZĄDOWYCH**

AMERICAN LEGATION
POLSKA
KURIA
MIASTO MIĘDZYRZECKIE
UL. POLSKA 10
64-200 MIĘDZYRZECKO

Wzrost:

Waga:

Temperatura:

ciężar ciała:

ciężar ciała:

ciężar ciała:

ciężar ciała:

ciężar ciała:

ciężar ciała:

Refleksje na koniec wieku

Gdyby można było świat uprosić – ludzi przyporządkowałoby się trzem kategoriom: optymiści, pesymiści i osoby „środką” – realisci. Pierwsi przywitaliby nowy wiek z przeświadczeniem, że czeka nas wielka milenijna euforia, fala nowości, odrodzenia i szczęścia, drudzy popadliby na pewno w otchłań dekadencji, zaś ci ostatni przekroczyliby próg wieków bez nadmiernie eksponowanych emocji, nie upatrując w przełomie milenium nagłych zmian we współczesnym życiu. Niemniej jednak schyłek tysiąclecia, koniec kolejnego wieku skłania ludzi do pewnych przemyśleń, podsumowań, wniosków, rachunków i to zarówno w poszczególnych dziedzinach jak i w kategoriach bardziej ogólnych. Wiele osób w takich sytuacjach próbuje przeprowadzać różnorodne remanenty w swoich sumieniach, dokonywać samooceny. Ta zaś jest w tym wszystkich najtrudniejsza. Poddawać krytyce innych to czynność zdecydowanie łatwiejsza. W stosunku do samego siebie bywamy najczęściej za bardzo pobłażliwi albo za bardzo surowi – w zależności od tego czy cierpimy na poczucie niższości, czy wyższości wobec otoczenia.

Zaś jeśli chodzi o marzenia, zamierzenia, plany i projekty na niedaleką przyszłość – najczęściej mają one związek z przysłowiem: „apetyt rośnie w miarę jedzenia”. Im kto posiada wyższy status społeczny, im kto bardziej zasobny w fundusze, tym śmielsze

miewa od życia oczekiwania. Bezdomny marzy o ciepłym przytulnym kącie, głodny o sytej strawie, bezrobotny o znalezieniu stałej intratnej posady, samotny o odwzajemnionej miłości czy choćby prawdziwej przyjaźni, chory o wyzdrowieniu, przedsiębiorca o dobrej passie w interesach, a „lepszym” biznesmenem – o luksusowym najnowszym typie markowego auta lub zagranicznych wożach. I tak dalej, i tak dalej.

Podobnie bywa, jeśli za kryterium przyjmujemy wiek rozwoju psychofizycznego. Pod tym względem najwięcej fantazji w snuciu marzeń mają dzieci. Ich oczekiwania są najbardziej promienne, śmiałe, fascynujące, odrealnione, ale zawsze piękne, dziewicze, nieskażone dekadencją zwątpienia, doświadczenia, rozczarowania – zjawiskami, które osaczają ludzką dojrzałość, bytowanie w świecie skomplikowanej dorosłości.

Przełom lat, stuleci, a już na pewno przełom wieków milenijnych powoduje, że masowo uciekamy się do pomocy rozmaitych horoskopów, przepowiedni, wróżb, a wszystko po to, żeby uspokoić naszą niepewność, obawę, nawet strach przed najbliższą przyszłością.

Na co dzień nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, że się boimy. Tę bojaźń zagłuszamy nawalem pracy, obowiązków rodzinnych, pośpiechem życia, wizją wolności utożsamianej często z bezgraniczną samowolką. Ale tak naprawdę społeczeństwo końca XX wieku jest wręcz panicznie zstra-

szone i bezradne. Choroby, wojny, katastrofy, afery, agresja, korupcja, kontrabanda, narkotyki, alkohol, katastrofy – i tak w nieskończoność można by mnożyć „dobrodziejstwa” współczesnej cywilizacji. Cywilizacji, w której nawet w najszlachetniejszych uczucia próbuje sprowadzać się do sfery czysto instrumentalnej.

I kiedy snują czasami swe ponure, pełne pesymistycznych odczuć refleksje, zawsze dochodzę do tego samego odkrycia – jedynym skutecznym antidotum na człowieczy strach jest... miłość. Miłość rozumiana w bardzo szerokim znaczeniu. Pojmowana zarówno w kontekście np. macierzyńskim, braterskim, małżeńskim, na wymiarze ogólnoludzkim i boskim skończywszy. Ten kto kocha i jest kochany prawdziwie, czuje się na tyle uszlachetniony, że o bliźnich myśli przyjaźnie. A przyjaźniom z reguły nie robi się krzywdy. Gdyby więc wszyscy kochali i gdyby czuli się kochani – jakże inne byłyby marzenia ludzi końca XX wieku...

Zmierzając do finału prowadzonych refleksji, chciałabym przypomnieć słowa niezwykłego, bo zaskakująco krótkiego kazania księdza Mieczysława Malińskiego, które brzmiało: „Kochani! Zastanówmy się nad sobą! Amen”

Myślę, że jest to najtrafniejsze przesłanie na koniec wieku, a jego dopełnieniem niech będą wszystkie spełnione nasze marzenia, z którymi wkroczymy w XXI wiek.

Grażyna Piechocka

Mieszkańcy Międzyrzecza zapytują

1. Kto zajmie się porządkiem pomiędzy garażami przy ulicy Szkolnej, na tyłach posesji położonej na 30 Stycznia 47? Powstało tam śmietnisko, które podpalone przez nieznaną sprawców spowodowało w dniu 14.XI. 2000 pożar. Tylko wczesna interwencja Straży Pożarnej uratowała od spalenia wszystkie stojące tam garaże.

2. Kiedy przystąpi się do odnowienia elewacji zewnętrznej budynku przy ul. Waszkiewicza 44?

3. Czy to prawda, że dokumentacja techniczna na modernizację ulicy Wita Stwosza nie przewidywała wymiany gruntu? Jeśli tak, to kto to projektował, a potem przyjął do realizacji? Wszyscy wiemy, że Międzyrzecz jest położony na gruntach wysadzonych, co było bardzo widoczne po każdej zimie na ulicach Sienkiewicza i Wita Stwosza, gdy bruk znajdował się wyżej niż przed zimą, a potem osiadał, lecz nierówno. To między innymi było głównym powodem opóźnienia w rozpoczęciu inwestycji, gdyż było potrzeba dużo pieniędzy na wymianę gruntu. A wobec tego z czego naprawdę wynika potrzeba dodatkowych 100 tys. zł na wykonanie inwestycji?

4. Kiedy na głównym skrzyżowaniu w Międzyrzeczu zostaną poprawione pokrywy studzienek, a przejeżdżające samochody, szczególnie nocą, przestaną nas podrywać na równe nogi?



* * *

Każdy ma do nich prawo
bez wyjątku
w dowolnej porze dnia
nocy czy roku
w obojętnej godzinie
przypadkowym miejscu
stojąc
siedząc
leżąc na wznak lub na boku
Nie biorą łapówek
nie czerpią profitów
biednym
chorym
śmieszonym
nie stawiają przeszkód
budzą wczesnym rankiem
żyją w nas o zmierzchu
niewinne
i grzeszne
dalekie
i bliskie
najszybsze
i jawne
wyraźne
i mgliste
marzenia

Grażyna Piechocka

D. S. - Ogólnie narzeka się na brak pieniędzy na kulturę, a jednak udało się przeprowadzić generalny remont biblioteki - ile pieniędzy z budżetu Gminy przeznaczono na ten cel?

K. P. - Na remont biblioteki Rada Gminy przeznaczyła łącznie ok. 600.000 zł. Został on przeprowadzony w dwóch etapach. W 1999 wymieniono okna, wykonano podjazd dla wózków inwalidzkich oraz zmieniono posadzkę hali biblioteki. Pozostałe prace dokończono latem tego roku. Obejmowały one wykonanie elewacji zewnętrznej oraz modernizację i generalny remont pozostałych pomieszczeń wewnątrz budynku.

D. S. - Zewnętrznie budynek prezentuje się bardzo ładnie, proszę powiedzieć czytelnikom, jakie zmiany zaistniały wewnątrz pomieszczeń bibliotecznych?

K. P. - Oprócz widocznej z zewnątrz przepięknej elewacji i nowych okien, wymieniono instalację grzewczą w całym budynku, położono nowe posadzki, zmodyfikowano oświetlenie. Oddzielono czytelnię od wypożyczalni dla dorosłych przeszkloną ścianką. Pomieszczenie nie straciło swej przestronności, a osoby pracujące w czytelnii mają zapewnioną ciszę i skupienie podczas nauki. Całość prac zakończono odmalowaniem wszystkich pomieszczeń i remontem klatki schodowej na I piętrze.

Mam nadzieję, że poczynione zmiany usatysfakcjonują naszych czytelników.

D. S. - Pozostając przy temacie „pieniądze” zapytam czy przydzielone przez Radę Środki finansowe pozwalają na bieżące uzupełnianie księgozbioru o wszelkiego typu nowości wydawnicze?

K. P. - Środki finansowe na zakup książek uzyskujemy z dotacji przyznawanej przez Radę Gminy dla MOKSiR w Międzyrzeczu. Dyrektor tej placówki, pani J. Pacholak-Stryczek, uważa pozyskiwanie nowości za jedno z najważniejszych zadań placówek bibliotecznych. Od kilku lat w województwie gorzowskim przeznaczaliśmy na ten cel najwięcej pieniędzy. Czytelnicy mają stały dostęp do nowości ze wszystkich dziedzin wiedzy. Kupujemy nowości literatury pięknej oraz popularnonaukowe, uwzględniając potrzeby różnych grup czytelników. Prowadzona przez nas polityka uzupełniania księgozbioru znalazła uznanie w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które przyznało w tym roku naszej bibliotece dodatkowe środki na zakup książek wysokości 8 tys. zł.

D. S. - Ile tysięcy woluminów liczy księgozbiór naszej biblioteki?

K. P. - Księgozbiór biblioteki liczy obecnie około 100.000 woluminów. Jego trzon stanowi literatura dziecięca i młodzieżowa oraz wypożyczalnia i czytelnia dla dorosłych. Posiadamy także bogatą ofertę tzw. książki mówionej, przeznaczonej dla osób z wadami wzroku oraz kaset video; głównie lektury, filmy oświatowe i przyrodnicze. Dla osób uczących się języków obcych, polecamy książki w języku angielskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim.

D. S. - Kto najczęściej korzysta z tego księgozbioru?

K. P. - Największy procent naszych czytelników stanowią dzieci i młodzież ucząca się oraz studenci. Pozostali, reprezentując różne grupy zawodowe sięgają po książkę

BIBLIOTEKA JAK NOWA

Rozmowa z Krystyną Pawłowską – starszym kustoszem biblioteki w Międzyrzeczu

dla przyjemności lub przy okazji uzupełnienia wykształcenia.

D. S. - Jakie pozycje książkowe cieszą się największym powodzeniem?

K. P. - Zainteresowania naszych czytelników są bardzo różnorodne. Wynikają one z fascynacji jakimś zjawiskiem lub osobą, koniecznością nauki. Dlatego omówię tylko niektóre „mody” biblioteczne. Niesłabnącym powodzeniem cieszy się literatura obyczajowa (Steel,

paniom „Urode”, „Oliwie”, „Vive”, „Życie na gorąco”, „Mój piękny ogród”, „Kwiaty w domu”, „Moje mieszkanie”, „Twój styl”. Pamiętamy również o naszych „małych paniach”, dla których oddział dla dzieci prenumeruje „Filipinkę”, „Jestem”, „Mała miss”.

D. S. - Idąc z postępowaniem uważam, że bibliotekę należałoby wyposażać w komputery z dostępem do internetu - czy planuje się tego typu przedsięwzięcia?

K. P. - Komputeryzacja naszej biblioteki to tylko kwestia czasu. Należałoby przeprowadzić ją stopniowo. W pierwszej kolejności chcielibyśmy wprowadzić kod paskowy, aby chronić księgozbiór przed kradzieżą. Internet to obecnie najpopularniejsza forma uzyskiwania informacji, to nośnik najnowszych danych z różnych dziedzin wiedzy i nauki. Umożliwia kontakt z innymi bibliotekami, a przez to szybszą realizację wypożyczeń międzybibliotecznych.

Mam nadzieję, że na wykonanie tego przedsięwzięcia nasi czytelnicy nie będą czekać zbyt długo.

D. S. - Ile osób obecnie pracuje w bibliotece?

K. P. - W bibliotece jest zatrudnionych pięć osób. W tym dwie to pracownice oddziału dla dzieci, pozostałe obsługują czytelnię i wypożyczalnię dla dorosłych.

D. S. - W jakich godzinach będzie czynna biblioteka?

K. P. - Godziny pracy naszej biblioteki pozostają bez zmian.

Wypożyczalnia i czytelnia dla dorosłych:
poniedziałek- piątek 10.00-18.00
Sobota - 10.00-15.00

Oddział dla dzieci
poniedziałek - piątek 10.30-17.30
Sobota - 10.00-15.00

Dziękuję za rozmowę. Życzę satysfakcji z pracy zawodowej oraz powodzenia w życiu osobistym.

D. Sokołowska



foto:
A. Kukla

Devovoux, Brown) sensacyjna (Forsyth, Clency, Cussler) i kryminały (Christie), skandynawska (Sahdeno, Lerum) i fantastyka (Dick, Natan) wśród pisarzy największe zainteresowanie budzą: Coelho, Wharton, Carroll, Gaardner, Stasiuk i Sapkowski.

Niewątpliwym wpływem na to, co czytamy, mają filmy, które chętnie porównujemy z oryginałami literackimi („Zaklinacz koni”, „Małe kobiety”, „Przeziębienie w płatkach róży”, „Gniew oceanu”). Na podstawie opinii naszych czytelników polecam serię popularnonaukową „Na ścieżkach nauki” wydawaną przez wydawnictwo „Prószyński i Ska”.

D. S. Na półkach wyłożone są również kolorowe czasopisma kobiece - proszę o podanie kilku tytułów, które są najczęściej czytane.

K. P. - Czytelników naszej biblioteki przyciąga bardzo atrakcyjna oferta tytułów czasopism. Nawiązując do pytania polecam naszym

List do Redakcji...

Sprawy przekazane w notce „Szpilka w nieporządku” były przedmiotem szczegółowego rozpoznania w Urzędzie Gminy. W tym zakresie:

1. Dokonano lustracji wszystkich wymienionych w artykule miejsc nieoświetlonych i wspólnie z Posterunkiem Energetycznym Międzyrzecz ustalono możliwość poprawy stanu oświetlenia,
2. Posterunek Energetyczny w ramach przyjętego od Urzędu Gminy zlecenia dokonywać będzie stałej lustracji funkcjonowania oświetlenia miasta,
3. Oświetlenie terenów przy PKO oraz usunięcie betonowych słupków przy ul. Spokojnej realizować będzie Spółdzielnia Mieszkaniowa - właściciel tych terenów.

Rzecznik prasowy Burmistrza Antoni Tkocz

Na zawiadomienie o eliminacjach do teleturnieju „Jeden z dziesięciu” czekałem około sześciu miesięcy. Nadeszło końcem sierpnia z terminem uczestnictwa 9 września. Przyjechawszy do Warszawy odszukałem LO im. Hoffmanowej, gdzie odbywał się „przesiew ochotników” w następujący sposób: zbiera się 20 osób, wchodzi na salę, otrzymują karty z 20 pytaniami testowymi i 15 minut na udzielenie odpowiedzi.

Należy odpowiedzieć poprawnie na minimum 16 pytań, gdyż 16 punktów jest warunkiem zakwalifikowania się do udziału w nagraniu odcinka którejś edycji. I znów oczekiwanie. Po niespełna 3 tygodniach miła niespodzianka. W skrzynce pocztowej zaproszenie na nagranie. Trzymając w rękach zaproszenie z konkretnym terminem i warunkami udziału, czułem przede wszystkim podniecenie i radość. Jednak to dopiero prolog do dalszych wydarzeń.

20 października wyjazd, aby w następnym dniu tj. w sobotę 21. wziąć udział w nagraniu. O godz. 9.30 zbiórka na Dworcu Centralnym (przed kasą nr 1), skąd autobusem (30 osób – uczestnicy 3 odcinków) zostajemy dowiezieni do studia. Jak się okazało uczestnicy nagrania następnych dwu odcinków mieli dojechać na godz. 11, gdyż w tym dniu nagrywano 5 odcinków – od 12. do 16. Przedstawiono zasady udziału w nagraniu, każdy z uczestników otrzymał regulamin teleturnieju, potem nastąpiło losowanie kolejności stanowisk. Przypadło mi 4. stanowisko w 13. odcinku. Czekanie w bufecie studia, przy kawie i rozmowa z partnerami (później okazało się, że była to finałowa trójka). Wreszcie nasza kolej. Przygotowanie kamer, sprzętu, scenerii itp. Jest to w istocie cały obrzęd, bo w trakcie nagrania każdy szczegół musi być prawie perfekcyjny.

Pan T. Sznuć dodaje otuchy, starając się rozładować napięcie. I etap, po 2 pytania dla każdego z dziesięciu, do drugiego etapu przechodzi siedmiu, z których pozostaje trzech: p. Tomasz z Mrozów, ja i P. Janusz ze Świdnicy. Ponowne oczekiwanie na rozgrywkę finałową trwa ponad 3 godz.

Po 17.00 nasza trójka staje do rozgrywki finałowej. Pan Sznuć swym charakterystycznym i ciepłym głosem stara się rozładować napięcie żartobliwymi dygresjami, lecz teraz

BYŁEM „JEDNYM Z DZIESIĘCIU” .. I Z TRZECH

czujemy się rywalami, choć jeszcze przed chwilą rozmawialiśmy po przyjacielsku. Rozgrywka trwa ok. 15 minut. Kilkakrotnie cała trójka równocześnie naciskała przyciski, rywale są nieco szybsi. Wygrywa p. Janusz, choć z niedużą przewagą punktową.

Zakończeniem finałów są formalności związane z potwierdzeniem odbioru wygranych, pobraniem podatku od zwycięzców odcinków, zwrotu kosztów podróży uczestnikom. I tak przechodzimy do historii teleturnieju...

W niedzielę kolejni uczestnicy następnych odcinków, w następną sobotę również.

W relacji pominąłem wiele szczegółów uznając je za niezbyt ważne. Pragnąłbym jednak w podsumowaniu przedstawić nieco refleksji natury ogólnej.

Jest niewątpliwym, że siedząc w wygodnym fotelu przed ekranem telewizora, oglądając różne teleturnieje wiedzy, jesteśmy swobodni i rozluźnieni, znamy odpowiedzi na trudne częstokroć pytania. Jednakże nastrój studia i świadomość pewnej presji przytłacza i sprawia, że nawet w odpowiedzi na proste pytania można błędnie odpowiedzieć, bo jednak te 3 sekundy to nieco za mało.

Śmiałbym twierdzić, że ogromną rolę (min. 70%) odgrywa tu szczęście i refleks.

Sam udział w takich rozgrywkach jest już prestiżowy. Jest zwycięstwem nad sobą samym – pokonaniem kolejnego etapu, gdyż połowy dzieła dokonał, kto zaczął – kto uczynił pierwszy krok. Zamierzam uczestniczyć w innych turniejach wiedzy, gdyż stosownie do słów Kartezjusza: „Nie wystarczy posiadać dobry umysł.

Najważniejszym jest, by go dobrze używać”.

Wierzę, że wielu z nas – ma w sobie zasób tyłu wartości i cech, o jakie sami siebie nie podejrzewamy. A jakże niewiele potrzeba, by je wyzwolić, by pokonać utarte stereotypy i schematy, by realizować to, co głęboko w nas tkwi – nasze marzenia, pragnienia i zamierzenia, bo „wszystkie wspaniałe rezultaty, jakie kiedykolwiek osiągnął człowiek, możliwe były dzięki temu, iż wierzył, że coś w nim samym jest wyższego nad zewnętrzne okoliczności” (Bruce Barton). Współczesna nam rzeczywistość (jak i minione dla przeszłych pokoleń) jest i zawsze była dla każdego człowieka w istocie wyzwaniem.

Jest wielką sztuką zawsze chodzić z podniesioną głową, niezależnie od okoliczności sytuacji, w jakiej się znajdujemy, a nie opuszczać jej w poddaniu się, w rezygnacji, często w rozpacz. Pozwólmy wyzwolić się w nas tym wartościom, które winny być naszym osobistym kompasem w uporczywym i konsekwentnym dążeniu do wytyczonego celu, w pokonywaniu siebie, swoich słabości i wątpliwości.

Niechaj każdy, kto wskrzesi w sobie odwagę życia, w zadumaniu nad fenomenem życia powie: „Ja marzę o rzeczach, których może nigdy nie było i mówię sobie: Dlaczego nie? Dlaczego by nie ja?”.

Stanisław Mrowiec

PROTEST ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH SŁUŻBY ZDROWIA

Dnia 17 listopada odbyła się manifestacja związków z całego województwa lubuskiego. Manifestacja rozpoczęła się o godz. 11.00 przed Szpitalem Wojewódzkim nr 2 w Gorzowie Wlkp. Związkowcy z lubuskich szpitali zablokowali tory kolejowe oraz drogi krajowe do Gdańska i Poznania. Związkowcy nie walczą o podwyżki ani profity dla siebie, walczą o pieniądze dla całego naszego społeczeństwa.

L.K.CH zgodnie z decyzją UNUZ (Urząd Nadzoru Usług Zdrowotnych) musi oddać biedniejszym kasom 9 ml zł, nie dostanie również dotacji ponad 30 ml zł. na 2001 rok.

Takiej sytuacji winne są rozbieżności w liczbie ubezpieczonych Lubuszan. UNUZ podaje, posługując się danymi ZUS, że jest ich 871 tys., natomiast L.K.CH na podstawie Rejestru Usług Medycznych twierdzi, że jest ich o 100 tys. więcej.

Od decyzji UNUZ dyrektor L.K.CH odwołał się. Wobec zaistniałej sytuacji szpitale będą stały w obliczu ograniczenia swojej działalności, a niektóre ulegną likwidacji.

Spółeczeństwo nasze zmęczone jest ciągłymi protestami, dezinformacją powoduje brak zainteresowania problemami służby zdrowia, a bałagan reformy zniechęca wręcz ludzi do nas. Działalność ludzi decydujących o naszym zdrowiu ma na celu likwidację wielu placówek. Nikogo nie interesuje człowiek tylko pieniądze, zyski finansowe, sucha kalkulacja ekonomiczna.

Uczestniczki demonstracji

Zakładowej Organizacji Związkowej Ogólnopolskiego Zw. Zaw. Piel. i Poł. przy SP ZOZ w Międzyrzeczu





INFORMACJE Z RATUSZA

● Zarząd Gminy Międzyrzecz podaje do wiadomości, że został rozstrzygnięty pisemny przetarg nieograniczony na dzierżawne utrzymanie obiektów i urządzeń użyteczności publicznej Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego wraz z wykonywaniem usług turystycznych na gminnych nieruchomościach w Pniewie w okresie 5 lat od podpisania umowy. Komisja przetargowa w trakcie postępowania przetargowego wybrała ofertę Biura Turystycznego „Małgorzata” z siedzibą w Międzyrzeczu reprezentowaną przez **Jarosława Kusia** jako ofertę najkorzystniejszą. Zarząd Gminy zakwalifikował tę ofertę do zawarcia umowy na warunkach ustalonych w przetargu.

● Na odbywających się X Targach Inwestycyjnych Miast Polskich INWESTYCITY Poznań 2000 swoje stanowisko urządziła Gmina Międzyrzecz. Przedstawiono szereg ofert inwestycyjnych i zaprezentowano nowy film „Międzyrzecz”, promujący walory turystyczno krajoznawcze pięknej Ziemi Międzyrzeckiej

● Międzyrzecz odwiedziła delegacja miasta Bad Freienwalde. Goście wyrazili chęć podjęcia z naszym miastem szerokiej współpracy. Zawarcie umowy o współdziałaniu miast stworzy szansę pozyskania dodatkowych środków pomocowych.

● W przeddzień Wszystkich Świętych burmistrz i członkowie Zarządu Gminy odwiedzili miejsca pamięci narodowej w naszym mieście. Wszędzie złożono kwiaty i zapalono znicze.



● Młodzież Gimnazjum nr 2 wykonała wiele prac porządkowych na cmentarzu komunalnym w dniach poprzedzających Wszystkich Świętych. Wspólnie z opiekunem p. **M. Matczakiem** uporządkowała mogiły opuszczone, a także tereny zieleni. BRAWO.

● Społeczeństwo miasta uczciło Święto Niepodległości złożeniem kwiatów przy Pomniku Tysiąclecia. Burmistrz **W. Kubiak** przypomniał historyczne znaczenie tego święta. Był apel poległych, potem salwa armatnia naszej kompanii honorowej.

● 11 listopada międzyrzeccy seniorzy uczcili Święto Niepodległości organizując koleżeńskie spotkanie w siedzibie klubu. Była herbata i ciastka, ale nade wszystko klub wypełniła muzyka i śpiew. Była „Pierwsza Brygada”, potem „Wojenka, wojenka”, „Czerwone maki”, „Orły, sokoły” i wiele innych pięknych polskich pieśni patriotycznych.



● Po wielu próbach zorganizowania w mieście orkiestry dętej – wreszcie się udało. Wspólne działanie burmistrza **W. Kubiaka** i dowódcy jednostki wojskowej plk **M. Różańskiego** stworzyło warunki utworzenia orkiestry. 26 muzyków – członków dawnej orkiestry wojskowej i innych zespołów już ćwiczy. Na razie bez pieniędzy i na wypożyczonych instrumentach. Ale już grają znakomicie. Kapelmistrz orkiestry **A. Judek** planuje na wiosnę zaprosić mieszkańców miasta na inauguracyjny koncert.



● Zakończył się remont kapitalny biblioteki miejskiej. Tylko w tym roku na ten cel wydatkowano blisko 420 tys. złotych. Budynek prezentuje się okazale. Już teraz można dokonywać wypożyczeń książek.

● W listopadzie burmistrz zaprosił do Ratusza redakcje szkolnych gazetek działające we wszystkich szkołach podstawowych i gimnazjach. Burmistrz poinformował o realizacji głównych zadań inwestycyjnych i planach na najbliższy okres. Zachęcił młodzież także do wzięcia udziału w konkursie na opracowanie projektu medalu i logo związanego z obchodami 1000-lecia istnienia naszego grodu. Redaktorzy gazetek szkolnych zobaczyli też film o Międzyrzeczu.

SYLWESTER POD RATUSZEM!

na wspaniałą zabawę
z zespołem

AWERS

zaprasza

Międzyrzecki Dom Kultury

31 grudnia godz. 22⁰⁰

Nie eksperymentuję na nich...

Myślałam, napiszę o tym w ten sposób. Jest stara kotłownia na osiedlu Centrum, do pracowni wchodzi się wąskimi schodami na trzecie piętro. Tam jest sala wykładowa, pracownia, a teraz sala wystaw w jednym, wyremontowanym pomieszczeniu. Jego powierzchnia ogranicza liczbę młodych ludzi terminujących u pana **Kasprowicza**. Piętnastu bo chętnych jest więcej. Profesjonalista prowadzi centrum szkoleniowe, ludzie uczą się tu malarstwa, rzeźby, fotografii. Nie eksperymentuje, to doświadczony pedagog – pasjonat, wrażliwy artysta – malarz i społecznik. Choć sam odżegnuje się od tego ostatniego, komentując to w ten sposób, że system uniemożliwia praktycznie działanie w pojedynkę. Uważa, że tak powinien pracować dla młodzieży. Czy tylko sztuka, tylko wokół sztuki można spotykać się, spędzać czas, być ze sobą? Nie, pokazuje mi stosującą w rogu perkusję. Grają, przygrywiają sobie, przychodzą porozmawiać, niektórzy biorą do ręki pędzel czy glinę. Jest wysoki procent ludzi kontynuujących potem te zainteresowania na wyższych studiach artystycznych. Na wystawę – poplenerową z Trzciela z maja i kwietnia – przychodzi – mówi – głównie młodzież szkół średnich. Myślę – jaka to alternatywa dla naszej międzyrzeckiej małomiasteczkowej nudy. Ale nie tak chcę o tym pisać. Rozmawiamy. Pan **Kasprowicz** jest bardzo interesującym człowiekiem. Mówi, że o obrazach nie powinno się dyskutować, mówić, powinno się je odbierać jak muzykę. Na poziomie emocji powinno się odbierać sztukę, a tutaj, w pracowni w kotłowni można zoba-

czyć nurty współczesnej sztuki polskiej, europejskiej, wszystko to, co ciekawe dzieje się dzisiaj w malarstwie. Przyjeżdżają byli uczniowie i ludzie sztuki z zewnątrz. Schodzimy pięterko niżej do pracowni rzeźbiarskiej. „Ubrane” w tkaniny korpusty rzeźb wykonanych przez ludzi, którzy niedawno dopiero, jeżeli nie pierwszy raz, wzięli do ręki gliniane tworzywo. Dla mnie, amatorki, doskonałe proporcje ciała ludzkiego. Rzeźby wykonane są na specjalnym zrobionym przez pana **Kasprowicza** „rusztowaniu” z żelaznych prętów. Uderza mnie „fidiaszowy” korpus bez rąk i nóg, ma je jakby odcięte czy urwane, to jakby klasyka grecka dzisiaj uchwycona po tysiącu lat, obtłuczona, ale mimo to, czy dlatego, jak w wierszu Norwida, piękna. Pan **Kasprowicz** też mówi, że to dobra rzeźba. Idziemy znowu na górę do sali wystawowej... Co z tego ma? Kontakt z młodzieżą dynamizuje. W procesie dydaktycznym chodzi o to, by umiejętnie wychwytać talenty. Nie pokazuje, jak trzeba zrobić, uczy młodych ludzi szukać. Żeby osiągnąć tu sukces trzeba mieć duże doświadczenie, dysponować szerokim wachlarzem metod. Strefa emocjonalna człowieka jest czymś ogromnie ważnym, zasadniczym. Odkrywanie w niej tych drobin wśród rzeczy pozornie nieważnych, drobiazgowo, poprzez ćwiczenia, korekty, ma na celu dotarcie do osobowości młodego artysty, znalezienie jej. Niekoniecznie musi z tego powstać artysta zawodowiec. Całkowicie satysfakcjonuje pedagoga, gdy adept nauczy się patrzeć na rzeczy, na obiekty, poprzez sztukę, gdy się nią zarazi na całe

życie. Własne doświadczenia w kontaktach z innymi ludźmi, z ich wizjami świata, weryfikowanie ich poprzez aktualizację oglądu rzeczywistego świata jest bardzo ważną rzeczą. W malarstwie, rzeźbie trzeba znaleźć odpowiedniki, które opowiadają zastaną w naturze sytuację, by zrozumieć jak ona, natura, istnieje, zapisać swoją naturalność. (Stajemy przy obrazie **Anny Sobkowiak**). Natura świata wymaga od człowieka określenia swojej konstrukcji. By to wybrzmiało na płótnie, malarze przerysowują niektóre rzeczy. Anna zapisała swoją naturalność na drzewie, na obrazie drzewa rosnącego. Widziałam, jak krople koloru mogą spadać, podobnie do liści, na powierzchnię płótna wokół pnia...

Jeszcze o fotografii. Dlaczego?.. Do czego jest np. niezbędna? Rzeźbiarz musi sfotografować w świetle swoje dzieło, sprzedać jego publiczności. Fotografika ma bliskie związki z grafiką. By robić zdjęcia, wystarczy wrażliwość, wiedza, wyczucie momentu, kiedy trzeba nacisnąć migawkę. Nasze miasto nie we wszystkim jest ostatnie. Prestiżu dodaje mu fakt, że jest trzecim miastem w województwie lubuskim, gdzie jest robiona pełna rzeźba. Jest prowadzona współpraca w tym zakresie z cegielnią w Murzynowie. W przyszłości doświadczenia związane z obróbką termiczną mogą być wykorzystane w pracach konserwatorskich przy rekonstrukcji elementów zabytkowych.

Iwona Wróbla

FOTOREPORTAŻ NA STRONIE
KOLOROWEJ - OBOK

My także pamiętaliśmy!

W poniedziałek, 30. października uczniowie Gimnazjum nr2 w Międzyrzeczu udali się wraz ze swoimi wychowawcami na cmentarz komunalny.

Około godziny 10.00 Wyszliśmy ze szkoły. Jak to uczniowie, na początku robiliśmy niezły harmider, lecz w drodze powoli opuszczała nas hałaśliwość i rozhukanie. Wreszcie wyciszeni i skupieni dotarliśmy do celu. Zdumiliśmy się rozległością cmentarza, który jeszcze rok temu wydawał nam się

mniejszy. Spotkaliśmy wiele osób, które przyszły porządkować groby i modlić się za swoich zmarłych.

Po rozdzieleniu sprzętu udaliśmy się na wyznaczone nam miejsce, gdzie chcieliśmy sprzątać. Były to stare groby. Większości nawet nie przykryto nagrobkami. O miejscu pochówku świadczyły tylko tabliczki z imionami i nazwiskami zmarłych. To była dla nas kolejna niespodzianka: na cmentarzu, przecież zwanym „nowym”, istnieje tak wiele zapomnianych, opuszczonych grobów!

Bynajmniej nie zniechęceni wietrzystą, nieprzyjemną pogodą wzięliśmy się zaraz do roboty. Grabiliśmy, wymiataliśmy, szorowaliśmy. Po dwóch godzinach można było zobaczyć efekt naszej zespołowej pracy. Wtedy część z nas udała się na groby swoich bliskich, by postawić znicze i pomodlić się. Zziębnięci, lecz zadowoleni z siebie wracaliśmy do domów, by za dwa, trzy dni powrócić tu i uczcić pamięć bliskich nam zmarłych.

Jeszcze nas nie stać, z racji naszego młodego wieku i fascynacji życiem, na głębszą refleksję o przemijaniu. Myślę jednak, że akcja ta była ważna dla młodzieży naszego gimnazjum. Uczyliśmy się szanować takie miejsca, jak cmentarz oraz zrozumieliśmy, że można zrobić coś bezinteresownie. Okazało się, że to też daje dużą satysfakcję.

Ola Sobańska kl. Ie Gimnazjum nr2

BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze

B

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

„MALUCH ZA 40 ZŁOTYCH”

w Intermarcche w Międzyrzeczu
Os. Kasztelańskie 3



szczególności w regulaminie konkursu

**ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW
BONÓW
TOWAROWYCH**

Informacje:

tel. 742 05 91 lub 742 08 72

**POSIADAMY
BOGATĄ OFERTĘ
TOWARÓW
ŚWIĄTECZNYCH**



MIĘDZYRZECZ
Os. Kasztelańskie
tel. 742-08-72

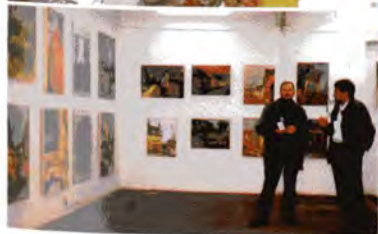
MARKET
dla całej rodziny

INTERMARCHE
Muszkietierowie



GALERIA RYSUNKU, MALARSTWA,
RZEŻBY
I FOTO -
GRAFII

Fot. A. Kukła



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ul. Poznańska 106
Tel. 741 10 45

PRÓMAT Spółka z o.o.

OFERUJEMY M.IN.:

- POKRYCIA DACHOWE

- * blacha dachówkopodobna
- * blacha trapezowa ocynk
- * dachówki ceramiczne
- * dachówki cementowe

- PŁYTKI CERAMICZNE

- * Opoczno, Mniszków gat.I
- * GRESY Opoczno, Czechy

- STOLARKA PCV

ZAPRASZAMY:

- poniedziałek - piątek 7⁰⁰ do 17⁰⁰
- sobota 8⁰⁰ do 13⁰⁰

**TRANSPORT
GRATIS !!!**

SKLEP
ZAKŁAD TAPICERSKI
MEZLOWY
MIĘDZYRZECZ

ZAKŁAD TAPICERSKI
ul. Nowotki 12
66-300 Międzyrzecz
tel./fax 095 - 741 20 46



Wyrób mebli tapicerowanych
renowacja mebli tapicerskich

**STUDIO
MEBLI
KUCHENNYCH**

ul. 30 Stycznia 39
66-300 Międzyrzecz
tel. 095 - 742 05 12

**MEBLE
XXI
WIEKU**



Sprzedaż na raty bez żyrantów
Projektowanie, kompleksowa
zabudowa kuchni:
sprzęt AGD do wyboru

ARISTON gorenje *Amica line*
MONTAŻ W DOMU U KLIENTA



**UROCZYSTE
OTWARCIE
ODDZIAŁU
REHABILITACYJNEGO
w SZPITALU
SPZOZ
w MIĘDZYRZECZU**



Fot. A. Kukla

RESTAURACJA HOTEL „DUET”, s.c. JACEK BELZ & ADAM KRYSZTJAN

os. Kasztelańskie 8a 66-300 Międzyrzecz
tel. 095 742 22 56 , 0601 57 65 93

Polecamy usługi w zakresie organizacji:

wszelkiego rodzaju imprez okolicznościowych, wesel, chrzcin, komunii, styp, szkoleń

BAL SYLWESTROWY 2000r. GDZIE ? TYLKO W „DUECIE” !!!



PRZYWITAJCIE Z NAMI XXI WIEK !!!

ilość miejsc ograniczona

NOWY ODDZIAŁ

W dniu 20. października 2000r. dokonano uroczystego otwarcia nowego oddziału rehabilitacyjnego w Szpitalu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu.

Oddział ten zaadaptowano z byłych pomieszczeń apteki zakładowej i części oddziału położniczo - ginekologicznego. Prace budowlane zostały wykonane dzięki zaangażowaniu wielu międzyrzeckich firm, które w dużej części nieodpłatnie świadczyły swoje usługi, tworząc tak ważną placówkę leczniczą.

Od początku roku wielu przedsiębiorców w różnorodnej formie udzielało wszechstronnej pomocy naszemu Szpitalowi. Dzięki zrozumieniu i otwartości na nasze trudne problemy wyremontowano i zmodernizowano oddział anestezjologii i intensywnej terapii, oddział położniczo - ginekologiczny z blokiem porodowym, blok operacyjny, oddział chirurgiczny, zakład leczniczo - opiekuńczy.

Wartość wykonanych prac, które nie obciążą budżetu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej wyceniono na ca 250.0 tys. zł.

W tym tak ważnym dla Szpitala dniu była okazja, by podziękować za wsparcie, godne zachowanie, za ludzką wrażliwość, dobroć serca i wielkość charakterów.

Zostały wręczone listy gratulacyjne następującym osobom i instytucjom:

SPONSORZY

- Brikner Janusz
- Zakład Usługowy „DROGOBUD”
- Derwich Wojciech
- „VALENTIN” Sp. z o.o.

- Dubicki Tadeusz
- Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów Sp. z o.o.
- Dworcak Czesław
- Przedsiębiorstwo Budowlano - Montażowe „BUD - POL” s.c.
- Frabiński Andrzej
- Przedsiębiorstwo Techniki Instalacyjnej „AFPOL”
- Fundacja „DLA ZDROWIA”
- Hudziak Mirosław
- „SANIPOL” Sp. z o.o.
- Jońca Kazimierz
- Zakład Produkcyjno - Usługowy s.c.
- Krzywulski Janusz, Dobrowolski Henryk
- Przedsiębiorstwo Usługowo - Produkcyjne „BUDINSTAL” s.c.
- Łabuza Grażyna
- Przedsiębiorstwo Produkcji Handlu i Usług „MINI MAX” s.c.
- Maciejewicz Tadeusz
- Przedsiębiorstwo Produkcji Handlu i Usług „REMPOL” S.A.
- Maciejewski Janusz „WERTH - HOLZ” Pszczew
- mjr. Mądry Andrzej
- Kierownik WAK (Wojskowej Administracji Koszar)
- Mielczarek Andrzej
- Sklep Meblowy
- Ozimkiewicz Marek
- Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

- Wytwórcze „MAREX”
- Pac Jan
- WMT E. i J. Pac Przedsiębiorstwo Wielobranżowe s.c.
- Pawliszak Jerzy
- Nadleśnictwo Międzyrzecz
- Pelec Janina
- „AWA - TW” Sp. z o.o. Przedsiębiorstwo Produkcyjne
- Piątek Zbigniew
- Prezes Sądu Rejonowego
- Rojek Lech
- Zakład Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
- Rywak Mieczysław
- Zakład Ogólnobudowlany
- ppłk dypl. Różański Mirosław
- Dowódca Wielkopolskiej 17 Brygady Zmechanizowanej im. gen. Józefa Dobrowor - Muśnickiego
- Siekanko Janusz
- Międzyrzeckie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji
- Strzelczyk Roman
- Firma INSTALKO
- Szczurba Augustyn
- Wędliniarstwo - Rzeźnictwo
- Szlachtycz Piotr Jan
- „HYDROTEX” s.c.
- Wesółowski Ignacy
- „ALWOPOL” Sp. z o.o.

Za wsparcie i aktywną pomoc stosowne podziękowanie wręczono Samorządowi Powiatu Międzyrzecz - na ręce Starosty Międzyrzeckiego **Kazimierza Puchana** oraz Samorządowi Miasta i Gminy Międzyrzecz - na ręce Burmistrza **Władysława Kubiaka**.

Raz jeszcze wszystkim Darczyńcom składam wyrazy głębokiego szacunku i wdzięczności.

Leszek Kołodziejczak

FOTOREPORTAŻ NA STRONIE
KOLOROWEJ - OBOK

Pamięć o międzyrzezczanach

Minął listopad, miesiąc kojarzący się z tymi, którzy odeszli oraz z cmentarzami. Jest to miesiąc, w którym znacznie częściej wspominamy tych, których nie ma już wśród nas. A czy w innych miesiącach równie często mamy powód i pretekst, aby pomyśleć o tych, którzy odchodzą zawsze za wcześnie?

Nie minęły jeszcze dwa miesiące, jak odszedł z tego znanego nam świata nasz pierwszy samorządowy burmistrz - Eugeniusz Ziarkowski. Czy za 5, 10, 20 lat nasza pamięć o Nim będzie równie żywa jak w tej chwili? Mało prawdopodobne.

Pamiętam, jak 4 lata temu proponowałem radzie miejskiej nadanie jednej z ulic imienia Tadeusza Podbielskiego. Ilu i jakich argumentów należało użyć, aby tę sprawę doprowadzić do pozytywnego zakończenia! Proponuję, więc już teraz, aby pan przewodniczący i pozostali radni Rady Gminy w Międzyrzeczu zechcieli rozważyć nadanie imienia Eugeniusza Ziarkowskiego nowo budowanej ulicy obok „Osiedla 40-lecia”. To przecież za jego kadencji powstał projekt tego terenu nazwany „Jednostką F”.

Dlaczego właśnie na tym osiedlu nie mogłoby być ulic znanych międzyrzezczan? Znany kilka postaci, które w znacznie większym stopniu były związane z naszym miastem i coś dla Międzyrzecza zrobiły niż Nowotko, Świerczewski czy Waszkiewicz. Nie proponuję, aby już dziś zamieniać nazwy ulic, ale uważam, iż takie osoby jak Alf Kowalski czy Eugeniusz Ziarkowski zasłużyły na utrwalenie na mapach Międzyrzecza.

Jeśli oczekujecie Państwo uzasadnienia na tak, to znajdziecie je bez trudu choćby przeglądając archiwalne numery „Kuriera Międzyrzeckiego”. Jeżeli natomiast szukacie argumentów na nie - to tak jak u każdego człowieka żywego czy martwego, również łatwo znajdziecie.

Pytam więc radnych gminy, tak obecnej jak i pierwszej kadencji: Czy tacy ludzie jak Kowalski, Podbielski, Borkowski, Szantruczek, Dobrowolski czy Ziarkowski nie powinni zostać uwiecznieni w miejskiej topografii? Dzieło rozpoczęte przez Eugeniusza Ziarkowskiego powinno być kontynuowane, tak aby miasto rozwijało się dynamicznie.

Jeśli nie dziś - to kiedy? Jeśli nie my - to kto ?

Bohdan Rusiecki

SZKOŁA RODZENIA

przy SPZOZ w Międzyrzeczu

- przygotowuje Rodziców do świadomego rodzicielstwa, aktywnego uczestnictwa w porodzie

- zapoznaje z wiedzą na temat ciąży, porodu, połogu

- czuwa nad stanem płodu

- przygotowuje Rodziców do karmienia naturalnego

- uczy pielęgnacji noworodka

- prowadzi ćwiczenia ułatwiające przebieg porodu

- zaleca ćwiczenia w połogu

- uczy umiejętności pokonywania depresji poporodowej - udziela porad dla matek karmiących piersią i...

czeka na Was

w każdy wtorek i piątek od godz. 17

Zakład Fizykoterapii - Sala kinezyterapii
tel. 7428286 lub 742827

Nowe ubezpieczenie autocasco w PZU S.A.

Z dniem 1 listopada 2000 roku weszły w życie nowe ogólne warunki ubezpieczenia autocasco. Dotychczasowe ubezpieczenie i taryfa składek pozostawały niezmienione od 1995 roku. Główną ideą wprowadzenia zmian w autocasco była chęć przebudowy formuły ubezpieczenia na bardziej przejrzystą, a zarazem elastyczną dla klienta, wraz z jednoczesną weryfikacją stawek – z uwzględnieniem większej liczby czynników ryzyka, a więc większej indywidualizacji. Przede wszystkim zrezygnowano z dotychczasowej formuły ubezpieczenia, w której jako podstawowy był przyjęty pewien okrojony zakres ochrony, z możliwością jej rozszerzenia za dodatkową składką.

Obecnie przyjęto za podstawę, za zapłatą „podstawowej” składki, znacznie szerszy zakres ochrony, zaś dla osób zainteresowanych zmniejszeniem tego zakresu przewidziano taką możliwość, z jednoczesną redukcją, czasem nawet znaczną, płatnej składki. Ochrona ta udzielana jest w szerokim zakresie niekorzystnych zdarzeń, mogących wystąpić zarówno w kraju, jak i za granicą.

ZAKRES PEŁNY obejmuje:

„AC z ruchu i postoju „

* Uszkodzenie pojazdu bądź jego wyposażenia w związku z ruchem i postojem wskutek następujących zdarzeń:

- zderzenia pojazdu z innym pojazdem, osobami, zwierzętami lub przedmiotami pochodzącymi z zewnątrz pojazdu,
- działania osób trzecich.

* Uszkodzenie lub utrata pojazdu wskutek różnych zdarzeń losowych:

- powodzi, zatopienia, piorunu, pożaru, wybuchu, opadu atmosferycznego, huraganu, osuwania lub zapadania się ziemi,
- nagłego działania czynnika termicznego lub chemicznego.

* Uszkodzenia wnętrza pojazdu przez osoby, których przewóz wymagany był potrzebą udzielenia pomocy medycznej.

„Kradzież „

- kradzież pojazdu, jego części lub wyposażenia albo uszkodzenie pojazdu w następstwie jego zabrania w celu krótkotrwałego użycia lub kradzieży.

ZAKRES OGRANICZONY obejmuje jedną z dwóch grup zdarzeń

- wg dowolnego wyboru:

* „AC z ruchu i postoju”

lub

* „Kradzież”

Istnieje również możliwość zmniejszenia ochrony ubezpieczeniowej

- za odpowiednio niższą składkę. Są to warianty wg dowolnego wyboru:

- rozliczanie szkód w wariantcie „Wycena” – obniżka składki do 20%,
- pomniejszenie odszkodowania o udział własny w przypadku kra-

dzieży pojazdu z miejsca nie strzeżonego, 10% lub 20% sumy ubezpieczenia – obniżka składki odpowiednio 10% lub 20%,

- wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczeniowej w przypadku szkód o wartości do 20%, 30%, lub 40% sumy ubezpieczenia, bez stosowania udziału własnego w szkodach – obniżka składki odpowiednio 25%, 40% lub 50% lub

- wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczeniowej w przypadku szkód o wartości do 10%, 15%, lub 20% sumy ubezpieczenia oraz zastosowanie udziału własnego w szkodach odpowiednio w tej samej wartości procentowej – obniżka składki odpowiednio 30%, 40% lub 50%.

Wysokość wypłacanych świadczeń i odszkodowań zależy od wybranego przez ubezpieczającego zakresu ochrony ubezpieczeniowej i jego wariantów. Rozliczanie kosztów naprawy następuje (wg wariantów):

* „Wycena” – na podstawie wyceny sporządzonej przez PZU S.A. w oparciu o normy czasowe, ceny części i materiałów producenta pojazdu ujęte w systemach Audatex lub Eurotax (bez podatku VAT),

* „Warsztat” – na podstawie uprzednio uzgodnionych z PZU S.A. kosztów i sposobu naprawy uszkodzonego pojazdu przez warsztat samochodowy wykonujący naprawę w oparciu o normy czasowe, ceny części i materiałów producenta pojazdu (w szczególności ujęte w systemach Audatex i Eurotax).

Wysokość składki jest zróżnicowana i zależy między innymi od wybranego zakresu i wariantu ochrony ubezpieczeniowej, okresu ubezpieczenia oraz rodzaju i przeznaczenia pojazdu. Płatności składki można dokonywać jednorazowo ewentualnie w 2, 3, 4, a nawet w 12 ratach (pod warunkiem złożenia w banku stałego zlecenia przelewu składki), w zależności od indywidualnych preferencji i możliwości klienta.

Stanisław Szul

Wywiad z 18-letnią Martą „Osiemnaście mieć lat to...”

Miałem ostatnio okazję uczestnictwa w bardzo sympatycznej uroczystości związanej z tzw. osiemnastką to jest imprezą uświetniającą przechodzenie współczesnego pokolenia z wieku młodzieżowego do (nazwijmy to) świata ludzi „dorosłych”. Bohaterem mojego wywiadu jest Marta (nazwisko znane redakcji), która w dniu 3 XI 2000r. bardzo uroczysto, z udziałem około 30. zaproszonych gości, obchodziła swoje 18.urodziny!

KM.: Proszę się przedstawić czytelnikom KM.

- Mam na imię Marta, jestem uczennicą Liceum Ogólnokształcącego im. H. Świecickiego w Międzyrzeczu. Uczęszczam do klasy maturalnej o profilu humanistycznym. Za kilka miesięcy czeka mnie egzamin dojrzałości. 18 mieć lat to coś wspaniałego. Człowiek wkracza w dorosłe życie, a przed nim wiek wyzwań i doświadczeń, którym musi stawić czoła.

KM.: Bardzo ciekawy jestem, jakie towarzyszyły uczucia, wrażenia przed osiemnastką i obecnie, tj. dzisiaj 3 XI 2000r., kiedy mamy przyjemność wspólnie obchodzić Twoje święto?

Marta: Z niecierpliwością oczekiwałam dnia 3 XI 2000r., kiedy to na godz. 18.00 zaproszeni zostali goście. Uroczystość odbyła się w gronie rodzinnym i liczyła 36 osób, wśród których nie mogło oczywiście zabraknąć mojej przyjaciółki Kasi. Był oczywiście tort ze świeczkami, które musiałam zdmuchnąć. Dostałam wiele wspaniałych prezentów. Byłam szczęśliwa i wzruszona, gdy śpiewano mi sto lat, robiąc przy tym pamiątkowe zdjęcia.

KM.: W czym, jak sądzisz, po dzisiejszym dniu nastąpi jakaś zmiana twojej postawy życiowej?

Marta: Myślę, że w niczym nie nastąpi zmiana mojej postawy, nadal pozostanę tą samą spokojną, pełną ciepła i wrażliwą na krzywdę innych osobą.

KM.: Nie będzie tajemnicą, jeśli przypomnę, że obecnie Marta jest uczennicą klasy maturalnej międzyrzeckiego liceum - zatem jakie przed tobą zamierzenia związane z kontynuacją nauki?

Marta: Po zdaniu matury, chcę podjąć studia na... w Poznaniu.

KM.: Czy chciałabyś coś przekazać, uświadomić swoim koleżankom i kolegom, którzy z niecierpliwością oczekują swojej osiemnastki.

Marta: Tym wszystkim, którzy zapewne z utęsknieniem i niecierpliwością oczekują osiemnastki, życzę, aby była tak wspaniała i niezapomniana jak moja. Zawdzięczam to moim wspaniałym rodzicom, którym z całego serca dziękuję.

W imieniu czytelników KM. bardzo serdecznie dziękuję za udzielenie wywiadu, a w imieniu redakcji życzę Ci z okazji Twojego święta spełnienia najskrytszych marzeń i żeby już na zawsze w życiu dorosłym nie opuszczała Cię optymistyczny stosunek do życia.

Rozmawiał: B. Macina

KRONIKA POLICYJNA



1. 13.10 br. na ul. Piastowskiej w sklepie BIEDRONKA zatrzymano na gorącym uczynku złodzieja, który usiłował wynieść świetlówki marki Philips.

2. 16.10 br. po włamaniu do hali produkcyjnej przy ul. Waszkiewicza skradziono narzędzia wartości 3543 zł.

3. 16.10 br. na Os. Kasztelańskim włamano się do samochodu Kamaz i skradziono olej napędowy w ilości 200 l.

4. 18.10 br. skradziono rower górski pozostawiony przy kościele na ul. Świerczewskiego.

5. 20.10 br. z posesji nr 32 na ul. Waszkiewicza skradziono rower górski DRAGON.

6. 21.10 br. na terenie ogródków działkowych „POD WIŚNIĄ” włamano się do altany, skąd skradziono wyposażenie wartości 300 zł.

7. 25.10 br. po włamaniu do piwnicy na ul. Wojska Polskiego nr 26A i C skradziono rower typu składak oraz elektronarzędzia.

8. 25.10 br. na ul. Zachodniej 19C z piwnicy skradziono rower górski / damski /.

9. 26.10 br. na ul. 30 Stycznia włamano się do sklepu „OKMEL”, skąd skradziono kamery video, aparaty fotograficzne wartości 55035 zł.

10. 26.10 br. po włamaniu do piwnicy na ul. 30 Stycznia 16A skradziono rowery górskie GRAND 2000 KROSS, GRAND AC VENTURE wartości 1200 zł.

11. 29.10 br. dokonano włamania do sklepu na ul. Sienkiewicza, skąd skradziono art. spożywcze.

12. 29.10 br. zatrzymano sprawców włamania do kiosku na Pl. Powstańców Wlkp.

13. 30.10 br. na ul. Konstytucji 3 Maja włamano się do zakładu optycznego, skąd skradziono oprawy okularowe wartości 9535 zł.

14. 30.10 br. skradziono samochód Peugeot 206 zaparkowany przy hali sportowej na Os. Kasztelańskim.

15. 31.10 br. z samochodu DAF zaparkowanego na ul. Fabrycznej skradziono 200 l paliwa oraz dokonano uszkodzenia drzwi kabiny samochodu.

16. 31.10 br. z terenu ogródków działkowych przy ul. Piastowskiej skradziono 10 szt. kaczek i 9 szt. kur.

17. 31.10 br. na terenie ogródków działkowych przy ul. Długiej włamano się do altanki, skąd skradziono wyposażenie wartości 400 zł.

18. 2.11 br. na ul. Długiej dokonano włamania do barakowozu, skąd skradziono narzędzia wartości 90 zł.

19. 9.11 br. włamano się do piwnicy na ul. Wojska Polskiego 30D, skradziono rower górski TITANIA wartości 500 zł.

20. 12.11 br. na ul. Dąbrowskiego skradziono samochód Fiat 126p.

21. 13.11 br. dokonano włamania do zakładu usługowego przy ul. Waszkiewicza 2, skąd skradziono komputer wartości 6150 zł.

22. 15.11 br. w sklepie na ul. Garncarskiej dokonano kradzieży saszetki wraz z zawartością. Olga M. utracone mienie wyceniła na kwotę 630 zł.

23. 15.11 br. w budynku 26B na ul. Wojska Polskiego dokonano podpalenia drzwi piwnicy. W wyniku pożaru spaleni uległo wyposażenie piwnicy ocenione przez Piotra P. na wartość 10000 zł.

24. 19.11 br. z Os. Centrum skradziono Fiata Punto, który został odnaleziony na drodze Międzyrzecz – Wyszczanowo rozbity i całkowicie spalony.

25. 19.11 br. na ul. 30 Stycznia sprawca poprzez otwarte okno wchodzi do mieszkania, skąd kradnie pieniądze.

26. 19.11 br. na ul. Konstytucji 3 Maja po włamaniu do pomieszczenia firmy „F!K” skradziono komputer wartości 3500 zł.

Bogdan Michalski

W dniu 26 października 2000 roku do Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu zgłosił się 19 letni Mariusz K. mieszkaniec jednej ze wsi w Gminie Trzciel, powiadamiając, że wieczorem poprzedniego dnia w Bukowcu skradziono mu samochód marki Opel Ascona wartości około 3000 zł.

Młodzieniec z przerażeniem relacjonował wydarzenie, jakie go spotkało, tym bardziej nieprzyjemne, że samochód był pożyczony od wujka z tej samej wsi.

Opowiadał, że samochodem tym pojechał do Bukowca odwiedzić swoją dziewczynę, miłość jednak tak go przyćmiła, że pojazd pozostawił z nie zamkniętymi drzwiami, kluczami w stacyjce i dowodem rejestracyjnym.

Wizyta u dziewczyny była krótka, miała trwać około 10 minut. Gdyż właśnie po tym czasie wyszedł i stwierdził brak pożyczonej Ascony. Nie mówił o jej stracie nikomu, nawet swojemu wujkowi, gdyż bał się reprimendy, ale w końcu po tak długim czasie postanowił zgłosić kradzież Policji. Na tę okoliczność sporządzono odpowiednie protokoły i postanowiono porozmawiać z 46-letnim wujkiem, mieszkańcem tej samej miejscowości co Mariusz. Powiadomiony wujek bardzo się zdenerwował, ale potwierdził, że faktycznie w poprzednim dniu pożyczył mu samochód, by mógł odwiedzić swoją dziewczynę w Bukowcu.

W międzyczasie nasza jednostka policyjna powiadomiona została przez Komendę Powiatową Policji w Nowym Tomyslu, że w

JAZDA NA PANIENKI!

okolicach Starego Folwarku samochód marki Opel Ascona o numerach rejestracyjnych odpowiadających pojazdowi skradzionemu w Bukowcu spowodował kolizję drogową, a na widok policyjnego radiowozu kierujący i pasażer zbiegli do lasu, porzucając pojazd.

Po zebraniu zgromadzonych w sprawie materiałów dokonano ich analizy, z której wynikało wiele wątpliwości i nieścisłości czasowo – przestrzennych.

Ich wyjaśnieniem zajęli się funkcjonariusze, którzy udowodnili Mariuszowi i jego wujkowi, że ich dotychczasowe zeznania są czystym stekiem kłamstw, które wyszły już na jaw.

W tej sytuacji obaj Panowie skapitulowali i postanowili wyjaśnić jak to wszystko było naprawdę.

Otóż nasz wujek poszedł do swojego znajomego Ryszarda, z którym od słowa do słowa zgadali się, że trzeba by było coś wypić. Aby jednak to można było uczynić, trzeba najpierw zakupić alkohol, w tym celu w godzinach już późno wieczornych pojechali wspomnianym już Oplem do Lutola Suche-go, gdzie kupili niezbędny zapas alkoholu na biesiadowanie. Jadąc, po drodze Rysiowi zachciało się „panienek” pracujących w najstarszym zawodzie świata na parkingu przy

zajeździe w Sępólnie. Tam nie trwało to długo po czym wracali do domu aby zakończyć biesiadę. Chyba się już im bardzo śpieszyło, bo wujek jechał bardzo szybko i dlatego na śliskiej drodze zarzuciło go, po czym przekoziłkowali, lądując na przydrożnym polu. Kiedy wyszli z samochodu, zauważyli jadących w oddali radiowóz policyjny, na widok którego bez wahania postanowili uciekać i w sumie im się to udało. Jednakże po czasie wujek zaczął główkować, wymyślając historię, która została już opisana, a chciał on tym samym uniknąć odpowiedzialności za kierowanie samochodem bez uprawnień, bo wcześniej ubiegłego roku zatrzymano mu prawo jazdy za jazdę po spożyciu alkoholu oraz mieć odpowiednie wytłumaczenie na rozbiły samochód.

Gdyby nie te „panienki”, może nie doszłoby do takiej sytuacji oraz faktu, że teraz wujek i Mariusz będą mieli prowadzone sprawy karne za zawiadomienie organu powołanego do ścigania o nie popełnionym przestępstwie z art. 238 kk oraz za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z art. 233 kk.

Za popełnienie tych przestępstw może im grozić kara pozbawienia wolności do 3 lat.

mł. insp. Zbigniew Melnik

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego

Joanna
Hładka-Eeftink

ul. Garncarska 14
66-300 Międzyrzecz

Tel./fax (095) 742-25-81
Tel. kom. (0) 605 429 690

Księgowa poprowadzi rachunkowość
podmiotów gospodarczych.

Tel. (095) 741-21-86

SPRZEDAM MIESZKANIE

Międzyrzecz – Os. Centrum
2 pokoje, kuchnia, łazienka, co, cw, III piętro,
po gruntownym remoncie, 38m²

tel. (095) 741-88-98

Awaryjne wykonanie napraw instalacji
domowych wodno-kanalizacyjnych i c.o.

Tel. 742-23-98

Jodły 5-letnie w doniczkach sprzedam.

Tel. (095) 741-22-62



Ośrodek Szkoleniowy **MARGO**

ul. Świerczewskiego 23

66-300 Międzyrzecz tel. 741 2024

organizuje kursy:

BHP podstawowe i okresowe (pracodawcy, kierownicy,
majstrowie, brygadziści, stażyści, robotnicy, prac. biurowi)

OBSŁUGI KOMPUTERA – od podstaw*

Obsługa programów **EXCEL, SUBIEKT,
RACHMISTRZ***

PEDAGOGICZNY dla szkolących w swoich zakładach
młodocianych

KIEROWCÓW WÓZKÓW podnośnikowych.....

UWAGA: *szkolenia komputerowe prowadzone są w grupach,
indywidualnie i w domu u klienta

- dla młodzieży prowadzone są korepetycje z obsługi komputera i
programów np. WORD

Teresa Grobys

**Przepisywanie prac doktoranckich,
magisterskich, dyplomowych, tekstów,
z wszystkimi zasadami pisowni.**

TYLKO na nas możesz polegać !!!!

Studio Komputerowe SCAN

Maciej Grobys

ul. Świerczewskiego 23

66-300 Międzyrzecz tel. 741 2024 (w godz. 9,00-17,00)

Przyjmę:

- na praktykę ucznia w zawodzie sprzedawca

Stanisław Klisowski

Laryngolog

oraz

badanie audiometryczne słuchu

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za apteką "Nagietek"

w piątek od godz. 17.00 - 18.00

Tel. 741-23-92

Redakcja „Kuriera Międzyrzeckiego”

W związku z listem opublikowanym w listopadowym wydaniu „KURIERA MIĘDZYRZECKIEGO” w sprawie jakości żywienia pacjentów w Samodzielnym Publicznym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu poleciłem Działowi Żywienia podjęcie natychmiastowych działań mających na celu wyeliminowanie wszelkich nieprawidłowości potwierdzonych przeprowadzonym sondażem.

Z poważaniem

Władysław Tadeusz Biernat – Dyrektor Szpitala

Wigilie w Kazachstanie

Pani Helena Janczewska, która z rodziną wróciła do Ojczyzny, a dokładniej do naszej Kęszycy Leśnej, urodziła się w Kazachstanie. Jej powrót to jakoby zadośćuczynienie w stosunku do jej rodziców, którzy zostali wywiezieni z Żytomierza w 1936 roku. Ona urodziła się w 1939 roku na tej „nieudziejczyj ziemi”.

Gdy z koleżanką D. Sokolowską odwiedziliśmy ją dwa tygodnie temu w Kęszycy Leśnej, to początkowo przyjęła nas nieufnie. Taka postawa była jej zaszczeplona od urodzenia, bo tam wystarczył każdy pretekst ujawnienia swojej polskości czy obyczajów, aby stracić życie. Jednak w miarę rozmowy jej serce powoli się otwierało i uwierzyła w nasze intencje. Mianowicie u progu świąt Bożego Narodzenia chciałyśmy się dowiedzieć, jak je tam spędzają. Otóż można się domyślić, że było bardzo ciężko żyć w tych warunkach. Wyszadzono ich w stepie, wbito pał w



ziemię i kazano się tam „rozgościć”. Polskie obyczaje kulturowo raczej u jej teściowej, gdzie zbierali się wszyscy krewni na uroczystości rodzinne. Jedzono na Wigilię również potrawy postne. Post nie był tam czymś wyjątkowym, lecz raczej codziennością. Jak twierdzi Pani Helena bywało tak, że mama zagotowała garnek wody, wrzuciła do niego parę garści pszenicy i to było danie zasadnicze, a często jedyne. Później było trochę lepiej, mówi, bo sadziliśmy buraki, marchewkę, ziemniaki i pracowaliśmy w kolchozie.

W roku 1980 zmarł jej mąż, potem rodzice. Została wdową z czwórką synów. Jeden syn 6 lat temu przyjechał do Polski i mieszka z żoną w Gorzowie Wielkopolskim. Zaczęli się również starać o powrót. Dopiero teraz to było możliwe. Do Kęszycy przyjechała z dwójką synów, synową i



wnuczką. Jeden syn został tam ze swoją rodziną i częścią dalszej rodziny. Oczywiście bardzo za nimi tęsknią. Gdy w telewizji pokazano Polaków, którzy przyjechali do Kaliningradu, poznała, że są to jej sąsiedzi, którzy - aby być bliżej Polski - musieli zrzec się swojej polskości, a tym samym skomplikowali swój powrót, bo są teraz Rosjanami. W takich warunkach serca mają rozdarte. Mimo to życzymy Pani Helenie i jej rodzinie zdrowych i radosnych świąt Bożego Narodzenia

Halina Rusiecka

Szpilą w nieporządku

Oceniając wygląd naszego miasta, zauważam szereg korzystnych w nim zmian. Mamy już za sobą duże wydatki związane z budową oczyszczalni ścieków, stacją uzdatniania wody, wysypiskiem śmieci, a więc tym, co jest niezbędne do właściwego jego funkcjonowania. Widoczne jest, że władze gminy zwracają uwagę na estetykę elewacji budynków komunalnych. Od pewnego czasu zarysowuje się znaczna różnica pod tym względem pomiędzy budynkami będącymi własnością komunalną a własnością osób fizycznych. Nie idzie o duże nakłady związane z położeniem nowych elewacji, ale o uzupełnienie brakujących rur spustowych, rynien, ich oczyszczenie, uzupełnienie wybitych okienek piwnicznych i naprawę brakujących tyneków.

Oto kilka przykładów negatywnych:

- budynek przy ul. Świerczewskiego, w którym mieści się sklep odzieżowy „Mini-Hurt”;
 - budynek ze sklepem „Grażyna” przy ul. Konstytucji 3 Maja;
 - budynek przy ul. Świerczewskiego ze sklepem „Fineza”;
 - budynki stojące przy ul. Waszkiewiczza ze sklepami „Dla domu”, wędkarskim i szewskim;
 - budynek przy ul. 30 Stycznia, przy CPN;
 - budynek apteki w Ryнку;
 - sklep spożywczy „LIWA” w budynku dawnej restauracji „Parkowa” (powybijane szyby okienne uzupełniono niechlujnie cegłą);
 - zniszczone schody do sklepu nabiałowego w Os. Centrum szpecą i stanowią zagrożenie dla klientów.
- Są to tylko niektóre przykłady uchwycone podczas moich wędrowek po mieście. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia i zmieniać się będzie wystawy witrzyn sklepowych. Mam nadzieję, że sklep spożywczy w Os. Centrum również zadba o swój wygląd zewnętrzny. Niepokój budzi zastraszający stan budynku synagogi. Jakże dalsze plany związane z nią mają władze miasta? A może warto o to zapytać jego mieszkańców... Panu Dyrektorowi Zespołu Szkół... do sztambucha: Bezspornym jest fakt, że opalem, którego używa się do spalania w szkolnej kotłowni są odpady z płyt paździerzowych. Stwierdzenie, że stanowią one biomasę jest zwykłym przekłamaniem.
- Nazwisko znane redakcji

TRADYCJA WAŻNYCH ŚWIĄT



Odnoviony Pomnik 15 Pułku Ułanów Poznańskich w pełnej krasie

Minał listopad -miesiąc od lat ważny z uwagi na dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Wydaje mi się, że jeszcze wciąż dla niewielu jest on ważny z powodu 11 listopada- Święta Niepodległości i myślę, że odrobienie zaległości w tym zakresie w pewnym stopniu powinno należeć do szkół i rodziców.

W mojej rodzinie dzień ten był obchodzony tradycyjnie radośnie z powodu święta św. Marcina -patrona ubogich -kiedy to Wielkopolanie, zaś w szczególności poznaniacy, objadali się słynnymi rogalami. No tak, objadały się głównie dzieci, a dorośli w tamtych czasach po cichu wspominali, że jest to również przedwojenne Święto Niepodległości, że było między innymi wynikiem zwycięskiej wojny z bolszewikami. Dlatego też staram się szczególnie w czasach III Rzeczypospolitej być w tym dniu w Poznaniu - stolicy regionu, w którym narodziła się Polska Piastów i Polska Wolna XX wieku.

W tym roku wybraliśmy ważną okazję-odsłonięcie pomnika 15. Pułku Ułanów Poznańskich, którego imię nosi jeden z batalionów wojskowej jednostki pancernej w Wędrzynie. Mieści się on na małym placu przy ul.

Paderewskiego, za Muzeum Narodowym, na tle zabudowań Kościoła Franciszkanów. Bardzo wymowny i dynamiczny to pomnik: na wysokiej kolumnie ulan spłajający konia, jak święty Jerzy lancą przebija leżącego na grzbiecie smoka. Pomnik stanął w tym miejscu w 1927 roku, upamiętniając wyżej wspomniane zwycięstwo, potem w czasie wojny zburzony, dopiero w 1982 roku jakby „rozpedem” wcześniejszych przemian został odbudowany przez rzeźbiarzy J. Murlęwskiego i B. Kasznję- pominięto jeden szczegół: przedwojenny smok miał na czole bolszewicką gwiazdę. To i fakt, że przez pewien okres czasu, przed wojną oczywiście, dowódcą tego Pułku był generał Władysław Anders, wystarczyło, by popaść w nielaskę. W minionym dniu 11 listopada odsłonięcia pomnika dokonał Prezydent Stołecznego Miasta Poznania p. Ryszard Grobelny, który jest z urzędu szefem 15 Pułku Ułanów Poznańskich. W uroczystości udział wzięły delegacje organizacji wojskowych i kombatanatów, ale i także przedstawiciele religii różnych wyznań, politycy, p. Hanna Suchocka i p. Janusz Korwin-Mikke. Tłum poznaniaków wypełniał ściśle uroczyste części Starego Miasta. Było również 13 kawalerzystów na koniach, wśród nich był wiceprezydent p. M. Frankowski. Prowadzący uroczystość wspominał w krótkich słowach historię 15 Pułku Ułanów Poznańskich, w tym podał fakt, że był on dwukrotnie odznaczony Krzyżem Virtuti Militari i formacja ta walczyła również na froncie zachodnim, że w związku z działaniami ostatniej wojny zginęło 320 ulanów-jest w zamierze umieścić ich nazwiska na cokole pomnika.

W rozchodzącym się tłumie przejechały osoby dojrzałe i starsze, choć nie brakło harcerzy. Ba, podczas odsłonięcia pomnika nagrodzono dzieci z klas V -zwycięzców konkursu związanego z tym świętem i pomnikiem. Chwilę później, przy EMPIKU mrugnąłem na pana Prezydenta światłami samochodu w chwili, gdy zamasyżycie wkraczał na jezdnię.

Przy tej okazji pomyślałem, że jako gazeta informująca musimy od nowego roku przypominać mieszkańcom naszego miasta i Czytelnikom o przypadających w nadchodzących miesiącach świątach czy okolicznościach państwowych wymagających osobistego zaangażowania choćby przez wywieszenie flagi. Tak ich brakło tego dnia-w zasadzie nie było w ogóle na młodych, blokowych osiedlach. Większość instytucji dopisała. Tak niedawno -to zarówno na 1 Maja jak i na 22 lipca, który był dniem początku naszej powojennej narodowej niedoli, wielu nawet z nieprzymuszonej woli wywieszało flagi. Teraz, kiedy mamy wolność i poszerzamy samorządność nie chcemy (?) tworzyć nowej tradycji.

Ryszard Krawiec

P.S. Wyjątkową oprawę uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod kościół-Sanktuarium Pięciu Braci Męczenników Międzyrzeckich stanowiły bloki przy ul. Krasieńskiego. No dobrze, zabrakło pomysłu na dekorację balkonów i okien. Ale pranie można było zdjąć! Toż to była wizytówka wyjątkowej wręcz zaangażowości Międzyrzecza na całą Polskę!

W cichą noc Bóg się rodzi

Kolejny raz przychodzi mi podzielić się z Czytelnikami moimi refleksjami z okazji świąt Bożego Narodzenia i tak myślę, że warto przyjrzeć się też całemu miesiącowi- grudniowi.

Dla wielu spośród nas był to w przeszłości (wcale nie tak dalekiej) miesiąc mrozu, zimy, lodu, grudy, z krótkim dniem i koniecznością dłuższego przebywania w domu przy piecu lub kaloryferze. Nieodmiennie był to miesiąc pewnego, na mur, śniegu, który -jak już spadł- to leżał przynajmniej do lutego. Obowiązkowo trzeba było dokarmiać ptaki za oknem, współpracować z zwierzyńcem leśnym i każdemu stworzeniu, które ośmieliło się wyściubić nos za domowe pielesze. Pisząc te słowa 15. listopada nie wierzę, by w naszym rejonie na święta był śnieg i mróz, choć bardzo tego oczekuję. Kurczy się grupa ludzi, którzy na początku grudnia tak pogodnie, czasami hucznie obchodzili swoje święto- „Barbórkę” -dzień świętej Barbary, patronki wszystkich, którzy pracują pod ziemią i którzy zawsze mogli liczyć na Jej pomoc. Podobno święta ta otaczała opieką również opozycyjne ruchy podziemne. Dwa dni później przeżywamy emocje zapowiadające święta Bożego Narodzenia w tym materialnym wymiarze-6 grudnia-dzień św. Mikołaja-upominki. Pamiętam, że zawsze one były skromne, by nie powiedzieć symboliczne i głównie w postaci lakoci. Niemal równocześnie rozpoczyna się w Kościele katolickim okres Adwentu- oczekiwania na przyjscie Zbawiciela-akcentowany rekolekcjami oraz roratami. Roraty - skrót od łacińskiego: rorate coeli desuper, co oznacza: „spuście nam rosę z nieba”. To właśnie symbolem tego czasu-wysuszone, wyeksploatowana ziemia oczekuje przyjscia Mesjasza jak ożywczej deszczu, jak ciężkiej porannej rosy, by zasiane ziarno mogło wzrosnąć.

Tak do niedawna zamknięci dosłownie i w przenośni w swoim kraju czy to z powodów egzystencjonalnych, politycznych czy też (i głównie) dlatego, że nie było środków masowego przekazu (od dawna to już nie księgi, ale telewizory błędzą pod strzechy) nie wiedzieliśmy, jak naprawdę wygląda Ziemia Święta, jak Betlejem, Nazaret i okolice. Ba, wielu z nas przyjmowało, że jest to daleko w ciepłych krajach, a mimo to narodziny Jezusa Chrystusa przyjęliśmy przedstawiać w realiach naszego klimatu. Przedstawiano to wydarzenie w typowych obórkach lub szopkach typu paśników dla zwierząt leśnych i w scenarii zimowego krajobrazu. Dominowała biel śniegu,

jego czapy i nawisy na obróbce i drzewach, para buchająca z nozdrzy otaczających źłobek zwierząt. Nie raziły nas i

bardzo ważnym miejscem jest Nazaret i Tajemnica Zwiastowania. Właśnie tutaj, w Bazylice poświęconej temu wydarzeniu, znajduje się galeria obrazów i mozaik Matki Boskiej z Dzieciątkiem z Kościołów chrześcijańskich z całego świata- jest nasza, niemiecka, włoska, murzyńska i chińska Matka Boska i wiele innych. Najbardziej sceptycznie zwiadzający przyglądają się Matce Boskiej z USA- komentarze są powściągliwe, ponieważ zbytnio przypomina Jej wizerunek modelkę lub przynajmniej prezenterkę z TV.

Nie powód to jednak, ca by z tego się naśmiewać. Takie są realia i przemawiają one do większości wiernych w danym kraju. W tym miejscu wszelkie niechęci i wątpliwości znikają przed napisem nad Grota Zwiastowania, który głosi: HIC VERBUM CARO FACTUM EST, czyli: tu Słowo Ciałem się stało.

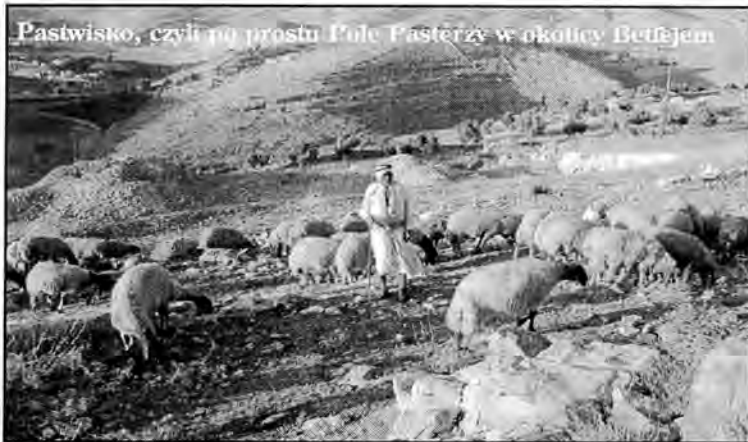
Kilkaset kilometrów na południe od tego miejsca znajdujemy się w Grocie Narodzenia, w Betlejem, gdzie nad wejściem napis głosi: HIC VIRGINE MARIA JESUS CHRISTUS NATUS EST, co oznacza: tu z Maryi Dziewicy narodził się Jezus Chrystus. Miejsce to oznacza dwunastoramienna gwiazda będąca symbolem 12 pokoleń i przypominająca genealogię Chrystusa. Mimo istniejących różnic i toczonych sporów między opiekującymi się tym miejscem Ormianami, greko-katolikami i katolikami miejsce to przez wieki, nawet wobec zagrożenia przez świat arabski, było nadszycaj strzeżone i ochraniające.

Mieliśmy okazję tego roku ponownie odwiedzić Ziemię Świętą tuż po pobycie Ojca Świętego i muszę przyznać, że w porównaniu ze stanem sprzed 6. laty samo Betlejem nadszycaj wypiękniało, ale trzeba też pamiętać, że jest to jedyne miasto w Izraelu, gdzie dominują chrześcijanie. Sama Bazylika Narodzenia i Grota pozostały takie same, choć sporo tu w sklepikach z dewocjonaliami akcentów z pobytu Papieża, a nasza przewodniczka, Żydówka rodem z Polski, wyrażała się o Nim i Jego wizerunku nadszycaj serdecznie.

Teraz, pod koniec roku, tuż przed świętami, gdy wspominał pobyt w Ziemi Świętej, śledząc równocześnie informacje z dramatu narodów już zamieszujących, życząc im pokoju nie tylko w te dni, ale na zawsze. Nam zaś życząc sprawdzenia się słów koledy „Cicha noc” i „Bóg się rodzi”.

Z życzeniami świątecznymi

Ryszard Krawiec



Pastwisko, czyli na prostu Pule Pasterzy w okolicy Betlejem



Chińska Matka Boska z Dzieciątkiem w Nazarecie
中华圣母马利亚
REGINA SINARUM ORA PRO NOBIS



Wnętrze Groty Narodzenia w Betlejem

nie razią lekkie stroje Trzech Króli wobec przynajmniej półkożuszków pasterzy. W ikonografii nie tylko tego wydarzenia religijnego znajdujemy symbole, realia i akcenty typowe dla narodu, kraju czy jego dzielnic i regionu, z którego pochodzi twórca przedstawianego dzieła i skąd jest odbiorca, adresat. W tym miejsca przyznaję się Miłym Czytelnikom, że ze szczególną radością odnajduję na obrazach informację, że pastuszkowie byli góralami w typowych strojach podhalańskich, a w innym przypadku byli tylko odziani w skóry zwierzęce.

Jak chyba przed dwoma laty wspominałem, dla mnie

List do Redakcji

Amazonki międzyrzeckie dziękują za wsparcie finansowe sponsorom:

- Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów Spółka z o.o.
- Werth-Holz Polska z o.o. ul. Dworcowa 5 Pszczew
- „Gra” PPHU Z. Rosolak ul. Chrobrego 30 Międzyrzec
- „AWA-TW” Przedsiębiorstwo Produkcyjne sp. z o.o. ul. Waszkiewicza 55 Międzyrzec
- Rempol PPHU S.A. ul. Zakaszewskiego 2 Międzyrzec
- Zemar Spółka z o.o. ul. Poznańska 106 Międzyrzec
- Urząd Skarbowy ul. Rynek 3 Międzyrzec
- Barbara Gądek ul. Pamiętkowa 12 Międzyrzec
- Przesypownia Wapna i Cementu Sp. z o.o. ul. Fabryczna 3 Międzyrzec
- Firma Handlowo-Usługowa „KTB” Krzysztof Budniak Os. Centrum 2 Międzyrzec
- Motel Jumar ul. Waszkiewicza Międzyrzec

Wigilia



Zabłyta gwiazdka oczekiwana,
Gwiazdka Betlejemską,
w białym opłatku powitajmy Pana
w raz z zgrupowaną rodziną.
Wyrzucmy z serca wszelkie urazy,
zawiść i gniewy niech idą w kącie
- Noc Wigilijna cudów jest pełna
- Szczęścia i zdrowia
- Wesółtych Świąt.

Wanda z Mickiewiczów
Imielita

HURTOWNIA

TECHNIKA GRZEWCZA SANITARNA I DOMOWA

Kupuj Najtaniej!!!

Jeśli remontujesz CENTRALNE OGRZEWANIE, budujesz,
to w FENIKSIE kupujesz!

ZAPRASZAMY DO NAS!



Dla naszych klientów oferujemy na bardzo korzystnych warunkach:

- instalacje miedziane,
- grzejniki pokojowe: IDMAR, PURMO, COSMOCOMPACT, łazienkowe,
- piece C.O.:GAZOWE, olejowe, miałowe i zwykłe,
- armaturę grzejnikową,
- armaturę sanitarną: kabiny, brodziki, umywalki, baterie, itp.
- rury, kształtki PCV, PP,
- termy, bojler, ogrzewacze wody,
- kominki.



ZAPEWNIAMY MIŁĄ OBSŁUGĘ
SŁUŻYMY FACHOWĄ POMOCĄ I DORADZTWEM

ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG



Gwarancja 6 lat!

PURMO

CosmoCompact

*Dowóz
Gratis!!!*

PN - PT 8.00 - 16.30
SOB. 9.00 - 13.00

Fenixs
ZDZIAŁ

Zdzisław Wik

66-300 Międzyrzecz
ul. Marcinkowskiego 1
(baza melloracji przy dworcu)
tel. 095 741 21 65 kom. 0606 83 74 76

Jadwiga Kozińska

specjalista rehabilitacji medycznej
lekarz chorób wewnętrznych

przyjmuje w **środy od godz. 17.00**
przy aptece „Ratuszowa”

JOWITA

Polecam usługi fryzjerskie z dojeźdem do klienta.

Zgłoszenia przyjmuję
codziennie wieczorem po 19.00
pod nr tel. 742 - 01- 56

Zachodnia 7/17. Ceny konkurencyjne.

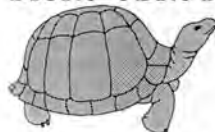


Lek. med. Agnieszka Ziemecka Otolaryngolog

- * porady lekarskie
 - * badania okresowe
- (audiometryczne badanie słuchu,
badanie kierowców)

Przyjmuje w **poniedziałki w godz. 16.00 - 17.00**
w pomieszczeniach Poradni Laryngologicznej
przy ul. Konstytucji 3 Maja 11, tel. 74-28-263
tel. dom. 741-29-41 wew. 382

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI S.C.



“DOM”

66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8,
tel./ 0-95 / 74128-58 w 6 / 74126-49
E-Mail: bhn-dom@horyzont.com.pl

CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW
W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI

Polecamy Państwu doskonałą i skuteczną metodę osuszania budynków!!!

W naszej sześcioletniej działalności spotykaliśmy się z taką sytuacją, że nieruchomość podobała się potencjalnym nabywcom, lecz z przyczyn zawilgocenia nie dochodziło do transakcji.

W trosce o naszych klientów nawiązaliśmy więc współpracę z przedstawicielem austriackiej firmy, która posługuje się BEZ-INWAZYJNĄ METODĄ WYTWARZANIA POZIOMEJ BLOKADY PRZECIWWILGOCIOWEJ – A Q U A S T O P

Skuteczność tej metody jest znakomita, co potwierdzają liczne przykłady, (ich lista dostępna w biurze). Metoda posiada certyfikaty i atesty. Jej główne zalety to:

- montaż aparatów odbywa się podczas normalnej eksploatacji budynku, bez względu na porę roku;
- metoda jest skuteczna dla każdej grubości murów i różnych materiałów budowlanych / cegła, kamień, mur mieszany/;
- jest tańsza od metod tradycyjnych - ma referencje konserwatorskie;.
- 25 lat gwarancji.

DIAGNOZA PRZYCZYN ZAWILGOCENIA MURÓW - BEZ-PŁATNA Kontakt tel. 0603638808, 0-957412649- Tadeusz Miszcak - przedstawiciel firmy. Nasze biuro posiada wszelkie informacje dotyczące metody AQUASTOP.

ZAPRASZAMY



USG - EKG - PEF

Cholesterol i cukier we krwi
Test na Helicobacter pylori
Badania profilaktyczne (okresowe)
Badania lekarskie kierowców

INTERNISTA - Ryszard LIS

tel.kom. 0602-291-075
tel. (068) 384 94-04
tel. (068) 347-93-49
tel. kolejowy (822) 389

Międzyrzecz, 30 Stycznia 80
SOBOTY od godz. 9.00

Zbąszynek, Chrobrego 7
CODZIENNIE - 24 h.

Dyrekcja oraz uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku dziękują:

pp.E i K. Kukłom, p. Krzysztofowi Budniakowi,
p. Wiesławowi Niewiadomskiemu, p. Teresie Łuczak,
p. Mirosławowi Kowalik, pp. Radziszewskim,
za pomoc w sfinansowaniu wyjazdu uczniów
na praktyki rolnicze do Niemiec.

I Kongres Niezależnej Prasy Lokalnej Nagroda dla „Kuriera Międzyrzeckiego”

Prowincja to nie ilość domów, lecz stan ducha.

Dzień 14 października był dla nas bardzo radosnym dniem, ponieważ otrzymaliśmy zaproszenie od IDEE na I Kongres Niezależnej Prasy Lokalnej do Warszawy na 2-4 listopada oraz informację o przyznanej nagrodzie V Konkursu Fundacji IDEE. Cały czas informacja była dla nas bardzo tajemnicza, gdyż nie wiedzieliśmy, co to będzie za nagroda aż do dnia wręczenia, czyli na zakończenie Kongresu. Kongres odbywał się pod patronem Premiera RP Jerzego Buzka.

Nasze skromne czasopismo, często przez nas samych krytykowane za pewne niedoskonałości, zostało zauważone i docenione w Warszawie przez bardzo szacowne *gremium jurorów w składzie*:

- Monika Agapsowicz - Fundacja IDEE,
- Jerzy Kamiński - Stowarzyszenie Wydawców Polskiej Niezależnej Prasy Lokalnej,
- prof. Ireneusz Krzemiński - Instytut Socjologii UW,
- Barbara Sułek-Kowalska - Instytut Dziennikarstwa UW,
- Luiza Zalewska - „Rzeczpospolita”,
- honorowy przewodniczący jury - Kazimierz Ujazdowski - Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Natomiast nagrody ufundowali sponsorzy: Ambasada USA, LGPP - Partnerstwo dla Samorządu Terytorialnego, Fundacja Batorego, Bank Rozwoju Eksportu, „Rzeczpospolita” i „Życie”. Dzięki nim pula nagród wynosiła 100 tys. zł.

Czym jest skrót IDEE? Jest to Fundacja Instytut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej. Przed 1989 rokiem powstała w Ameryce, wspomagając prasę podziemną, a po tym roku stała się legalną niezależną polską fundacją nie nastawioną na zysk.

Na Kongres KM wydelegował dwie osoby - Andrzeja Chmielewskiego i moją skromną osobę. Nie ukrywam, że dni kongresu od 2 do 4 listopada były dla nas świętem i ze względu na tematykę i osoby prowadzące, a także nagrodę, która do samego końca była tajemnicą. Do konkursu zgłosiło się 153 gazety, nagrodzono 30 plus 3 nagrody specjalne.

Cisnienie w naszych żyłach rosło podczas ceremonii zakończenia konkursu w miarę wywoływania na scenę przedstawicieli gazet, począwszy od nagród specjalnych:

Gazety 10-lecia - nagrody w wysokości 2 tys. zł.: „Co tydzień”, „Gazeta Jędrzejowska”, „Gazeta Radomszczańska”, „Głos Wolsztyński”, „Nowa Gazeta Jaworska”, „Nowiny Raciborskie”, „Nowy Łowiczanin”, „Paluki”, „Przełom”, „Wiadomości Oławskie”.

Nagroda Stowarzyszenia Wydawców Polskiej Niezależnej Prasy Lokalnej „Gazeta Gubińska”.

Nagroda „Życia”: „Gazeta Goleniowska” - fotograficzny aparat cyfrowy,
Nagroda „Rzeczpospolitej”: „Tygodnik Podhalański” - tygodniowy staż w „Rzeczpospolitej”.

Nagrody specjalne - w wys. 2,5 tys. zł.: „Gazeta Chojeńska”, „Gazeta Michałowa”, „Przełom Lubanski”.

Nagrody specjalne - wys. 3 tys. zł.: „Głos Budzynia”, „Nowiny Wodzisławskie”, „Słowo Regionu Strzebińskiego”.

III nagroda główna - w wys. 4 tys. zł.: „Gazeta Lokalna Warszawa-Bemowo”, „Gazeta Słupiecka”, „Kurier Międzyrzecki”, „Nowa Gazeta Trzebnicka”, „Panorama Oleśnicka”, „Rzecz Krotoszyńska”, „Tygodnik Starachowicki”, „Tygodnik Tucholski”.

II nagroda główna - w wys. 5 tys. zł.: „Gazeta Goleniowska”, „Tygodnik Kępiński”, „Wiadomości Świdnickie”, „Życie Pleszewa”.

I nagroda główna w wys. 6 tys. zł.: „Gazeta Jarocińska”, „Tygodnik Podhalański”.

Nagrodę dla Kuriera odbieraliśmy z rąk pierwszego radcy Ambasady Brytyjskiej **Robina Barnetta** pełniącego obowiązki ambasadora Wielkiej Brytanii.

Jak wyżej zaznaczyłam tematyka kongresu i prace warsztatowe wiele nam dały. Po dużej przerwie (przez nas nie zawinionej) uczestniczyliśmy w procesie edukacji redaktorów poszczególnych gazet, bardzo często prowincjonalnych. Ale jak się potem okazało - „prowincja to nie ilość domów, lecz stan ducha i umysłów”. Pierwszą nagrodę - elektroniczną maszynę do pisania - otrzymaliśmy w roku 92. Jaka była wówczas radość w redakcji trudno opisać, gdyż wówczas wszystko było bezinteresowne i spontaniczne, bo działało się to pod duchowym przywództwem śp. Eugeniusza Ziarkowskiego. Gdy go teraz zabrakło, tym bardziej to doceniamy. Szkoda, że nie braliśmy udziału w konkursach II, III i IV - pewnie nie wierzyliśmy, że jesteśmy tacy dobrzy. Ta przerwa spowodowała stagnację i brak marszu na górę. Ci, którzy nie przegapili tego okresu, są już przeważnie profesjonalnymi tygodnikami na bazie własnego sprzętu edytorskiego i środków transportu.

Ważnym elementem Kongresu było wystąpienie premiera **Jerzego Buzka**, który już przy przywitaniu ujął nasze kobiece serca. Otóż nie przyjął kwiatów z rąk pani **Małgorzaty Naimskiej**, dyrektora Fundacji IDEE i kazał przekazać je dla samej pani dyrektor. Podkreślił, jak istotną rzeczą dla demokracji jest wola prasa. Powiedział: „To, co państwo tu reprezentujecie, jest rdzeniem i głównym strażnikiem polskiej demokracji. Spotykamy się po dziesięciu latach od momentu odrodzenia się niezależnej prasy w Polsce. Kongres ten daje nam szansę na dokonanie podsumowania osiągnięć tych lat - wskazuje doniosłość roli, jaką spełnia niezależna prasa lokalna w budowaniu świadomego i odpowiedzialnego społeczeństwa obywatelskiego. Wszelka władza powinna wspierać szczególnie prasę lokalną, tworząc jednocześnie podwalny przetrzczenia pomostu na Wschód, tak jak nam kiedyś pomagano, bo tam ciągle na nas czekają. Jednak największym wyzwaniem teraz dla nas wszystkich jest integracja z Unią Europejską”. Podczas konferencji prasowej, na którą zjechały się centralna prasa i telewizja, przedstawił kandydata na ministra zdrowia prof. Grzegorza Opale.

W następnym punkcie programu wystąpili ambasador USA **Christopher R. Hill** i pierwszy radca Ambasady Brytyjskiej - **Charge d'Affairs Robin Barnett** - pełniący obowiązki ambasadora Wielkiej Brytanii. Oni również podkreślali, że polityka i demokracja zaczyna się na szczeblu lokalnym i jak ważną rolę w tym odgrywa niezależna prasa lokalna.

Jerzy Kamiński, prezes SWPNPL, dowodził dlaczego trzmiel lata: „Jako powszechnie wiadomo, z punktu widzenia aerodynamiki trzmiel nie powinien latać. A jednak lata. Podobnie jest z gazetami lokalnymi. Bardzo często z punktu widzenia dziennikarza prasy ogólnopolskiej czy regionalnej, gazety lokalne nie latają. No, bo jak robić gazetę np. bez kilku reporterów, bez sekretarza redakcji czy fotoreportera na etacie? A tak właśnie najczęściej pracują redakcje gazet lokalnych. Wiążąc co miesiąc koniec z końcem, udowadniamy na łamach swoich pism, że w społecznościach lokalnych życie tętni inaczej niż w świecie kolorowych tygodników, inaczej niż są w stanie to pokazać ogólnopolskie media, inaczej niż opisuje to ktoś z zewnątrz. Tu, w Waszych, w naszych gazetach, życie jest chyba bliższe prawdy”.

Istotną częścią Kongresu była synteza funkcjonowania prasy lokalnej w okresie transformacji systemowej dokonana przez **Ryszarda Kowalczyka** z Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu. Przedstawił on 27 tez począwszy od historycznego i spontanicznego powstania najpierw około 800 tytułów do obecnie 2-3 tysięcy. Tezy te ujmują rolę pełnioną w środowiskach małych ojczyzn, walkę z przejawami wszelkiego rodzaju patologii, kształtowanie dobrych obyczajów. Zakończył pięknym cytatem naszego wieszca narodowego **Adama Mickiewicza**: „Nie bój się krytyki, ale pochwały lękaj się bardzo. Nie postawisz bez przeszkody, ani swoich sił doświadczysz. Im złośliwiej krzyżują, im cię mocniej o ziemię uderzą, to - jeśli jesteś dobrą piłką - tym wyżej nad ich głowy wyskoczysz. Jeśliś z galgana - ano, to przy ziemi zostaniesz, ale jeśliś ze szlachetnej gumy - oho, to niech cię biją - tym lepiej, tym lepiej”.

Dyskusja z udziałem **Andrzeja Graduszyńskiego** z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz raport pt. „Procesy własnościowe i koncentracja kapitału w środkach masowego przekazu” wyczerpiły nas na sprawę zawłaszczania prasy codziennej przez duże koncerny zachodnie. Przeważająca część tytułów została wykupiona na początku lat 90. przez niemiecki **Passauer Neue Presse** i norweską **Orklę** od RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Obecnie wchodzi na rynek prasa lokalnej, bo to ona stanowi dużą konkurencję dla ich regionalnych dzienników. Na to jednak nie ma żadnego antidotum w postaci prawa.

Bardzo pouczające były warsztaty dziennikarskie oraz dyskusja z członkami komisji konkursowej, którzy po lekturze ponad 150 gazet ocenili wysoko ich wartości, wskazali braki oraz możliwości wzbogacenia prasy lokalnej.

Przedstawiciele prasy lokalnej z Wielkiej Brytanii i Danii przekazali nam swoje doświadczenia, co było bardzo interesujące, jak np. gazeta rodzinna z Wielkiej Brytanii trwająca od 1867 roku.

(dokończenie na str. 22)



Kurier Międzyrzecki zaznacza swoje miejsce na mapie Polski

Wspólne zdjęcie uczestników Kongresu z Premierem Jerzym Buzkiem



Od lewej: S. Kaszyński wice-prezes PSPL, M. Naimska - dyrektor IDEE, H. Rusiecka - KM, R. Kowalczyk - Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarskich UAM w Poznaniu



Wystawka gazet przed Kongresem

I Kongres Niezależnej Prasy Lokalnej
Warszawa 2 - 4 listopada 2000 r.



Przywitanie Premiera J. Buzka przez Dyrektora IDEE p. Małgorzatę Naimską

Dyplom przyznany Kurierowi

Przedstawiciele KM i gazety Powiatowej (p. Barczewski) z zaprzyjaźnioną redakcją Głosu Wolsztyńskiego



INSTYTUT NA RZECZ DEMOKRACJI W EUROPIE WSCHODNIEJ

Jury

V Konkursu dla Niezależnej Prasy Lokalnej

przyznało redakcji pisma

Kurier Międzyrzecki

Nagrodę III stopnia

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Kazimierz Michał Ujazdowski
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Honorowy Przewodniczący Jury

PROF. JERZY BUZEK

Jerzy Buzek
Przewodniczący Rady Ministrów
Honorowy Patron Konkursu

MAŁGORZATA NAIMSKA

Małgorzata Naimska
Dyrektor IDEE



Warszawa, 4 listopada 2000 r.



Nagrodzone gazety 10-lecia

A. Chmielewski z KM, Ambasador USA Ch. R. Hill (po lewej) i p.o. Ambasadora W. Brytani R. Barnett (po prawej)



Gazeta Jarocińska - I nagroda główna

Zakończenie kongresu - widok ogólny sali przed wręczeniem nagród. Pierwszy od lewej - Robin Barnett pełn. obowiązki Ambasadora W. Brytanii w Polsce, drugi od prawej red. naczelny Życia Tomasz Wolek.



Nagroda dla Kuriera od prawej: R. Barnett, H. Rusiecka, A. Chmielewski



Redakcja

Wystawę Tygodnika Podhalańskiego - zdobywcy I nagrody głównej oglądają przedstawiciele Kuriera



Zielona Góra, 21 listopada 2000

KURIER MIĘDZYRZECKI
Redaktor naczelny

Zarząd Oddziału SDRP w Zielonej Górze gratuluje zespołowi redakcyjnemu „Kuriera Międzyrzeckiego” zdobycia nagrody w V Konkursie Fundacji IDEE (Instytutu na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej).

W konkursie wzięły udział 153 lokalne wydawnictwa z całej Polski. Takie zaszczytne wyróżnienie jest potwierdzeniem solidności i fachowości całego zespołu redakcyjnego.

Przewodniczący Zarządu Oddziału
Lech Tylutki



Podpis na mapie
jest autografem
Premiera Jerzego Buzka

**FUNDACJA INSTYTUT NA RZECZ DEMOKRACJI
W EUROPIE WSCHODNIEJ / IDEE /**

Fundacja Instytut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej /IDEE/ jest niezależną polską fundacją nie nastawioną na zysk. Od 1991 r. IDEE pracuje na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i ożywienia kontaktów między ludźmi działającymi w organizacjach pozarządowych oraz niezależnymi dziennikarzami z krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

IDEE przyczynia się do tworzenia trwałych więzów i sieci kontaktów wewnątrz państw Europy Środkowej i Wschodniej i ponad ich granicami, między ludźmi różnych poglądów, których łączy przekonanie, że tylko instytucje i media niezależne od kontroli władz mogą budować demokratyczne, obywatelskie społeczeństwo.

Poprzez fundację możemy dzielić się doświadczeniami polskich reform ustrojowych i społecznych z naszymi sąsiadami zza wschodniej granicy. Pokazanie przemian na poziomie lokalnym daje możliwość zapoznania się z działaniem samorządów, organizacji pozarządowych i prasy lokalnej w małych ośrodkach. Poprzez staże i szkolenia fundacja pomaga naszym wschodnim partnerom skutecznie działać na rzecz demokratycznych przemian.

W 1999 roku zespół Fundacji IDEE prowadził siedem programów:

1. Program pomocy niezależnej prasie lokalnej.
2. Program staży i wymiany informacji „Centra Pluralizmu”.
3. Program wsparcia rozwoju demokracji na Kubie „Cuba Si”.
4. Program wsparcia Tatarów Krymskich „Witajcie w Europie”.
5. Wsparcie lokalnej demokracji na Ukrainie.
6. Pomoc organizacjom niezależnym i prasie lokalnej na Białorusi.
7. Program „Dzieci i młodzież w społeczności lokalnej”.

INSTYTUCJE WSPIERAJĄCE DZIAŁALNOŚĆ FUNDACJI IDEE

W 1999 ROKU: Charles Stewart Mott Foundation, Fundacja im. Stefana Batorego, Institute for Democracy in Eastern Europe /IDEE/ w Waszyngtonie, IREX/ Pro Media, National Endowment for Democracy, Open Society Institute, Polish-American-Ukraine Cooperation Initiative, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Polski Komitet d/s UNESCO, Wolfson College, PricewaterhouseCoopers, Sponsorzy prywatni.

Opracował **Andrzej Chmielewski**

Andrzej K. Piasecki
Instytut Politologii WSP TK
Ul. Wojska Polskiego 69
65-785 Zielona Góra

Zielona Góra, 13 listopada 2000 r.

Pani Anna Kuźmińska-Świder
Redaktor Naczelny
„Kuriera Międzyrzeckiego”

Wiadomość o sukcesie, jaki odniosła redakcja „Kuriera Międzyrzeckiego” w konkursie organizowanym przez IDEE dotarła do mnie, niestety, z opóźnieniem. Myślę jednak, że na przekazanie gratulacji nigdy nie jest za późno. Czynnikiem do z tym większą przyjemnością, że decyzyja jury konkursu daje pewną satysfakcję również mi, ponieważ czytając miesięczniki ukazujące się w woj. lubuskim, utwierdziłem się w przekonaniu, że niewiele z nich reprezentuje tak wysokie walory jak „Kurier Międzyrzecki”.

Proszę więc z okazji tego sukcesu przyjąć tradycyjne życzenia: wysokich nakładów, żadnych zwrotów oraz zwiększenia objętości i... częstotliwości, czyli sto stron, w kolorze i codziennie.

Do listu załączam moją ostatnią książkę „Lubuska czwarta władza”, która (mam nadzieję) w pewnym stopniu dokumentuje sukcesy zespołu „Kuriera”.

Z wyrazami szacunku
dr **Andrzej K. Piasecki**

I Kongres Niezależnej Prasy Lokalnej Nagroda dla „Kuriera Międzyrzeckiego”

dokończenie ze str. 20

Niezwykle ciekawe było spotkanie z głównym negocjatorem integracji z Unią Europejską pełnomocnikiem rządu Janem Kułakowskim, który przedstawił nam stan negocjacji. Jest to temat tak obszerny i bogaty, że wymaga odrębnego opisu. W związku z tym przedstawię w skrócie to, co nam przekazano. Otóż całość zagadnień negocjacyjnych jest podzielona na 29 obszarów, z czego 11 jest już uzgodnionych i zamkniętych, a na pozostałe ustalony precyzyjny terminarz. Na bieżąco wydawane są biuletyny oraz informacje m.in. w internecie (www.europap.com) - depesze, informacje, dossier.

13 grudnia 1997 roku Rada Europejska w Luksemburgu podjęła decyzję o rozpoczęciu negocjacji o członkostwo w UE z Czechami, Estonią, Polską, Słowenią, Węgrami i Cyprzem. Zgodnie z powyższym kalendarzem odbywają się poszczególne przeglądy prawa oraz ustalenia. Natomiast u nas odbywają się konsultacje regionalne, tj. w 16 województwach na tematy interesujące poszczególne regiony, które trwają od początku bieżącego roku. W naszym województwie odbyło się to w Zielonej Górze w Urzędzie Marszałkowskim z udziałem Jana Kułakowskiego.

Pomimo tak licznej reprezentacji prasy lokalnej (w lubuskim ok. 100 gazet), w gronie naszych władz panują stare przyzwyczajenia. Przykładem tego może być zaproszenie do obsługi medialnej „Gazety Lubuskiej”. Odbyło się to 22. września br. w następujących zagadnieniach: przyszła granica wewnętrzna Unii Europejskiej, dialog transgraniczny, wybrane problemy rozwoju regionalnego. Informacja w tej sprawie w GL z dn. 23-24.09. była bardzo lakoniczna, o czym każdy może się przekonać, wracając do tej lektury; dziwne proporcje - w stosunku do sąsiednich artykułów np. artykuł o zielonogórzanach tańczących na Florydzie był znacznie obszerniejszy i bardziej wnikliwie opisany. Myślę, że informacje na tematy związane z naszym przystąpieniem do UE są dla mieszkańców naszego regionu bardzo istotne, skoro mamy wyrazić swoją opinię w referendum. Gdzie ma czerpać tę wiedzę przeciętny mieszkaniec? Czyż ma studiować biuletyny i opracowania międzynarodowe? Niedocenianie prasy lokalnej przez władze bardzo często szkodzi jej samej. Nasza współpraca w wielu przypadkach mogłaby jej pomóc w rozumieniu przez obywateli trudnych problemów rządzenia krajem czy regionem, a szczególnie teraz w dobie transformacji.

Pewnie nadużyłam Państwa cierpliwości, nakłaniając do czytania moich spostrzeżeń, które są i tak bardzo dużym skrótem z naszego pobytu w Warszawie, a i okazja dla nas była niecodzienna. Być może nasze kolegium redakcyjne zmobilizuje się i zaproponujemy Państwu nowocześniejszą, bogatszą gazetę w formie dwutygodnika lub tygodnika. Bylibyśmy bardzo wdzięczni za opinię naszych czytelników w tej sprawie.

Halina Rusiecka

SALONY SPRZĘTU RTV i AGD

OKMEL

Salon SONY
ul. 30 Stycznia 19

66-300 MIĘDZYRZECZ
tel./fax: 741 28 35, 742 21 01



AGD
ul. Ściegiennego 2



Gry wirtualne RADICA
ul. 30 Stycznia 19



**OKMEL proponuje
Państwu nowoczesny
dostęp do kredytu:
KARTĘ KREDYTOWĄ
AVANS-AURA**



- Stała rezerwa finansowa od 500 do 10.000 zł
- Spłaty dokonanych zakupów od 30 zł miesięcznie
- Natychmiastowa decyzja o przyznaniu karty
- Natychmiastowy zakup i odbiór towaru
- Wymagane dokumenty - jak dla sprzedaży ratalnej
- Oprócz sieci Avans, już dziś dostęp do ponad 2000 punktów handlowych różnych branż akceptujących karty Aura
- **Tylko teraz! Karta Gratis!**
(roczny koszt wydania karty, który wynosi 15 zł pokrywa sieć Avans)

**DLA PAŃSTWA
KARTA
GRATIS
wystarczy
5 minut**

INTEGRUMKONTO

Okazjonalny kredyt

albo albo

albo dla posiadaczy, albo dla tych,
którzy założą INTEGRUM KONTO,
albo na wakacje, albo na zokolwski,
albo 3000 zł, albo trochę mniej,
albo do końca października, albo za rok ...

albo albo
Pozytywne dylematy

BANK GOSPODARKI ŻYWNOSCIOWEJ S.A.

Oddział M-cz, ul. Poznańska 6, tel: 095-7412303, fax 095-7412351



Z okazji 50. rocznicy ślubu
kochanym rodzicom,
teściom i dziadkom

**Teresie i Stanisławowi
Krajdochom**

dużo zdrowia, radości
i pogody ducha
na dalsze lata życia
życzą
córki z mężami,
syn z żoną
oraz wnuki



**Foto
zagadka**

Gdzie to jest
i co przedstawia
zdjęcie.

foto: A. Chmielewski



NOWY FIAT PUNTO

FIAT

**NOWY
GATUNEK**

Odwiedzając salony Fiata możesz nie tylko odkryć nowy gatunek, ale także go poskromić. Przekonaj się sam, ile przyjemności może dostarczyć prowadzenie tego samochodu. Zapraszamy.



**UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ
NOWYM FIATEM PUNTO**

Al-TorPol, Międzyrzecz, ul. Poznańska 10, tel./fax 742 26 15

SKODA FABIA od 32.890 zł - OC, AC, NW i komplet opon zimowych - **GRATIS!**

SKODA FELICIA — 1000 zł

SKODA FELICIA COMBI - OC, AC, NW, autoalarm

i radioodtwarzacz - **GRATIS!**

SKODA OCTAVIA - OC, AC, NW, - **GRATIS!**



Wesołych
Świąt
życzy
załoga
AUTO-BIS

**UWAGA PRZEDSIĘBIORCY:
SUPER PROMOCJE W WERSJI VAN!**

Zalecamy
oleje

AUTO - BIS Sp. z o.o. Gorzów, ul. Koniawska 12, tel. (095) 723-86-60/61

Lokomotywa

POCIĄGNIE DALEJ

**BUDOWĘ TWOJEGO DOMU
REMONT MIESZKANIA
KUPNO LOKALU**

Lokomotywa

Kredyt mieszkaniowy

już od **18%**

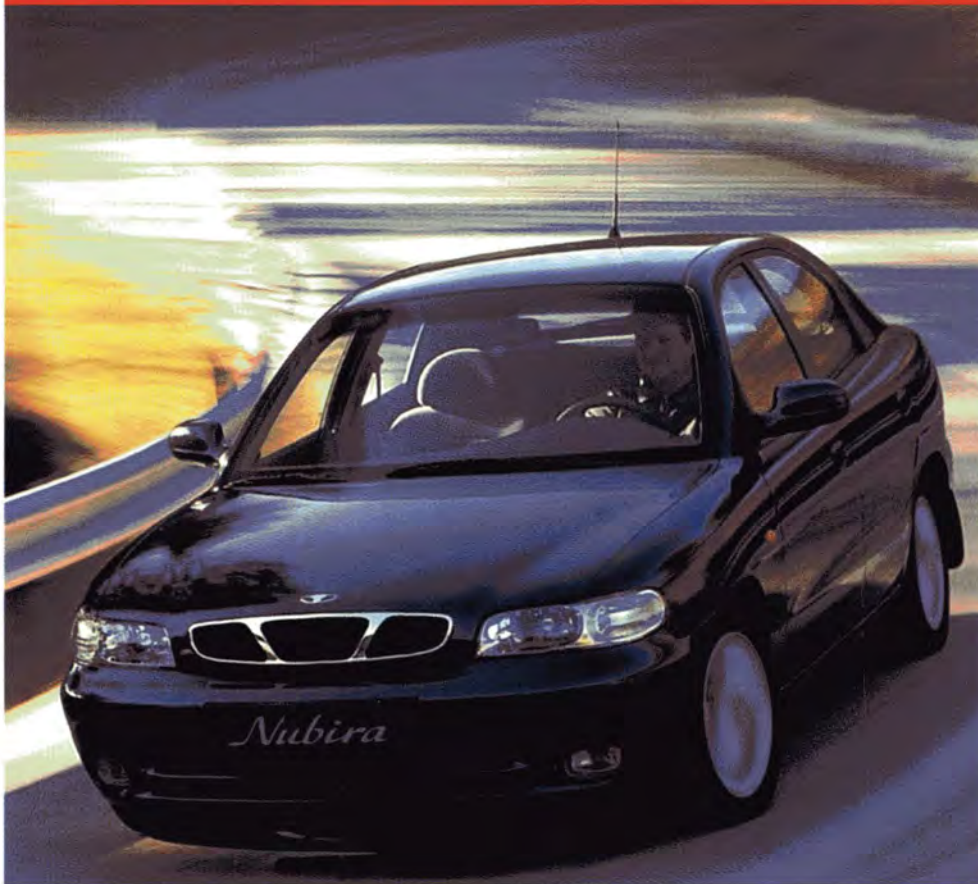
Pytaj o NIA w



BGŻ S.A.

ODDZIAŁ MIĘDZYRZECZ

UL. POZNAŃSKA 6, tel. 741-23-03

**DAEWOO****Jerzy Hajduk**

**Autoryzowana Stacja
Obsługi w zakresie
blacharstwa i lakiernictwa**

**PROFESJONALIZM!
TERMINOWOŚĆ!
NIEZAWODNOŚĆ!**

**Bezpieczeństwo twoje
i innych najważniejsze!**

**Rozliczenie bezgotówkowe
ze wszystkimi firmami
ubezpieczeniowymi.**

**Samochody zastępcze
na czas naprawy
do 7 dni bezpłatnie.**

**Bezpłatne holowanie
do 100 km.**

66-400 Gorzów Wlkp.
ul. Strażacka 86
tel. (0-95) 72-39-700
tel./fax (0-95) 72-39-701

SPRZEDAŻ WĘGLA I KOKSU

**RATY
GOTÓWKA**

**WĘGIEL KOSTKA
WĘGIEL ORZECH
WĘGIEL DROBNY**

**KOKS GRUBY
KOKS ORZECH**

DOWÓZ NA TERENIE MIĘDZYRZECZA
POWYŻEJ 1,0 Mg **GRATIS**

SKUP ZŁOMU

ZŁOM STALOWY CIENKI:	110 PLN / Mg
ZŁOM STALOWY GRUBY:	115 PLN / Mg
ZŁOM WSADOWY :	125 PLN / Mg

INFORMACJE I ZAMÓWIENIA TEL. 741 25 35



PUNKT SKUPU I SPRZEDAŻY:

ul. REYMONTA 3, MIĘDZYRZECZ

WISA-SAWKA s.c. TEL. / FAX (095) 741 25 35

Ponad rok temu w Międzyrzeczu pierwsi klienci zostali podłączeni do lokalnej sieci rozdzielczej gazu ziemnego MOW. Dziś większość mieszkańców ma możliwość ogrzewania swoich mieszkań gazem ziemnym. O swoje doświadczenia związane z użytkowaniem wysokometanowego gazu ziemnego postanowiliśmy zapytać osoby, które zdecydowały się na korzystanie z tego źródła energii.

Sąsiedzi również zdecydowali się na podłączenie

Już 2 lata temu słyszałem o planach rozbudowy sieci lokalnej w Międzyrzeczu - mówi pan Ryszard Siwek - korzystający z gazu MOW przy ul. Garncarskiej i Świerczewskiego. Z remontem ogrzewania czekałem aż do momentu, kiedy w mieście popłynę gaz. Czekając na gaz ogrzewałem dom energią elektryczną. Moi sąsiedzi, którzy wcześniej ogrzewali olejem również zdecydowali się na podłączenie do sieci gazowej. Ceny oleju idą szybciej w górę niż ceny gazu ziemnego.

MOW pracuje sprawnie

Zapytany o współpracę z nami, p. Siwek powiedział:

Podoba mi się sposób, w jaki pracuje firma. Prace przyłączeniowe zostały wykonane w ciągu jednego dnia (pracownicy MOW przyłączyli posesję od rana do ok. 23.00). Jestem inżynierem budowlanym, obserwowałem prace i muszę powiedzieć, że wszystko przebiegło bardzo sprawnie. Można powiedzieć, że przyłączyłem dostawę "pod klucz". Uważam tylko, iż byłoby dobrze gdyby międzyrzeckie firmy wykonujące instalację wewnętrzną taką jak np. piece mogły porozumieć się z MOW. Cały system ogrzewania gazem

byłby gotowy w jeden dzień.



Pan Ryszard Siwek podpisał umowę z MOW w końcu września 1999 roku.

Umowa o kolejne przyłącze jest w trakcie realizacji.

O parę słów na temat wykorzystania gazu ziemnego oraz współpracy z MOW poprosiliśmy pana Waldemara Czyżę, mieszkającego na ul. Boryny. Pan Czyż korzysta z gazu ziemnego od dwóch miesięcy.

Prąd był trzy razy droższy niż gaz

- Na naszym osiedlu zmieniano nawierzchnię drogi, więc była okazja żeby wykorzystać ten fakt i położyć rury gazowe - mówi p. Czyż - myślę, że zamiast rozbierać ulicę parę razy, opłacalne jest podłączenie posesji nawet wtedy, kiedy mieszkańcy jeszcze nie powzięli decyzji o ogrzewaniu gazowym. Ja decyzję o przyłączeniu podjąłem w marcu, ale ostatecznie czekałem, aż zrobi się zimno. Teraz ze spokojem myślę o kosztach ogrzewania. Rachunki za prąd, którym ogrzewałem dotychczas były trzy razy wyższe niż te za gaz, a teraz nowoczesny piec gazowy reguluje sam temperaturę w pomieszczeniach, dzięki czemu mamy wystarczająco ciepło i oszczędzamy.

Serwis działa fachowo

Zapytany o współpracę z MOW, jakoś usług i serwis firmy, p. Czyż odpowiedział:

- Jestem bardzo zadowolony

z serwisu. Do tej

pory miałem jeden mały kłopot - coś było nie tak z reduktorem ale nawet nie zauważyłem zmiany, ponieważ serwisanci MOW przyjechali szybko i sprawnie usunęli usterkę.



Przy nowych cenach znajdzie się wielu chętnych na przyłączenie do sieci

Na pytanie o nowe ceny Pan Waldemar Czyż odpowiedział:

- Wiem że były osoby niezadowolone z ceny przyłącza ale słyszałem że cena została zmieniona i nadpłaty są zwracane. Uważam, że przy nowych cenach znajdzie się wielu chętnych na przyłączenie do sieci.

Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim naszym rozmówcom. Cieszymy się słysząc głosy zadowolenia. Pragniemy zapewnić Państwa, że nie ustaniemy w staraniach świadczenia usług pewnych i przyjaznych dla środowiska oraz portfeli naszych Klientów. Jeżeli mają Państwo uwagi, pytania lub chcą dowiedzieć się więcej na temat naszej oferty oraz możliwości kredytowania inwestycji zapraszamy do naszego Biura Obsługi Klienta w Międzyrzeczu, ul. Zachodnia 2; tel. 742 72 14. Czekamy na Państwa od poniedziałku do piątku w godzinach 7.35 - 16.00.

A kiedy Państwo się przyłączy?



Korzyści na MAAK!

Chcesz zaimponować
kolegom, dziewczynie
płatąc swoją kartą
płatniczą?

Nic prostszego!

Założ samodzielne konto
osobiste dla młodzieży

INTEGRUM MAAK

W

BGŻ S.A.

**O/MIĘDZYRZECZ
ul. Poznańska 6
tel. 095 / 741-23-03**

**Dom Kultury
w Międzyrzeczu
ZAPRASZA**

**dzieci młodzież i dorosłych
na**

KONCERT MIKOŁAJKOWY

6 grudnia godz. 17

Sala widowiskowa domu kultury

w programie:

występy zespołów z Domu Kultury w Międzyrzeczu

ogłoszenie wyników konkursu plastycznego dla dzieci "Mikołaj XII wieku"

słodki poczęstunek

Wstęp wolny

**SPRZEDAŻ
CHOINEK**



ciętych

od

16.12.2000 r.

oraz

w

doniczkach

w ciągłej sprzedaży

W GODZ. 9.00 - 17.00

**CENTRUM OGRODNICZE
MIĘDZYRZECZ UL. WYBUDOWANIE 26.
TEL. (095) 742-02-38**

03 XI 2000 r. zmarł ojciec naszej Koleżanki
Aleksandry Muchy
Droga Olu, wyrazy szczerego współczucia
 z powodu śmierci **Ojca**
 składają współpracownicy
 ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu

Księdzu Kanonikowi
 Grzegorzowi Tuligłowiczowi
wyrazy szczerego współczucia
 z powodu śmierci **Siostry**
 składa Dyrekcja i Grono Pedagogiczne
 Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu

W związku ze śmiercią 06.11.2000
 śp. Marii Hajduk – mojej siostry,
składam serdeczne podziękowanie
 – Bóg zapłać przybyłym Księżom z Dekanatu i poza – łącznie
 z Ks. Dziekanem i Ks. Inf. Henrykiem Guzowskim za pełne
 uczestnictwo we Mszy św. i w ostatniej drodze ziemskiej.
 Bóg zapłać wszystkim wiernym z Parafii,
 Przyjaciołom bliższym i dalszym oraz Siostram Zakonnym.
 Ks. proboszcz Grzegorz Tuligłowicz z rodziną

Ks. Kan. Grzegorzowi Tuligłowiczowi
 proboszczowi Parafii Świętego Wojciecha
 w Międzyrzeczu *wyrazy głębokiego współczucia*
 z powodu śmierci siostry
śp. Marii Hajduk
 składają Maria i Kazimierz Kulasowie

Księdzu Andrzejowi Tarabule
wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
 z powodu śmierci **Ojca Fryderyka**
 – Parafii Świętego Wojciecha w Międzyrzeczu,
 składają
 księża z całej Parafii oraz rodzina Kulasów

JERZEMU I ANNIE SALEJOM
wyrazy szczerego współczucia
 z powodu śmierci
OJCA I TEŚCIA
 składają
 współpracownicy Gimnazjum Nr 1

Zakład Konfekcyjny „ZUZANNA”

Międzyrzecz ul. Zawadzkiego 71
 oferuje w ciągłej sprzedaży **żakiety,
 spódnice, sukienki, spodnie.**

**Częściowa wyprzedaż towaru
 po obniżonych cenach**

Indywidualna Praktyka Pielęgniarska **Teresa Adamczak**

proponuje wysoką jakość usług pielęgniarskich
 w domu chorego:

- zastrzyki domięśniowe, dożylny, podskórny,
- pielęgnacja przeciwoleżynowa, toaleta,
- kąpiel noworodka, - stawianie baniek,
 - inne z zakresu pielęgnacji.

Tel. dom. (095) 741-80-05, Tel. kom. 060 322 52 94

Serdeczne podziękowanie wszystkim Rodzicom

grupy dzieci 6-letnich z Przedszkola nr 6 ul. Mickiewicza 25
 w Międzyrzeczu, a w szczególności Zakładowi
 Ogólnobudowlanemu „WIMAR” – właściciel

Marek Wiśniewski, za ogromną pomoc finansową oraz
 wykonanie remontu i renowacji mebli w sali

składają wychowawczynie **Beata Wiśniewska i Ewa Siwek**



SPECJALISTYCZNY NEUROLOGICZNO-DIAGNOSTYCZNY GABINET LEKARSKI

JADWIGA KRAWIEC
 specjalista neurologii
 i psychiatra

RYSZARD KRAWIEC
 specjalista neurologii
 i radiologii

ul. Konstytucji 3 Maja 16
 66-300 Międzyrzecz

- Diagnostyka i leczenie chorób układu nerwowego
- Interpretacja badań rentgenowskich.
- Badanie USG jamy brzusznej i narządów leżących powierzchownie (tarczyca, sutki, jądra)
- Badanie przepływu w naczyniach obwodowych (Doppler-duplex)

Do badania USG jamy brzusznej należy być przynajmniej
 6 godz. na czczo (*wskazany wypełniony pęcherz moczowy*).

PRZYJĘCIA:

poniedziałek, środa - godz. 16.00 – 18.00
 Inne terminy badań można uzgodnić
 pod tel. 0603 638 819

O radości tworzenia słów kilka...

S pór o kształt reform, rozpad rządu, sejmowa koalicja i prezydenckie wybory sprawiły, że dziesiąta rocznica funkcjonowania samorządów gminnych upływa w cieniu wydarzeń „na górze”. A przecież powstanie gmin, ich finansowa samodzielność, majątkowa odrębność i społeczna wspólnotowość przez wielu uważana jest za najważniejszą zdobycz demokracji. Same zaś gminy są gwarantem ciągłości naszego państwa.

Może więc warto byłoby odbyć dyskusję, z czym my – międzyrzeczanie – kojarzyć będziemy I Dekadę Samorządów.

Na pewno ze Świętej Pamięci Burmistrzem Eugeniuszem Ziarkowskim...

Ze zjawisk społecznych odnotujemy „Kurier Międzyrzecki” – „sumienie miasta” i „Stowarzyszenie Kontakt” – „okno na świat”. Z wydarzeń kulturowych – hejnał z wieży odnowionego Ratusza i obchody 750 – tej rocznicy nadania Międzyrzeczowi praw miejskich. Przeżyliśmy historyczny moment opuszczenia przez rosyjskich żołnierzy garnizonu w Keszycy Leśnej i odsłonięcia Kamienia Pojednania.

Za sukces uznawać będziemy halę widowiskowo – sportową i rozwiązanie problemu zaopatrzenia w wodę. Zapamiętamy też niepowodzenia. Brak obwodnicy, a nade wszystko indywidualne i społeczne dramaty wypływające z braku miejsc pracy i tak niestety powszechnego niedostatku.

Nie wiem, z jakim wydarzeniem gospodarczym kojarzyć się będzie miniona dekada. Czy będzie to wybudowanie oczyszczalni ścieków, czy może uzyskanie łączności telefonicznej ze światem? Wiem natomiast, z jakim wydarzeniem gospodarczym kojarzyć się będzie rok 2000. Gospodarcze kroniki zapiszą ten rok pod hasłem gazyfikacji miasta. I właśnie o gazie będzie ten artykuł.

Myszę, że nie zawadzi raz jeszcze przypomnieć, że u podstaw zawiązania w czerwcu 1999 roku spółki miasta z polskim oddziałem niemieckiej firmy EWE leżał brak możliwości skutecznej gazyfikacji we współpracy z Polskim Górnictwem Nafty i Gazu – monopolistą, który żądał, aby sieć miejską zbudowała swoim kosztem i staraniem gmina, a następnie, by tę sieć gmina nieodpłatnie przekazała na stan PGNiG. Ponadto gmina miała zagwarantować zakup gazu bez względu na to, czy znajdą się chętni na jego zużycie.

Aby w tym świątecznym numerze Kuriera sobie i Państwu humoru nie psuć, zamiast wspominać spory i niechęć, które towarzyszyły rejestracji i pierwszym miesiącom funkcjonowania firmy, przejdę od razu do omówienia osiągniętych efektów.

Tu zaś przede wszystkim wymienię wykonanie sieci gazowej w obrębie całego miasta wraz z dojściem do Bobowicka i obecnie realizowane w dużym tempie przyłącza gazowe do lokalnych kotłowni i prywatnych posesji. Na rok przysły w swoich planach spółka gazownicza zapisała (oprócz gazyfikacji kolejnych gmin) wykonanie sieci rozdzielczej w Bobowicku i Św. Wojciechu – wszędzie tam, gdzie znajdują się odbiorcy gazu.

Można by spytać, jak to się stało, że zakres prac planowanych pierwotnie na 2 lata wyko-

nano w przeciągu niespełna roku. W mojej ocenie stało się to możliwe głównie dzięki autentycznemu zaangażowaniu wszystkich uczestniczących w procesie gazyfikacji miasta. Wypracowanie zasad i porozumień, uproszczenie procedur administracyjnych, przejście na siebie ciężaru uzgodnień i koordynacji prac, to wkład w proces gazyfikacji pracowników Ratusza i Starostwa.

Zapewne każdy z Państwa miał okazję choć przez chwilę obserwować prace prowadzone przez firmę EROWA. Myszę, że wielu dostrzegło sprzęt, organizację, tempo... W atmosferze autentycznej radości, wywodzącej się ze świadomości budowy czegoś wielkiego, przebiegała praca młodych ludzi tworzących zespół Spółki Media Odra Warta. Oni wiedzieli, że łamią monopol PGNiG. Dziś, kiedy Spółka MOW posiada koncesję i taryfę zatwierdzoną przez Urząd Regulacji Energetyki, kiedy pod ręką Odrą przeprowadzono rurę zaopatrującą w gaz Słubice i rozpoczyna się budowa sieci gazowej w gminie Rzepin, oni wiedzą, że osiągnęli sukces.

Myszę, że obok kilometrów wybudowanych gazociągów stałe zatrudnienie dla ok. 50 osób w firmach budujących i eksploatujących gazociągi, zamiar ulokowania się w mieście firmy budujące gazociągi przesyłowe, to największy efekt decyzji o pójściu własną drogą gazyfikacji. Chcę poinformować Państwa, że te wybudowane gazociągi nie są już na szczęście pustymi, bezużytecznymi rurami. Niemal wszystkie lokalne kotłownie administrowane przez nasz ZEC do produkcji energii cieplnej zużywają gaz. A efekt? Nie tylko nowocześniejsze, czystsze, zdrowiejsze, ale również, a może przede wszystkim, tańsze.

I właśnie konkurencyjność gazu w stosunku do oleju, obok nowej opłaty przyłączenio-

wej (75% kosztów budowy przyłącza przeniesiono w ciężar opłat za gaz) oraz możliwości skorzystania z preferencyjnego kredytu na modernizację kotłowni, to główne zachęty dla klientów. Ale gazyfikacja miasta w naszym międzyrzeckim wydaniu to również sposób na odrobienie wieloletnich zaniechań w budowie infrastruktury zwłaszcza drogowej. Przypomnę, że Spółka MOW nie tylko przyjęła na siebie prawa i obowiązki związane z budową i eksploatacją sieci, ale również odkupiła od miasta za równowartość 1 mln EURO, tj. ok. 4 mln zł. wybudowaną w przeszłości sieć przesyłową gazu do Keszycy Leśnej. I właśnie te 4 mln zł. w tak fantastyczny sposób dopełniły wpływający z gazyfikacji sukces. Osiedle Reymonta, ul. Wita Stwosza i przyległe ul. Łąkowa i Rolna, ul. Pamiętkowa i inne stały się wielkim miejscem placem budowy. 21 662 m² nowych dróg i chodników to pośredni efekt gazyfikacji (przypomnę, że poprzedni rekord padł w 1998 roku, kiedy to powstało ok. 8 tys. m² nawierzchni).

Kiedy pomyślę o tych wszystkich efektach, kiedy przeczytam kolejny ukazujący się w prasie lokalnej lub centralnej artykuł – teraz już pozytywny, a zwłaszcza, gdy przypomnę sobie, jak wielu jeszcze rok, jeszcze pół roku temu, było przeciw, rodzi się satysfakcja. Satysfakcja tym większa, że lista ojców sukcesu wyjątkowo krótka (malkontenci i przeciwnicy skreślili się sami).

Wyrażam tą drogą serdeczne, gazem podgrzane podziękowanie tym niewielu, którzy byli z mną w tych trudnych decyzjach, w tej ciężkiej pracy.

Życzeniami, aby pierwsza gwiazdka zwiastująca Boże Narodzenie, przyniosła Państwu radość, optymizm i siłę, żegnam się do następnego wydania Kuriera.

Z wyrazami szacunku

Adam Koziński

Biuro Poselskie Unii Wolności

20 listopada 2000r. nastąpiło uroczyste otwarcie Biura Poselskiego Unii Wolności. W uroczystości udział wzięli: wicemarszałek Sejmu **Jan Król**, poseł **Jerzy Wierchowicz**, wicewojewoda **Marcin Jabłoński**, poseł **Czesław Fiodorowicz** oraz członkowie koła i sympatycy tej partii z Międzyrzecza. Przybyli również władze miasta i powiatu. W dyskusji posłowie zaprezentowali bieżące działania Sejmu. Biuro mieści się w Bibliotece Miejskiej na Osiedlu centrum 8. Dyżury pełnić będą posłowie i radni Unii Wolności – wszystkich szczebli w każdy wtorek w godzinach 15.30 - 17.00.

AKS



Serdeczne powitania i życzenia serdecznych współpracowników i współpracowników a także Międzyrzeckiego i najbliższego środowiska

Jan Król

Międzyrzec, 20.11.2000 r.

Pod takim hasłem odbył się w Szkole Podstawowej nr 3 konkurs.

7 listopada nastrój w naszej szkole był wyjątkowy. O godzinie 10.00 nasi najmłodszy uczniowie śpiewem i kwiatami powitali Eksceleńcję ks. biskupa **Pawła Sochę**, ks. proboszcza Parafii Pierwszych Męczenników Polski **Władysława Nadybała SAC** i ks. Jędrzeja **Orłowskiego SAC**, w progach naszej kolorowej szkoły.

Ks. biskup wraz z przybyłymi gośćmi: księżmi pallotynami, ks. infułatem **Guźowskim**, prof. Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu ks. **Zbigniewem Kobusem**, dyrektorką SP-3, przedstawicielką Burmistrza panią **Elżbietą Błaszczak**, reprezentującym Dowódcę Jednostki Wojskowej panem ppłk **Maciejem Kilianem**, panią wizeratorką **Hanną Augustyniak**, przewodniczącą Rady Rodziców panią **Małgorzatą Grendą** i panią **Elżbietą Dobrzyńską**, udali się do auli konkursowej.

Prowadząca konkurs pani mgr **Irena Kilian** powitała gości i uczestników konkursu. Następnie zabrali głos pani dyrektor mgr **Teresa Kaminiarczyk** i ks. proboszcz, którzy wyrazili radość, że mogą być gospodarzami tak wyjątkowego konkursu. Ksiądz biskup natomiast skierował do organizatorów słowa uznania za przygotowanie konkursu i przewodniczył wspólnej modlitwie, po czym nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi. Pani **Irena Kilian** przedstawiła jury, regulamin konkursu i rozpoczęła się pierwsza jego część - pantomima. W

pierwszej części prezentowały się dzieci w scenach biblijnych z klasy IIa - integracyjnej i klasy VIc, przygotowane przez siostrę **Ewę Szczytkowską**.

W części drugiej - teoretycznej, uczniowie odpowiadali na pytania dotyczące historii Braci Męczenników i Jana Pawła II.

Podczas sprawdzania prac konkursowych przez komisję, klerycy III roku Wyższego Seminarium Duchownego - **Dariusz Wolczek** i **Mariusz Dudka** wraz z uczestnikami konkursu śpiewali i tańczyli w rytm znanych piosenek religijnych.

Przygotowania do konkursu trwały prawie miesiąc i wcześniej odbyły się jego dwa etapy: plastyczny i poetycki. Komisja w składzie: ks. prof **Zbigniew Kobus**, pani mgr **Donata Stefanowicz** pani mgr **Elżbieta Podyma** i pan mgr **Grzegorz Skrzek**, przyznała nagrody i wyróżnienia uczestnikom wszystkich etapów. Zwycięzcami zostali: w kategorii klas IV - I miejsce - klasa IVa - **Paulina Dajczak**, **Natalia Tyburska** i **Ula Szypszak**. II miejsce -

klasa IV b - **Martyna Brikner**, **Sylvia Kamińska**, **Michał Żak**. III miejsce - IVc - **Łukasz Napierała**, **Iwona Pas**, **Joanna Filipkiewicz**.

W kategorii klas V - I miejsce - klasa Va - **Emilia Skoczylas**, **Adrianna Bora**, **Łukasz Grzelczak**. II miejsce klasa Vb - **Patrycja Kościółek**, **Tamara Gasper**, **Katarzyna Gągała**.

PRZYJMujemy ŚWIADECTWO WIARY MĘCZENNIKÓW Z MIĘDZYRZECZA I OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II



III miejsce - Vd - **Ula Adamiak**, **Magda Baranowska**, **Michał Wilmowicz**. W kategorii klas VI - I miejsce klasa VIc - **Dam Thanh Phonglanh**, **Agnieszka Hudzińska**, **Paulina Kania**.

Dwa II miejsca - VIb - **Martyna Białas**, **Rafał Urbanek**, **Darek Waśkowski** i VI e - **Violetta Paczkowska** **Alicja Chudziak** i **Błażej Tarnowski**.

W konkursie plastycznym: **Martyna Groll**, **Ewelina Waśkowska** i **Marzena Kolis**. **Wojciech Tarnowski**, **Małgorzata** i **Marta Matuszak**, **Magdalena Sakowicz**, **Nicola Sobieraj**, **Robert Brodziński**, **Ola Bednarska**, **Magda Herce**, **Bartosz Jabłonowski**, **Małgorzata Bujalska**, **Patrycja Jarych**, **Marta Pietrusik**, **Justyna Wojciechowska**, **Ania Postrzygacz** i **Paulina Ostrowska**.

Wszystkim uczniom biorącym udział w konkursie ks. biskup wręczył nagrody ufundowane przez: księży pallotynów, Radę Rodzi-

ców, panią **Małgorzatę Grendę**, panią **Krystynę Cudniewicz** i księdza prałata **Jana Romaniuka**.

Ks. biskup **Paweł Socha** wyraził uznanie dla tej formy przybliżania i pogłębiania wiedzy, pobożności i kultu Braci Męczenników oraz radość z uczestniczenia w tym wydarzeniu. Ks. **Zbigniew Kobus** podkreślił wysoki poziom konkursu i pokrótce przedstawił kilka szczegółów dotyczących historii Męczenników z Międzyrzecza. Ks. biskup, pani dyrektor jak i ks. **Zbigniew Kobus** wybrali sobie na pamiątkę prace plastyczne. Wszystkim gościom wręczono specjalne wydanie szkolnej gazetki zredagowanej dzięki staraniom pani mgr **Donaty Stefanowicz**. Dziękujemy, więc ks. biskupowi za drogą nam obecność, modlitwę i ciepłe słowa. Ks. profesorowi za przewodniczenie komisji, życzliwość i szczególne zainteresowanie Męczennikami z Międzyrzecza, Klerykom zaś za chwilę radości.

Tym konkursowym wydarzeniem chcieliśmy oddać cześć naszym świętym Patronom w 997 rocznicę Ich męczeńskiej śmierci i przygotować się do diecezjalnych obchodów Wielkiego Jubileuszu w Międzyrzeczu, który przeżywaliśmy 12 listopada na placu budowy kościoła - sanktuarium.

Konkurs odbył się dzięki zaangażowaniu wielu osób. Wyrazy wdzięczności kierujemy więc do ks. proboszcza **Władysława Nadybała** i **Jędrzeja Orłowskiego**, pani dyrektor mgr **Teresy Kaminiarczyk** i jej zastępców pani mgr **Elżbiety Podymy** i panu mgr **Bogusława Kowalika**, sponsorów oraz pana **Piotra Szandy**. Po konkursowych emocjach odbyło się u pani dy-

rektor radosne spotkanie przy kawie. Dzień konkursu był dla nas wszystkich czasem wyjątkowym, dzięki któremu Bracia z Międzyrzecza stali się nam bardziej bliscy, a słowa Jana Pawła II, które skierował do nas w Gorzowie 2 VI 1997r., bardziej dotknęły nas swoją aktualnością i uzmysłowiły, że jesteśmy jako mieszkańcy Ziemi Międzyrzeckiej spadkobiercami bogatego dziedzictwa: „To, co tutaj stało się na początku tego stulecia chrześcijaństwa za czasów Bolesława Chrobrego, znajdowało wielokrotnie odzew w dziejach - chociażby i w historii naszego stulecia...ziemia ta u zarania została zroszona krwią świętych męczenników, którzy jak pochodnie goriejące dzisiaj prowadzą wasz kościół ku nowym czasom. Nowe czasy, zbliżające się trzecie tysiąclecie, wymagać będą nadal waszego świadectwa. Staną przed wami nowe zadania. Mieście odwagę je podejmować”.

W imieniu organizatorów **Irena Kilian**

BUDOWA ŚWIĄTYNI SANKTUARIUM

„Użyc mi, o Panie, daru nieustannej modlitwy,
dobrego wykorzystania czasu,
odnoszenia zwycięstwa nad pokusami,
lecz użyc mi również daru zrozumienia,
abym mógł dokonywać dla Ciebie Boże, wielkich rzeczy”
/św. Wincenty Pallotti/



Kiedy udałem się do księży pallotyńców, na plebanie parafii p.w. Pierwszych Męczenników Polski w Międzyrzeczu, bardzo ciepło i serdecznie zostałem przyjęty przez ks. kanonika **Władysława Nadybałę**- proboszcza, ks. **Jędrzeja Orłowskiego**- wikariusza.

Wspomnę, że nowa parafia w Międzyrzeczu została powołana dnia 22 sierpnia 1999 roku przez Ordynariusza Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, ks. dr biskupa **Adama Dyczkowskiego**. Zaś celem księży pallotyńców - oprócz działalności duszpasterskiej - jest budowa świątyni sanktuarium. Budowę kościoła przy ul. Krasińskiego rozpoczęto wiosną tego roku, czyli w roku jubileuszu chrześcijaństwa i 150 rocznicy śmierci św. Wincentego Pallottiego oraz 50 rocznicy jego beatyfikacji. Kościół powstanie na planie serca - jako symbol miłości i poświęcenia.

Idea ta zrodziła się na gruncie wiary katolickiej - benedyktynów, którzy swe życie oddali w obronie wiary Chrystusowej. Benedykt i Jan byli eremitami, których zaprosił pierwszy król Polski - Bolesław Chrobry do Polski z Włoch. Osiedlili się w Międzyrzeczu, niedaleko ujścia Paklicy do Oby. Tu przygotow-



wali się do pracy misyjnej. Wkrótce dołączyli się do nich Polacy - nowicjusze: Mateusz, Izaak, Krystyn. W 1966 r. do kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu sprowadzono relikwie męczenników, które umieszczono w bocznym ołtarzu. Nowa parafia powstała z części parafii p.w. św. Jana Chrzciciela oraz parafii św. Wojciecha w Międzyrzeczu. Liczy 5200 parafian, którzy składają ofiary na szlachetny cel, wspierają materialnie i duchowo. W dniu 12 listopada 2000 r. odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod nową świątynię - Sanktuarium Pięciu Braci Międzyrzeczkich.

Kazimierz Kulas

Obrazy mojego świata

Nie otwiera się bocznych ścieżek do świata sztuki, wskazuje się szeroki do niego trakt. Zwłaszcza, jeżeli jest to główny środek komunikacji pozawerbalnej. Obowiązkiem człowieka wobec drugiego jest zaakceptowanie jego sposobu odczuwania świata. Pomóc trzeba w sprawach technicznych, misją zaś jest ukazanie piękna prawa do własnego pojmowania świata- poprzez twórczą ekspresję - usłyszeliśmy we wstępie wygłoszonym z okazji wystawy prac uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej Środowiskowego Domu Samopomocy i mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu. Pan **Tomasz Jasiński** powiedział mi, że absolwentem Instytutu Pedagogiki Specjalnej nie wolno nie rozwijać się, nie uczyć w kontaktach z pensjonariuszami. Głęboki szacunek do człowieka, ciepło i sympatia, akceptacja - takie wrażenie odnosiłem patrząc na sposób, w jaki mówi się o sztuce osób niepełnosprawnych, w jaki sposób przedstawia się ich twórczością artystyczną. Niektórzy z nich podchodzili do mnie i wskazywali swoje prace mówiąc - to ja namalowałam, to moja praca. Uśmiechałam się do nich bez zwykłego zakłopotania, strachu, obawy przed ich innością. Pani **Małgorzata Biernat** przedstawiła ich przybyłym gościom: **Krzysztof Herman, Marzena Górską, Tomasz Baranowicz, Krzysztof Białecki, Grzegorz Nowakowski, Zdzisław Masłowski**.

W koncercie wystąpiła znana wszystkim ze swych wokalnych umiejętności **Karolina Szulga**, w układzie choreograficznym towarzyszył jej **Grzegorz Nowakowski** - dziewczęca delikatność i wrażliwość **Karoliny** i doskonale wycucie rytmu, spontaniczność i swoboda **Grzegorza** w wyrażaniu poprzez ruch uczuć związanych z odczuwaniem muzyki. Po koncercie poszliśmy oglądać obrazy. Któryś z naszych międzyrzeczkich malarzy zwrócił mi uwagę na porządek, organizację na obrazach **Tomka Baranowicza**, godny uwagi brak przeładowania, także ich witrażowość. Na innych obrazach były portrety osób bliskich autorom, ich przyjaciół.

Wernisaż odbył się przy pełnej sali, zabrakło tylko przedstawicieli władz miasta. Złożono podziękowania na ręce pań **Danuty Woźniak, Zofii Ratajczak, Anny Szulgi, dyr. Jerzego Krysiaka**, rodziców autorów oraz pracowników Domu Kultury.

Iwona Wróblak

Z Rokitna...



Miesiąc grudzień. Czas Adwentu, Bożego Narodzenia, czas głębszego wsłuchania i rozważania słów Ojca Świętego, które do nas kieruje. Píše Ojciec Święty:

„Trzeba być pokornym, ażeby łaska Boża mogła w nas działać, ażeby przyjmować Boże pouczenia i przykazania, przeobrażać nasze życie i przynosić owoc dobra”.

Stanąć w pokorze przed Bogiem, to znaczy stanąć w prawdzie; w takiej prawdzie, jaką ona rzeczywiście jest. Trzeba dostrzec dobro, ale trzeba także uświadomić sobie słabość i grzech. Na tym polega moc prawdy. W ten sposób człowiek może „prostować ścieżki dla Pana”. W ten sposób człowiek rzeczywiście doświadcza, że moc w słabości się doskonali”.

Uczy nas Ojciec Święty. „Człowiek przygotowuje drogę Panu, prostując dla Niego ścieżki wówczas, gdy wgląda we własne sumienie. Gdy bada własne uczynki, słowa, myśli. Gdy nazywa dobro i zło po imieniu. Gdy nie waha się wyznać swoich grzechów w sakramencie pokuty, żałując za nie i postanawiając poprawę”.

Dla nas chrześcijan każdy dzień może i powinien być Adwentem, może i powinien być Bożym Narodzeniem. Ponieważ im bardziej oczyścimy naszego ducha, tym więcej miejsca uczynimy miłości Boga w naszym sercu, tym bardziej Chrystus będzie mógł przyjść i narodzić się w nas.

Wszystkim czytelnikom Kuriera Międzyrzeczkiego życzę, aby Chrystus rzeczywiście narodził się w Waszych sercach i w Waszych rodzinach.

W Domu Rekolekcyjnym swoje spotkanie rekolekcyjno-formacyjne mają

1.12 - 3.12

- inteligencja katolicka

8.12 - 10.12

- nauczyciele szkół katolickich

Ks. Tadeusz Kondracki
Kustosz Sanktuarium w Rokitnie

XIV Festiwal Piosenki Religijnej w Szczecinie

Renata Gosławska – międzyrzeczanka w drodze „Szansy na sukces”

„Chwał, duszo moja, Pana,
chcę chwalić Pana, jak długo żyć będę;
chcę śpiewać Bogu mojemu, póki będę Istniał”.
(Ps. 146, 1-2)

W dniach 17-28 października 2000 roku odbył się w Szczecinie XIV Festiwal Piosenki Religijnej. Organizatorem festiwalu był Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego „U Chrystusowców” i Stowarzyszenie Przyjaciół Duszpasterstwa Akademickiego „Razem”

Zgłosiło się 18 zespołów z całej Polski, m.in. z Częstochowy, Gdańska, Poznania, Warszawy. Wszystkie w swoim repertuarze miały utwory o charakterze religijnym i prezentowały nieprzeciętny poziom muzyczny, choć większość z nich to grupy amatorskie.

W tym festiwalu – mówi **Renata Gosławska**, międzyrzeczanka, a obecnie uczennica Liceum Muzycznego im. Feliksa Nowowiejskiego w Szczecinie – uczestniczyła z tej szkoły 40-osobowa grupa młodzieży śpiewającej w chórze „Gospells”, który zajął III miejsce. II miejsce zajęła plocka grupa „Bez końca”. Pierwsze miejsce przypadało szczecińskiej formacji „Jazz in You”.

XIV Festiwal Piosenki Religijnej – podkreśla Renata – odbywał się przez dwa dni w Sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczecinie, gdzie zespoły i kilkunastu solistów wykonujących piosenki religijne zaprezentowało swoje umiejętności.



Publiczności, która licznie towarzyszyła festiwalowi, najbardziej do gustu przypadł gdański zespół „Kanaan”,

grający rocka, reggae i ballady. Tytuł najlepszego instrumentalisty otrzymał perkusista – **Mariusz Kustra**, a najlepszymi wokalistkami okazały się **Renata Gosławska** i **Malgorzata Bejm**, uczennice z zespołu Liceum Muzycznego – chór „Gospells”.

Szczecińskie Akademickie Spotkania z Piosenką Religijną mają już 14 lat i odbywają się w kościele, jego opiekunem jest ks. **Ryszard Szymanik**, główny organizator i duszpasterz akademicki z Zakonu Chrystusowców.

Impreza została zorganizowana dzięki sponsorowi – Otwartemu Funduszowi Emerytalnemu „Pocztillon”.

Renata Gosławska urodziła się w Międzyrzeczu. Jest absolwentką Szkoły Podstawowej nr 3 i Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Międzyrzeczu. Gra na fortepianie, ma wielki talent i wybitne uzdolnienia muzyczne. To jej pasja. Jest w klasie maturalnej Liceum Muzycznego w Szczecinie. Na swym koncercie ma wiele sukcesów muzycznych.

W dniach 26-27 września uczestniczyła w warsztatach muzycznych w Krakowie. Już wkrótce Renatę, naszą międzyrzeczankę, zobaczymy na szklanym ekranie telewizyjnym z redaktorem **Wojciechem Mannem**, w kolejnych programach „Szansy na sukces”.

Tego sukcesu jej życzymy.

Kazimierz Kulas

Spotkanie po 20 latach

Matura '80

W słoneczną, październikową sobotę dnia 21.10.2000 r. odbyło się uroczyste i Spotkanie Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego, którzy 20 lat temu otrzymali świadectwa dojrzałości. Na spotkanie w LO w Międzyrzeczu przybyło 21 absolwentów oraz wychowawczyni klasy pani mgr **Wacława Kuczynska** i obecny dyrektor LO, pan mgr **Dariusz Jankowski**. Po krótkim wzajemnym przywitaniu, które odbyło się w szkolnej kawiarence przy kawie i ciastkach, nastąpiło zwiedzanie poszczególnych sal lekcyjnych, które w ostatnich latach uległy istotnym przeobrażeniom. Miłą niespodzianką dla wszystkich było obejrzenie tabla szkolnego, zawieszono go po 20. latach obok innych ze względu na zawartą symbolikę gdańskich krzyży - Pomnika Stoczniołców, nie było wcześniej publicznie pokazywane. Miniatura kopia tabla w postaci zdjęcia wraz z zebranymi podpisami wszystkich uczestników zjazdu absolwentów, stanowiła cenną pamiątkę spotkania. Przy tej okazji szczególne podziękowania należą się panu **Ryszardowi Patorskiemu** za okazaną pomoc techniczną w sfilmowaniu tabla. Wizyta w szkole wywołała wiele wzruszeń, niezapomnianych wrażeń i została utrwalona pamiątkowymi zdjęciami, które wzbogacą klasową kronikę. Po spotkaniu w liceum odbyła się uroczysta msza święta w kościele p.w. św. Wojciecha, w intencji żyjących i nieżyjących maturzystów i pedagogów. Wyrazimy wdzięczność księdzu proboszczowi mgr **Grzegorzowi Tuligłowiczowi** i księdzu **Andrzejowi Tarabule** za odprawioną mszę świętą. Kolejnym punktem w programie uroczystości jubileuszowych był wspólny obiad i wieczerka towarzyski w restauracji „Piastowska”, prowadzonej przez panią **Teresę Łuczak**. Wspaniały klimat, jaki stworzyli nam gospodarze restauracji, przyczynił się do przedłużenia imprezy do późnych godzin nocnych. Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli nam w zrealizowaniu udanego spotkania po latach.

Maturzyści '80



Pułapka

Pomoc uzyskałam dzięki grupie AA i AL-Anon w Międzyrzeczu

W listopadowym wydaniu Kuriera Międzyrzeckiego ukazał się artykuł mojej córki Malgorzaty – bulimiczki. I teraz chcę wyjaśnić, a właściwie doradzić matkom czy rodzicom, których dzieci zostały dotknięte tą chorobą. Jak już Malgosia pisała jest to choroba podstępna, zwodnicza i czyha na młode dziewczyny jak sęp na swoją ofiarę. Kochani rodzice, obserwujcie swoje dzieci czy oby za bardzo i zbyt intensywnie się nie odchudzają, bo może dojść do tragedii, którą przeżywam ja, matka Malgosi. Malgosia, która to najpierw zachorowała na jadłowstręt psychiczny, czyli anoreksję, a obecnie choruje na bulimię, istotę tej choroby opisuje sama, więc ja nie będę się zagłębiać, wręcz nie powinnam, ponieważ było mi bardzo trudno Malgosi pomóc w wyjściu z anoreksji, bo jest to bardzo trudne i oporne. Dlaczego to piszę? Bo jest to pewien rodzaj uzależnienia od jedzenia. Więc jeżeli, kochani rodzice, zauważyliście problem ten u siebie w rodzinie lub macie co do istoty tego problemu jakieś wątpliwości, proszę was, skontaktujcie się z grupą AA i AL-Anon, która to mieści się w Klubie Seniora w Międzyrzeczu. W każdą środę o godz. 17.00 odbywają się spotkania ludzi z problemami uzależnienia również osób współuzależnionych, czyli rodziców, żon lub mężów. Nie tylko chorych na bulimię czy anoreksję, ale również na chorobę alkoholową. Wbrew pozorom myślenia osób zdrowych i rodzin zdrowych jest to choroba, na którą choruje cała rodzina łącznie z dziećmi. Proszę was, kochani rodzice, nie zwlekajcie, łączcie się z nami we wspólnocie AA i AL-Anon. Jeszcze pragnę nadmienić, iż w najbliższym czasie zostanie otwarty nowy klub dla osób z problemem uzależnień przy stadionie w Międzyrzeczu. Będą tam pracować psycholożki, psychiatry, terapeuci oraz będzie działać grupa osób uzależnionych z pewnym etapem abstynencji. Bardzo proszę, zgłaszajcie swoje bolączki, nie izolujcie się od świata. Bo jak ktoś mądrze powiedział: „Najlepszym lekarstwem dla człowieka jest drugi człowiek”. Pragnę pomóc.

Jadwiga Danielczak

Uciekajcie z tej pułapki, nie dajcie się w nią wciągnąć, bo jeśli was zakleszczy w swoich zębach, będzie wielka walka, ażeby się z tych klów wyrwać.

Informacje Stowarzyszenia „Arka”

Koło Stowarzyszenia „ARKA” w Międzyrzeczu nawiązało współpracę z firmą turystyczną „PARIA” z siedzibą w Szczecinie, która organizuje turnusy turystyczno-rehabilitacyjne dla osób niepełnosprawnych. Turnusy są organizowane w popularnych w kraju uzdrowiskach, w których jest prowadzona rehabilitacja w zakresie: pourazowych zmian narządu ruchu, reumatoidalnych zapaleń stawów, chorób zwyrodnieniowych stawów i kręgosłupa oraz innych schorzeń.

Niżej podaję więcej szczegółów ogólnych dotyczących wybranych uzdrowisk:

BUSKO - ZDRÓJ - uzdrowisko leżące na wysokości 230 m n.p.m. otoczone jest zespołem parków krajobrazowych, posiada niezwykły bioklimat oraz największą ilość dni słonecznych w Polsce. Sanatorium dysponuje 3-kondygnacyjnym obiektem bez barier architektonicznych, zlokalizowanym w centrum dzielnicy zdrojowej. Dysponuje pokojami z pełnym węzłem sanitarnym, dobrą kuchnią i sympatyczną obsługą. Koszt turnusu obejmujący zabiegi rehabilitacyjne, wyżywienie oraz zakwaterowanie to kwota 90zł/osobodzień, minimum 14 dni.

CIECHOCINEK - perła polskich uzdrowisk. Do świetności miasta przyczyniły się wody mineralne oraz walory klimatyczne. Kurort słynie z dużej ilości terenów zielonych. Uzdrowisko dysponuje sanatorium „CHEMIK” - jest to obiekt sanatoryjny przystosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Posiada on osobowe pokoje z wc i umywalkami oraz 3 i 4 osobowe z łazienką. Sanatorium zajmuje się leczeniem i profilak-

tyką osób ze schorzeniami górnych dróg oddechowych, schorzeniami reumatycznymi narządu ruchu oraz dolegliwościami nerwowymi. Ośrodek posiada doświadczoną kadrę medyczną, a także własną dobrze wyposażoną bazę zabiegową, gdzie wykonuje się zabiegowo hydroterapię, fizykoterapię, kinezoterapię i masaże klasyczne.

Niżej podaję koszt turnusu oraz terminy.

Terminy turnusów w 2001 roku:
20.01 - 02.02.01, 04.02 - 17.02.01, 19.02 - 04.03.01, 06.03 - 19.03.01, 21.03 - 03.04.01, koszt turnusu - 1120zł.

OSIEK k. Skórcza - miejscowość letniskowa położona w Borach Tucholskich otoczona wspaniałymi lasami i jeziorami. Ośrodek o nazwie „DOBRY BRAT” dysponuje 2 osobowymi pokojami z łazienką. Do dyspozycji gości sauna, zaplecze rehabilitacyjne, gabinet lekarski, fizykoterapii, masażu i hydromasażu, a także kawiarnia, sala telewizyjna, bilardowa i kawiarnia.

Termin turnusu - 19.12.2000 do 02.01.2001. Koszt 990zł. Atrakcją główną to powitanie Nowego Roku podczas szampań-

skiej zabawy na balu sylwestrowym. Cena balu 150zł od osoby.

Poza tym oferujemy wczasy świąteczno-noworoczne: DUSZNIKI ZDRÓJ i BUSKO ZDRÓJ. Terminy wczasów

13.12 - 27.12.00 - Duszniki Zdrój, cena 1060zł

27.12 - 02.01.01 - Duszniki Zdrój, cena 900zł z balem sylwestrowym

* Busko Zdrój - turnus świąteczny
22.12.2000 - 27.12.2000 cena 620zł.

* Busko-Zdrój - turnus sylwestrowy
30.12.2000-02.01.2000 cena 690zł.

Turnus świąteczno-noworoczny
* 23.12.2000 - 02.01.2001 cena 1550zł,

Ceny obejmują: zakwaterowanie, wyżywienie - 3 posiłki dziennie, uroczystą kolację wigilijną, wyjazd na pasterkę autokarem do Kolegiaty Wiślickiej, kulig oraz bal sylwestrowy z konkursami.

Zainteresowanych zachęcam do skorzystania z nowej formy rehabilitacji poprzez turystykę, szeroką integrację i poznananie ciekawych walorów naszego kraju, które przyczynią się do poprawy naszego zdrowia.

Ofertę kierujemy nie tylko do członków naszego Stowarzyszenia, ale również do innych osób niepełnosprawnych. Z oferty mogą skorzystać też osoby zdrowe. Wszelkich informacji udzielamy każdemu zainteresowanemu, który zadzwoni pod numer tel. 742-23-88. Propozycje ofert proszę składać do dnia 15 grudnia 2000

Eugeniusz Luc

GDY BOLAŁY ZĘBY

CO ZA DARMO

U DENTYSTY



U lekarza stomatologa, który podpisał umowę z LRKCh nie płaci się za:

- badanie lekarskie stomatologiczne;
- instruktaż higieny jamy ustnej;
- leczenie zmian na błonie śluzowej jamy ustnej;
- usunięcie zębów;
- badanie żywotności zębów;
- rentgenodiagnostyka (zdjęcie wewnątrzustne);
- dewitalizacja (trepanacja zęba);
- opatrunek leczniczy;
- wypełnienie zęba z ubytkiem na jednej powierzchni;
- wypełnienie zęba z ubytkiem na dwóch powierzchniach;
- zabezpieczenie profilaktyczne bruzd lakiem szczelinowym (do 8. roku życia);
- postępowanie przy próchnicy głębokiej - pośrednie pokrycie miazgi;
- postępowanie przy obnażeniu i skażeniu miazgi - bezpośrednie pokrycie miazgi;
- leczenie próchnicy początkowej w ostrym przebiegu;
- leczenie nadwrażliwości zębów;
- leczenie endodontyczne zębów przednich 3+3, 3-3;
- znieczulenie nasiękowe;
- znieczulenie przewodowe;
- usunięcie zęba;
- nacięcie ropnia;
- opatrunek chirurgiczny;



- chirurgiczne zaopatrzenie rany;
- repozycja i unieruchomienie zwichnięcia zęba lub grupy zębów;
- repozycja i unieruchomienie zwichnięcia żuchwy;
- leczenie chorób ślinianek;
- założenie szyny standardowej nazębnej;
- zdjęcie szyny nazębnej przy wymianie lub zakończeniu leczenia;
- pobranie wycinka do badań histopatologicznych, w tym biopsja kości;
- plastyka połączenia lub przetoki ustno-zatokowej;
- chirurgiczne usunięcie zęba;
- podcięcie wędzidełka wargi, języka, policzka;
- wycisk szczęk dla diagnozy, planowania i kontroli;
- leczenie aparatem ortodontycznym do zdejmowania - jedno i dwuszczękowym - do 14. roku życia;
- zachowanie przestrzeni międzyzębowych jako postępowanie zapobiegające skutkom przedwczesnej utraty zębów (utrzymywacz przestrzeni jako wyłączone postępowanie) do 14. roku życia;
- kontrola przebiegu leczenia aparatem ortodontycznym do 14. roku życia;
- naprawa aparatu ortodontycznego do 14. roku życia;
- korekta aparatu ortodontycznego autopolimerem do 14. roku życia;
- proteza dziecięca;
- jedna całkowita (górną i dolną) proteza akrylanowa raz

- na pięć lat lub uzupełnienie protetyczne w równoważności protezy akrylanowej całkowitej;
- wizyta adaptacyjna dla dzieci do 7. roku życia (pierwsza wizyta dziecka u stomatologa w gabinecie, zapoznanie z fotelem dentystycznym);
- zabezpieczenie profilaktyczne bruzd innymi materiałami lub leczenie próchnicy powierzchniowej;
- leczenie endodontyczne (kanałowe) wszystkich zębów (mlecznych i stałych) dla dzieci do 14. roku życia.

Nie płaci się również za następujące materiały standardowe:

- materiały do wypełnień tymczasowych typu fletcher i tlenek cynku;
- cementy pokładowe na bazie wodorotlenku wapnia, cement fosforanowy;
- amalgamat kapsułkowy;
- chemoutwardzalny materiał kompozycyjny do ubytków w zębach przednich 3+3, 3-3;
- glosjonometry;
- nici chirurgiczne niewchłaniające;
- szyny unieruchamiające i drut ligaturowy;
- standardowe płytki przedsionkowe;
- masa wyciskowa alginatowa;
- ćwieki gutaperkowe.



“Lubuska czwarta władza”

Taki tytuł nosi książka napisana przez **Andrzeja K. Piaseckiego** – pracownika naukowego Instytutu Politologii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Książka jest efektem prac badawczych autora nad lubuskimi środkami społecznej komunikacji. Z ogromną skrupulatnością i dokładnością udało się autorowi zebrać w całość rozsiane po całym województwie wydawnictwa – rozpoczynając od prasy wychodzącej w miastach wojewódzkich, gdzie omówiono znane ogólnie gazety jak „Gazeta Lubuska” czy „Ziemia Gorzowska”, ale również pisma społeczno-kulturalne, naukowe, prasę zakładową, wydawnictwa kościelne, religijne, parafialne oraz gazetki studenckie i szkolne.

Następnie przedstawiono wydawnictwa lokalne wychodzące w poszczególnych powiatach. W powiecie międzyrzeckim wychodzą cztery miesięczniki i dwa inne periodyki. Najwięcej miejsca autor poświęcił na opisanie historii naszego „Kuriera Międzyrzeckiego”. Pozostałe czasopisma z powiatu to „Międzyrzecka Gazeta Powiatowa”, „Okolice Skwierzynne”, „Pims” – gazetka szkoły podstawowej w Skwierzynie, „Powiatowa” i „Trzecieli dzisiaj. Informator”. Ogólnie w województwie wychodzą dwa dzienniki, 10 tygodników, 10 dwutygodników, 34 miesięczniki, 19 kwartalników i 62 inne periodyki. W części trzeciej książki autor omówił media elektroniczne działające na terenie województwa. Rozpoczynając od Radia Zachód, Plus, Eska, Index, kończąc na Radiu Zielona Góra. Przedstawiono historię telewizji publicznej, prywatnej, ka-

Symposium naukowe w sali w Muzeum w Międzyrzeczu

7. listopada br. muzeum gościło naukowców, przedstawicieli władz miasta i przedstawicieli Kościoła. W spotkaniu brali udział mgr **Tadeusz Łaszkiwicz** - prezydent, mgr **Ewa Garbacz** i mgr **Teresa Witkowska** - archeolodzy z ramienia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, historycy sztuki - mgr **Bożena Grabowska** i dr **Stanisław Kowalski**, architekt inż. **Henryk Kustosz** - rzeczoznawca, specjalista od nadzoru architektonicznego. Miejscowe władze kościelne reprezentował ks. **Marek Walczak**, Kurię - ks. bp. **Paweł Socha**, dziekan dziekanatu pszczewskiego i proboszcz kościoła św. Jana Chrzciciela proboszcz palotyn **Władysław Nadybał**. Był obecny sołtys wsi Św. Wojciech. Przyjechał także prof. **Stanisław Kurnatowski** - archeolog. Tematem było millenium męczeńskiej śmierci Pięciu Braci Męczenników w 2003 r. Mgr Tadeusz Łaszkiwicz w skrócie przedstawił wyniki badań archeologicznych na dzień dzisiejszy. Prawdopodobna lokalizacja eremu obejmuje 3 miejsca: 1. miasto, gród - grodziisko - jest ono jednak dużo późniejsze; 2. ulica Winnica - jest tam XIII-wieczny kościół; 3. wieś Św. Wojciech i rejon wsi Św. Wojciech. Tu w 1997 r. rozpoczęto prace i odkryto nieznaną dotąd fundamenty kościoła z dużych bloków kamiennych i cegły. Wykonano 6 sondaży, odkryto pozostałości 60 grobów szkieletowych oraz relikwiarz muru nowożytnego ceglano-żelaznego z częściowo zachowaną posadzką, krypty z licznymi przemieszanyymi szczątkami kostnymi. Pochówki datowane są przez kablączki skroniowe na XI-XII w. Znalezione również brakteaty - monety i pierścienie miedziane i brązowe, grot strzały, ceramikę. Źródła historyczne mówią o nadanej obok kościoła wsi. Klasztor miał charakter pustelniczy, stąd jego oddalenie od grodu. W Św. Wojciechu jest jeszcze jedno, na drugim końcu wsi, stanowisko wczesnośredniowieczne. W tym roku wykonano na omawianym terenie 4 sondaże na cmentarzu przykościelnym, gdzie stwierdzono dużo nawarstwionych na siebie pochówków szkieletowych. Przewodnym tematem badań było zadokumentowanie istnienia tutaj wczesnego kościoła i eremu. O eremie wiemy od Brunona z Kwefurtu, nie ma tam jednak nazwy miejscowości. Zwracano uwagę na nietypową zabudowę wsi z pustym placem w środku wskazującym na wcześniejszą zabudowę pomimo tego, że w żadnej mapie nie było zaznaczonej zabudowy. Znalezione tam XIV i XV-wieczną ceramikę i kafle barokowe nie występujące w chłopskich chałupach. Może to wskazywać na obiekt mieszkalny- budynek plebanii w pobliżu kościoła. Trudno będzie natomiast uzyskać bezpośredni dowód na istnienie drewnianego przypuszczalnie eremu. Nie wiadomo też, czy fundacja Chrobrego została do końca zrealizowana, w Żywocie św. Romualda jest tylko wzmianka na temat jej rozpoczęcia. Co przetrwało w ziemi i czy natrafi się na zabytek? Kończąc swój wykład - pan **Łaszkiwicz** był umiarkowanym optymistą, wierząc w powodzenie odkryć. W dyskusji zabrali głos zaproszeni goście. Pan **Łaszkiwicz** podniósł sprawę konieczności wejścia do środka kościoła i przeprowadzenia tam badań w sezonie letnim. Przedstawiciele kościoła potwierdzili zgodę na przeprowadzenie wykopów. Prof. **Kurnatowski** zwrócił się także z prośbą o powiadomienie wiernych o randze badań naukowych, ich doniosłości dla naszego narodowego dorobku kulturowego oraz dla ich lokalnej historii. Uroczystości jubileuszowe w 2003 r. stworzą okazję do założenia formy sanktuarium, drugiego obok Rokitna, bardzo ważnego dla środowiska diecezjalnego. Międzynarodowe znaczenie sanktuarium podkreślił przebywający w czasie pielgrzymki w Gorzowie papież, zainteresowani są też nim, z uwagą na to, że 2. spośród męczenników było Włochami, także środowiska z tego kraju.

Iwona Wróblak

blowej oraz najnowszego środka masowej komunikacji jakim jest internet.

Na końcu umieszczono noty biograficzne kilkudziesięciu dziennikarzy pracujących i publikujących w naszym regionie.

Jest to bardzo ciekawa i interesująca pozycja książkowa, charakteryzująca środki masowego przekazu istniejące w województwie lubuskim w jego aktualnych granicach. We wprowadzeniu autor napisał, że „książka ta jest próbą ukazania aktualnego stanu czwartej władzy w Polsce, na przykładzie jednego województwa”.

Polecam tę książkę badaczom regionalnych dziejów i wszystkim, którzy zajmują się działalnością wydawniczą.

D. Sokołowska

List do Redakcji DZIĘKUJEMY

Około 40 uczniów Szkoły Podstawowej nr 4 w Międzyrzeczu korzysta od listopada z bezpłatnych śniadań. Inicjatywa ta została zrealizowana dzięki finansowemu wsparciu p. **Władysława Biernata** oraz diecezjalnej „CARITAS” Bobowicko. Śniadania przygotowane są przez p. **Gabrię Kliman** przy współudziale dziewcząt z samorządu szkolnego w nowo odświeżonej stołówce.

W imieniu dzieci i nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 4 dziękujemy p. **Władysławowi Biernatowi** oraz „CARITAS” Bobowicko za pomoc finansową i zrozumienie potrzeb dzieci.

Przewodnicząca Rady Rodziców SP 4

Co nowego u panów archeologów?

Kolo kościoła św. Jana spod ziemi ostatnio wylonili się fragmenty murów, jakieś piwnice. Przechodnie zatrzymują się, patrzą. Widzą wytyczone taśmą regularne płaskie kwadraty. To archeolodzy wypatrują pana mgr **Tadeusza Łaszkiewicza**. Pytam, czy mogę zejść, podejść bliżej. Wskazuje mi drabinę. Chwilę stoję. Mam szczęście, robotnik akurat wylawia z ziemi glinianą tulejkę. To kawałek fajki, mają takie postacie na płótnach holenderskich mistrzów. Fajki były długie, cienkie, często się też lamaly. To już siódma tutaj znaleziona. Z którego wieku, pytam. XVII – XVIII. Czy będą jeszcze rzeczy starsze? Tak, obiecuje pan **Łaszkiewicz**. Jest bardzo zajęty, więc krótko pytam jeszcze o św. Wojciecha, o erem, którego szuka od dwóch sezonów. Tak, tam również prowadzi wykopaliska. Udaję się do św. Wojciecha. Jest tam młody archeolog mgr **Andrzej Gwoździak**. W wykopie widzę fragmenty muru z kamieni. Czy to może już ten? Nie, to XV w. Fragment murów poprzedniego kościoła. Pan **Andrzej** jest tak miły, że pokazuje mi narysowany na papierze milimetrycznym przewidywany przypuszczalny szkic zarysów murów z naniesionymi nań już odkrytymi fragmentami. Jest ich kilka, biegną na zewnątrz dzisiejszego kościoła, zatem poprzedni był odeń większy. Dlaczego nie wykorzystano jego fundamentów przy budowie dzisiaj stojącego? Jakie zagadki kryje historia wsi Św. Wojciech? Na schemacie jest prostokąt ze znakiem zapytania, tu powinny się połączyć, prostopadle przecinając, fundamenty zabytku. To może być prezbiterium. Jest nim miejsce następnego



wykopu. To dzieje się w najbliższym otoczeniu wokół kościoła, na terenie przykościelnego cmentarza. Na zewnątrz, na placu koło sklepu też pracują robotnicy. Długi rów dopiero jest zaczęty, w dole ciemna masa humusu,

w niej nowożytna na razie ceramika, współczesne śmiecie. Wracamy do rozmowy. Pytam o znaleziska. Sprzączka od pasa – żelazna. Jest też zielona szpilka do upinania szat – bardzo cienka. Średniowieczna. Jest też kilka starych fenigów. Włączam dyktafon. Pan **Andrzej** ustawa trójnog z niwelatorem.

– Do czego jest ten przyrząd?

A. G. – Służą do mierzenia wysokości, kątów. Niwelujemy każdą warstwę i wiemy jak głęboko weszliśmy, jak jesteśmy wysoko nad poziomem morza. Używamy go też do mierzenia głębokości poszczególnych warstw.

Pochyliam się.

– Proszę powiedzieć, co jest w tym woreczku?

A. G. – Na razie nic ciekawego, to jest pierwsza warstwa, to powojenne współczesne rzeczy, buteleczka z oleju rumowego.

I. W. – Co to jest, to na sicie?

A. G. – Kawałek garnka, jakiegoś talerza, ułamki szkła okiennego...

I. W. – Czy tutaj też będzie cmentarz?

A. G. – O tym się dopiero przekonamy, robiąc wykop.

Pan **Andrzej** jest, jak na naukowca przystało, malomówny, trzyma się faktów.

I. W. – Słyszałam, że w ubiegłym sezonie znaleźliście kabłączek skroniowy. Co to właściwie jest?

A. G. – To coś takiego jak kolczyk, lecz umocowany nie do ucha, ale do opaski na głowie.

I. W. – Proszę przypomnieć, z jakiego okresu ma być ta szukana przez pana bazylika i co oznacza to słowo.

A. G. – Bazylikę o kamiennych fundamentach miał ufundować **Bolesław Chrobry**, czyli jest to I. poł. XI w. Zachowała się wzmianka o fundacji, nie wiadomo, czy została skończona. Nie był to, porównując z innymi takimi zabytkami w Polsce, zbyt duży obiekt. Wtedy większość kościołów była drewniana, skromna. Bazylika to kamienna budowla wyróżniająca się w otoczeniu, duża jak na pojęcie tamtych ludzi, na wzór kaplic przy dworach książęcych np. w **Ostrowie Tumskim**, w Gieczu.

I. W. – Dziękuję za rozmowę.

Iwona Wroblek

„Kamień po kamieniu” – wywiad z p. **Stefanem Cyraniakiem** – miłośnikiem historii miasta Międzyrzecza



W dniu 23 października br. biblioteka szkolna gościła zaproszonego p. **Stefana Cyraniaka** – propagatora historii o Międzyrzeczu. Młodzież Gimnazjum nr 1 przeprowadziła z p. **Cyraniakiem** wywiad, którego fragmenty prezentujemy poniżej:

N. Baj – Co spowodowało, że zajął się Pan historią Międzyrzecza?

S.C. – Zainteresowanie miastem wynika jeszcze z czasów szkolnych. Będąc uczniem poznańskiego gimnazjum należałem do kółka historycznego. Na zajęciach zajmowaliśmy się grodami Wielkopolski. W trakcie poszukiwań natrafiłem na opis grodu Międzyrzecza, który mnie szczególnie zainteresował. Po ukończeniu liceum pedagogicznego, a było to już po wojnie, dostałem nakaz pracy. Wybrałem więc Międzyrzeczek.

B. Ignatowicz – W jakiej szkole międzyrzeckiej rozpoczął Pan pracę?

S.C. – Pracę rozpocząłem w lutym 1946r. w Szkole Podstawowej nr 1. Szkoła ta mieściła się wówczas w budynku, gdzie obecnie znajduje się LO. Tutaj, gdzie wy się teraz uczyliście, były wówczas magazyny.

S. Bandas – W jaki sposób zbierał Pan materiały?

S.C. – Zbieranie materiałów zacząłem właściwie od pierwszego dnia mojego pobytu w Międzyrzeczu. Chodziłem po spalonym, zniszczonym mieście, w zgłiszczach domów znajdowałem książki w języku niemieckim. Język niemiecki znałem dobrze. Informacje uzyskiwałem także od mieszkańców, którzy byli związani z

miastem. Znam historię Międzyrzecza w szczególności kamień po kamieniu. Lubię rozwiązywać zagadki i ciekawostki historyczne. Swoją wiedzę o mieście dzielę się z obecnymi mieszkańcami na lamach „Kuriera Międzyrzeckiego”.

B. Spichalska – Czy zna Pan jeszcze kogoś o podobnych zainteresowaniach?

S.C. – Współpracuję z p. **Ryszardem Patorskim** i p. **Kazimierzem Kulasem**.

J. Maleńczak – Nad czym Pan ostatnio pracuje?

S.C. – Zainteresowałem się historią cmentarza żołnierzy radzieckich. W najbliższym numerze „Kuriera...” ukaże się artykuł na ten temat. Ciekawostką jest to, że na tym cmentarzu leżą także żołnierze WP w kwaterze nr 36, o których do dnia dzisiejszego nikt nie wiedział.

B. Ignatowicz – Co mógłby Pan powiedzieć nam o ostatnich odkryciach archeologicznych dokonywanych w mieście?

S.C. – Kolo kościoła św. Jana podczas prac budowlanych odkryto mury z XVI/XVII wieku. Prace nadal trwają. Więcej informacji dopiero uzyskam.

J. Maleńczak – Chciałabym w Imieniu wszystkich uczniów gimnazjum podziękować Panu za spotkanie i przybliżenie nam historii naszego miasta.

Dowódcy, Kapelanowi i Kompanii Honorowej 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej w Międzyrzeczu, pocztowi sztandarowemu Związku Kombatantów, członkom orkiestry, krewnym, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy okazali serce i wzięli udział w ostatniej drodze
śp. **Kazimierza Porzyckiego**
wyrazi podziękowania i wdzięczności składają pogrążeni w smutku
żona z dziećmi i rodziną

Dr **Radosławowi Lorenzowi**
i personelowi międzyrzeckiego szpitala
za troskliwą opiekę
w czasie choroby

Kazimierza Porzyckiego
serdeczne podziękowania
składają pogrążeni w bólu
żona z dziećmi i rodziną

*Pogodnych i ciepłych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Wszelkiej pomyślności w Nowym Tysiącleciu*

życzą

*Zarząd i pracownicy
Media Odra Warta Sp. z o.o.*



UROCZYSTOŚCI pod POMNIKIEM TYSIĄCLECIA z okazji ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI



Fot. A. Kukła



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PRÓMAT Spółka z o.o.

ul. Poznańska 106
Tel. 741 10 45

OFERUJEMY M.IN.:

- CERAMIKĘ BUDOWLANA



- CHEMIĘ BUDOWLANA



ZAPRASZAMY:

- poniedziałek - piątek 7⁰⁰ do 17⁰⁰
- sobota 8⁰⁰ do 13⁰⁰





LOKATA DŁUGOTERMINOWA KASKADA

Lokata długoterminowa kaskada to nowa forma pomnażania oszczędności. Lokatę Kaskada zakłada się na dziesięć lat z możliwością przedłużenia na kolejne okresy. Pieniądze można wpłacać systematycznie lub okazjonalnie w dowolnym czasie i wysokości. Kwota wpłat nie powinna być mniejsza niż 5 złotych.



18%



Zalety Kaskady to :

- długoterminowa inwestycja
- możliwość wpłacania dowolnych sum pieniędzy
- dokonywanie wpłat w dogodnych dla klienta terminach
- zaciągnięcie korzystnie oprocentowanej pożyczki bez poręczycieli
- oprocentowanie pożyczki równe oprocentowaniu lokaty
- rozpatrzenie wniosku w krótkim terminie
- możliwość zerwania umowy w dowolnym momencie trwania lokaty
- kapitalizacja odsetek po upływie każdego roku

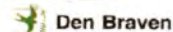
Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 24 tel. 741 23 02

gbs_miedzyrzecz@post.pl



FARBY LAKIERY

MIĘDZYRZECZ OS.CENTRUM 15 (PRZY PARKINGU) MIĘDZYCHÓD UL.POZNAŃSKA 1 (PRZY CPN)
GORZÓW UL.MŁYŃSKA 13 GORZÓW UL.WARSZAWSKA 65 GORZÓW UL.NIEMCEWICZA 7



Farby
Emalie
Lakiery
Impregnaty
Podkłady
Szpachle
Silikony
Pianki
Rozpuszczalniki
Gipsy
Papiery ściernie
Narzędzia
Akcesoria



Do wewnątrz



Na zewnątrz



NOBI MAL

**DOBRE I BARDZO TANIE
EMALIE I EMULSJE !**

**UWAGA LAKIERNICY !
JESTEŚMY JEDYNYM W REGIONIE
DEALEREM PPG – AUTOLACK !**
Kontakt – Poznań-Wysogotowo ul.Skórzewska 25
tel. 061 814-35-24, 061 814-35-19, 0606 66 80 04



POLECAMY RÓWNIEŻ

ROWERY

TOWARZYSTWO KONTROLI REKORDÓW NIECODZIENNYCH

34-700 Rabka, ul. Podhalańska 2

Tel./fax: 018/267 69-57

List do Redakcji...

INFORMACJA PRASOWA

W Rabce zawiązało się niecodzienne stowarzyszenie pod nazwą Towarzystwo Kontroli Rekordów Niecodziennych. Na jego czele stanął Cezary Leżeński, pisarz, kanclerz Kapituły Orderu Uśmiechu.

Celem Towarzystwa jest zbieranie i dokumentowanie tychże rekordów i osobliwości, które co roku publikowane będą w książce pod tytułem „Księga Rekordów Niecodziennych i Osobliwości w Polsce”. Pierwsza książka ukaże się przed Wielkanocą 2001 roku.

Na dzisiaj Towarzystwo dysponuje dokumentacją 186 rekordów i 48 osobliwości. Na razie największą liczbą rekordów mogą pochwalić się kolekcjonerzy przeróżnych rzeczy od znaczków i monet poczynając, a na nocnikach kończąc. W Księdze znajdzie się zbiór kapeluszy Hanki Bielickiej czy krawatów z motywem zwierzęcym pana Gucewskiego. Będą rekordy sportowe w rodzaju nieustannego podbijania piłki czy najszybszego przecięcia drzewa, rzutu beretem czy widłami na odległość. Nie zabraknie rekordów w szybkości czytania, pisania, krzyczenia czy mówienia. Będą rekordy, o których się najstarszym Polakom nie śniło.

Natomiast w dziale osobliwości znajdują się takie pozycje jak największy ziemniak, dynia czy inne warzywo, mistrzostwo Polski w dziwnych konkurencjach jak jazda na muszlach klozetowych, dojenie sztucznych krów czy cymbargaju. Osobliwościami są też z pewnością imprezy typu zjazd bliźniaków, największe imieniny Krystyny, wyścigi lektyk (Tragaria) czy przemierzenie Polski na łyżworolkach.

Towarzystwo apeluje do czytelników Waszej gazety o nadsyłanie informacji o wszystkich takich wydarzeniach. Można to uczynić na kartce pocztowej, wysłać faxem czy zadzwonić. Towarzystwo chce udokumentować, że Polacy nie ponuracy, potrafią się dobrze bawić, a zasób ich pomysłów jest niewyczerpany.

ADRES TOWARZYSTWA

34-700 Rabka, ul. Podhalańska 2 przy Rabkolandzie tel/fax 018/2676957 redaktor Księgi Dionizy Zejer 40-094 Katowice ul. Słowackiego 16 tel/fax 032/588 467 kom 0501/405 058



KSIĘGA REKORDÓW NIECODZIENNYCH I OSOBLIWOŚCI W POLSCE

40-094 Katowice, ul. Słowackiego 16

Tel.: 032/587 653, Fax: 032/588 467, kom. 501/405 058

Ni-ma-da: idzie Gwiazdka!

Na Manhatanie wef Międzyrzeczu chciałem kupić paputki dla wnuczek tuli tego, że idzie Gwiazdka i miałem letkie fefry że mogom wykupić. Zepi takie sprawy zalatwiać zawczasu. Dawno żem tam nie był, to idący obglondałem kaźden stragan co tyż oni tam majom. Zaroz na samym poczontku jest taki klosek co dajom do jedzyna kurczoki ze solarium-cołkiem nowe czasy, bo jak byłom szaranem to na targach dawali ajshajne ze kapuchom i sznytkie chleba.

Do tego sie bralo piwo a ezasym i co mooniejszego. Teroz istna Ameryka. Na straganach towar jak wszyndzie -troche szmatków, papucie i laczki, zabawki do dziecioków, ale tu i tam widziolem klufy nowet ze westkami, osobno hoje, badejki, ekstra trzewiki ale tyż holcplery i okuloki co to jeszcze siostry w tych naszych szpitalach w nich paladujom i jak lota. jom po korytarzu to można ogupieć na calki lebl!

Ni można powiedzieć- jest kultura. Ci co sprzedajom opowiadajom se pierdolki, nie wtykajom ci towaru na sile-może się swobodnie przeblec wew te inchnie lumpy przeglondnąć wew lusterku, i jak ci sie towar widzi to se rnożesz hejbnąc.

Posliem jeszcze w te eke gdzie jest wloszyczna i zielone-nie powiem -byly pyrki, selery, pory, kapucha modra, biala kwaszona i slodka, buroki i galarepa i wogle wszystko co potrzeba do jedzy. Głodny zeż Manhatanu nie wyjdiesz-można tyż kupić coś zeż habasu-kamsztyk, karbonade, ale tyż kaszoka, knobloszki, leberke czy innom kiche. Myśle, że ta wiara co tu sprzedaje nie robi na tym interesie kapuchy. Do tego wiaga ta robota na powietrzu-teroz to wszystko marznie- i kluki i giry, a na pazuraeh to trze, mieś już glazejki. Jeszczy gorzy bydzie zaroz przed Świyntami jak bydom sprzedawać karpie zeż wody. Kaźden chce kupić żywygo fikota chocioż potym przez cale dnie famula sie nie kapie bo rybicie okupujom wannę. W ostatnim dniu ich żywota kiedy przychodzi do rzezi niewiniątek-kaźden sie migo-ko mo tego karpia zaut. Czasym wypuszczajom im wode z wanny żeby sie zachlysy luftem -no, tak troche na odwrot sie utopily.

Koniec końców nie kupiłem paputków ino 10 deka klymków, fefermyneków i cycakajcy pomysloem że napisze Wam co my jedli na Wigilie.

I czy był u nos Gwiazdor. Fefermynka to cukierem miętowy, klymekl to kaźdy inny, byle twardy.

Ryszard Krawiec

Do Redakcji...

W dniach 5-7 października br. brałyśmy udział w XVII Rajdzie Międzyrzeckiem pod nazwą „Złota Jesień nad Obrą”. Organizatorem imprezy było Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział „Ziemi Międzyrzeckiej” w Międzyrzeczu przy współudziale: Urzędu Miasta i Gminy w Międzyrzeczu, Starostwa Powiatowego, Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu, Jednostki Wojskowej 1986 Wędrzyn, Jednostki Wojskowej 5700 Międzyrzecz.

Celem rajdu było: uczczenie 50 rocznicy powstania PTTK, rozpowszechnienie walorów turystyczno-krajoznawczych Ziemi Międzyrzeckiej, umożliwienie zdobycia punktów na OTP oraz innych odznak turystycznych, stworzenie uczestnikom warunków czynnego wypoczynku i rekreacji.

Organizatorzy zapewnili nam: znaczek rajdowy wraz z naklejką samoprzylepną, pieczęć rajdową i inne z zasobów oddziału, potwierdzenie punktów na odznaki turystyczne, nocleg w warunkach turystycznych, posiłek turystyczny przy ognisku 7.10. oraz posiłek rano 8.10. udział w konkursach.

Wraz z kolegami i koleżankami z Gimnazjum nr 1, a było nas piętnaścioro oraz dwie panie opiekunki: **Alina Ignatowicz** i **Dorota Gielnińska**, wyruszyliśmy dnia 7 października 2000 roku o godz. 10. sprzed siedziby PTTK w 15-kilometrową trasę pieszą obejmującą miejscowości Międzyrzecz-Zółwin-Bobowicko-Kuźnik-Międzyrzecz. Naszej wyprawie towarzyszył bardzo miły przewodnik pan **Józef Matysiak**, który opowiedział nam o obiektach, przy których w danej chwili znajdowaliśmy się. Pani **Ignatowicz** zwracała nam uwagę na ciekawsze okazy roślin. W miejscowości Bobowicko dokarmialiśmy kucyki i kozy, a następnie udaliśmy do zabytkowego pałacu. Przewodnik opowiedział o jego historii. Po krótkim odpoczynku i posiłku ruszyliśmy w stronę Kuźnika. Na naszym szlaku znaleźliśmy okazałego borowika. Dotarliśmy do elektrowni wodnej, gdzie bardzo uprzejmy pan **Brodnicki** oprowadził nas i opisał zasady jej działania. Następnie udaliśmy się na upragniony odpoczynek do kawiarenki, gdzie czekała na nas herbata. Po półgodzinnym odpoczynku ruszyliśmy w dalszą drogę. Całkowicie wyczerpani doszliśmy do miejsca noclegu, którym był Zespół Szkół Budowlanych. O godz. 18. na Zamku czekało na nas ognisko oraz spotkanie z pozostałymi uczestnikami rajdu. Po zjedzeniu pieczonych kiełbasek udaliśmy się na spoczynek.

W niedzielę czekało na nas wiele konkursów. Zwycięzcy otrzymali wspaniałe nagrody: śpiwór, karimaty, kubki, zegarki oraz wiele interesujących książek.

A oto nasi triumfatorzy w konkursie sprawnościowym:

1. **Michał Azarewicz**, 2. **Artur Gruszewski**, 3. **Marta Musiał**.

w konkursie przyrodniczym: 1. **Grzegorz Urbanek**, 2. **Anna Pakuła**, 3. **Diana Schild** oraz turystyczno-krajoznawczym:

1. **Grzegorz Urbanek**, 2. **Dominika Ulasowicz**, 3. **Anna Buszewska**

Okolo godz. 12. rozeszliśmy się do swoich domów. Nasza wyprawa była ciekawa i pouczająca, dlatego chcemy bardzo gorąco podziękować organizatorom. Z niecierpliwości oczekujemy na następny rajd.

Diana Schild, Aneta Dunal KL.III

WIDZIMISIE ROBERTA JANCZYSZYNA

Piątkowy wieczór 17 listopada 2000 zgromadził w Klubie Garnizonowym gości i przyjaciół Roberta Janczyszyna.

36-letni twórca amator zapewnił zwiędzającym wystawę przeżycia w kilku wymiarach. Precyzyjne i kolorowe rysunki w większości inspirowane naturą zapraszały w bajkowe krainy. Czarne kontury wypełnione kolorami na podobieństwo secesyjnych witraży przedstawiają świat roślin i zwierząt. Bogate w swej treści rysunki są jedną częścią twórczości Roberta Janczyszyna, druga część to fraszki. Stanowią komentarz do otaczających nas zachowań społecznych, zwracają uwagę na paradoksy życia codziennego, czasem są uszczypliwym posumowaniem modnych ostatnio zjawisk np. „Doszliśmy do takiego postępu cywilizacji, iż musimy przypominać o tym, że kij beasbolowy służy do grania”.

Wszystkie świadczą o zmyśle obserwacyjnym autora, o jego wrażliwości i talentie literackim oraz umiejętności syntetycznej oceny zjawisk i procesów.

Wystawie patronuje postać Stańczyka



spoglądająca z umieszczonego na postumencie fotela.

W. Murawska



OBULIMII I ANOREKSJI CIĄG DALSZY

Jest późny wieczór, biorę kartkę oraz długopis, staram się skupić i zapisać swój następny artykuł, starając się nie opuścić nic ważnego. W poprzednim artykule pisałam o tym, iż dziewczyny chore, chcąc uciec przed okropną chorobą jaką jest bulimia i anoreksja, sięgają po inne środki, takie jak np.: narkotyki czy alkohol. Najpierw piłam go chodząc na dyskoteki i wracając do domu w nocy widziałam, że nie mam ochoty na jedzenie, więc kładłam się spać. Gdy wstawałam rano i odczuwałam głód robiłam sobie drinka i głód, na kilka godzin sztucznie usypiałam. Tak też okazywało się, że teraz to już nie umiem żyć bez alkoholu i bez jedzenia. Mama nie wiedziała, że piję, ponieważ wyjechałam do pracy do Włoch, a tam przez ten okres 6 miesięcy codziennie wstawałam i chodziłam spać na rauszu. Po powrocie z zagranicy trafiłam do grupy Anonimowych Alkoholików i tu jednym zdaniem mogę napisać, że grupa uratowała mi życie. Byłam zamknięta w sobie, zmieniłam się nie do poznania, nie zależało mi na wyglądzie, nie dbałam o to, jak odbierają mnie inni ludzie. Tam jednak dowiedziałam się i przyznałam do tego, że jestem beznadziejna w stosunku do alkoholu, a tym samym do jedzenia. Stwierdziłam, że nie mogę walczyć, bo alkohol zawsze wygrał, zawsze kładł mnie na łopatki, a ja budziłam się i nie pamiętałam, co się wydarzyło poprzedniego dnia. Zadawałam sobie tylko pytanie – no dobrze, bez wódki mogę żyć, ale jak poddać się jedzeniu – przecież muszę żyć. Tak też właśnie zaczęłam uważnie słuchać starszych ode mnie i po większych przeżyciach anonimowych alkoholików. Słuchałam ich i coraz bardziej się do nich zbliżałam. Zobaczyłam, że coś się ze mną dzieje. Powoli zaczęłam o siebie dbać, zaczęła mnie boleć krzywda ludzka. Przysunęłam się do kościoła i otworzyłam swoje serce minimalnie dla Boga. Na początku zaczęłam go prosić, aby był przy mnie, aby pomógł mi w mojej chorobie. Coraz częstsze stały się wyjazdy do Rokitna, gdzie mogłam spotkać się z przyjaciółmi i wyciszyć się, a tym samym dowartościować się i umocnić samą siebie. Gdy czułam, że wstaję rano i coś jest ze mną nie tak, uciekałam do domu właśnie do A-owców, tam siedziałam, rozmawiałam i zapomniałam o jedzeniu. Gdy wracałam do domu pełna energii i chęci do dalszej pracy nad sobą, byłam z siebie dumna, że jest to kolejny dzień, który wygrałam ze swoją chorobą. Największym i najważniejszym sukcesem dla mnie jest to, że zaczęłam odzyskiwać uspięne we mnie uczucia. Widzę, że znowu umiem rozmawiać, śmiać się, pomagać innym, a każda moja pomoc to zauważanie tego, że jestem jeszcze komuś potrzebna i jednak warto dla kogoś żyć. Chciałabym, aby inne chore dziewczyny dostały od Boga taką szansę, jaką ja dostałam. Wiem, że nie jest łatwe stawić czoła tej chorobie, ale uwierzcie mi, że naprawdę można. Nie mówię, że jestem już wyleczona, ponieważ chorobę alkoholową mogę tylko zaleczyć, a z bulimii żyję do dziś, choć jest bardzo duża poprawa. Nie mam napadów objadania się, lecz mam wyrzuty sumienia, że coś zjadłam, wtedy idę i wymiotuję. Dlatego też zakwalifikowałam się na trzymiesięczną terapię do Poznania, gdzie są dziewczyny z takim problemem jak ja. Dlatego myślę, że będzie mi łatwiej w leczeniu, bo grupa dziesięcio- czy dwudziestoosobowa to blokada i strach dla bulimii. A ja twierdzę, że w Bogu i w grupie ludzi, którzy chcą coś zrobić z chorobą jest ogromna moc i siła.

Małgorzata Danielczak

* * *

Śnieg zaproszył lasy, pola,
Zima na wsi już nastąpiła,
W mieście również przyszła pora
Wyglądania Mikołaja.
Święta, święta, w radości
Giną smutki i zmartwienia.
A, choinka piękna jakże
Blaskiem swoim świat odmienia.
Już migocą piękne lampki,
Na ulicach jest jak w baśni.
W czas ten biedny i bogaty
Nie odczuwaj żadnej waśni.
Znajdź człowieka i Ty chwilę,
By ten czar świąteczny dojrzeć.
Odsuń życia bieg, by mile
Z najbliższymi w niebo spojrzeć.
Gdy swym blaskiem gwiazdka błysnie,
Wspólnie z nimi siądź w radości,
By miłością czas wypełnić
Zostaw miejsce dla swych gości.
Niech te święta będą chwilą
Na sekundę zapomnienia,
Niech pędzący świat wokół
Mocy czaru ich nie zmienia.

Wesołych
świąt
życzy

Joanna Kijak





19 października br. w Przedszkolu Nr 4 odbyła się uroczystość z okazji obchodów 20-lecia istnienia naszej placówki. Spotkanie uświetnili swoją obecnością zaproszeni goście w osobach: Burmistrz Gminy - **Władysław Kubiak**, Przewodniczący Rady Miejskiej - **Kazimierz Pawliszak**, były Inspektor Wydziału Oświaty, a obecna radna Rady Powiatu - **Zofia Ratajczyk**, przedstawiciele Delegatury Lubuskiego Kuratorium Oświaty w M-czu - **Ewa Bączkowska**, pierwsza Dyrektor Przedszkola Nr 4 - **Janina**

Frąckowiak, przewodniczący Komitetów Rodzicielskich działających na przestrzeni 20 lat oraz emeryci z naszej placówki.

Wszystkich zebranych gości powitały dzieci pięknym występem. Po akcencie artystycznym nastąpiła część oficjalna. Podczas swoich wystąpień zaproszeni goście wspominali swoje związki zawodowe i osobiste z naszą placówką. Burmistrz Gminy wręczył dyrektor przedszkola - **Hannie Sikorskiej** pamiątkowy medal z życzeniami wszelkiej pomyślności i dalszych sukcesów oraz upominek dla dzieci. W miłej atmosferze wspólnego spotkania przeglądano kroniki i wspomniano ciekawsze wydarzenia i sukcesy na przestrzeni 20 lat istnienia naszej placówki.

Rada Pedagogiczna Przedszkola Nr 4



Wszystkich zebranych gości powitały dzieci pięknym występem. Po akcencie artystycznym nastąpiła część oficjalna. Podczas swoich wystąpień zaproszeni goście wspominali swoje związki zawodowe i osobiste z naszą placówką. Burmistrz Gminy wręczył dyrektor przedszkola - **Hannie Sikorskiej** pamiątkowy medal z życzeniami wszelkiej pomyślności i dalszych sukcesów oraz upominek dla dzieci. W miłej atmosferze wspólnego spotkania przeglądano kroniki i wspomniano ciekawsze wydarzenia i sukcesy na przestrzeni 20 lat istnienia naszej placówki.

20-lecie Przedszkola Nr 4 w Międzyrzeczu



Dobrzy sąsiedzi w Europie

W dniach od 30.10 do 4.11.2000 r. uczestniczyliśmy w warsztatach komputerowo-fotograficzno-filmowo-ceramicznych, których organizatorem był Dom Kultury OFFI z Bad Freienwalde i Dom Kultury z Międzyrzecza.

Gdy dojechalśmy do Domu Kultury OFFI, w którym odbywały się zajęcia, zostaliśmy przydzieleni do grupy komputerowej i fotograficznej. Zapoznaliśmy się z planem na cały tydzień i poznaliśmy współuczestników programu z Czech, Niemiec i również z Polski (z Barlinka). Celem wspólnego spotkania była realizacja projektu „Dobrzy sąsiedzi w Europie”. O 20.00 zostaliśmy przewiezieni do ośrodka, w którym nocowaliśmy.

We wtorek 31.10. z samego rana pojechalśmy do Berlina. Zwiedziliśmy wiele dzielnic i o 14.30 uczestniczyliśmy w konferencji na temat „Integracja ludzi w Europie”. O 20.00 nastąpiła chwila, na której nie mogliśmy się doczekać - seans filmowy w trójwymiarowym kinie „I MAX”. Film był ciekawy, a wrażenia olbrzymie.

Środa była dla nas dniem ciężkiej, ale za to bardzo efektywnej pracy. Męciliśmy się nad naszym projektem, który trzeba było napisać w trzech językach: polskim, czeskim i niemieckim - co nie było łatwe.

W czwartek byliśmy w bardzo interesującym muzeum w Seelow, po czym wyruszyliśmy na zakupy. Cała wycieczka liczyła 43 osoby, a większość była płci żeńskiej, dlatego zakupy zajęły nam sporo czasu. Wróciliśmy do OFFI, gdzie czekała na nas bardzo ładnie przygotowana kolacja z okazji HALLOWE'EN.

Wyniki naszego kilkudniowego spotkania zostały zaprezentowane w formie filmu, audycji radiowej, zdjęć i opracowanej wspólnie gazetki okolicznościowej w trzech językach. Ostatni wieczór spędziliśmy w dyskotekę, gdzie nasz kolega Sebastian został poproszony przez organizatora o zaśpiewanie niemieckiej piosenki. Mieliśmy z tego ubaw, gdyż Sebastian biegle mówi po angielsku, a o niemieckim nie ma zielonego pojęcia. Niestety o 24.00 nasi koledzy z Czech musieli odjeżdżać, więc pożegnaliśmy się z wielkim smutkiem. Rano pożegnaliśmy Bad Freienwalde ze łzami w oczach i z myślą, że tam niebawem wrócimy.

Agata Borkowska i Natalia Dawidowska



P. S. *Chciałybyśmy podziękować w imieniu całej grupy pracownikom Domu Kultury z Bad Freienwalde i pracownikom Domu Kultury z Międzyrzecza, naszej opiekunce Agnieszce i p. Leszkowi, który szczęśliwie dowiódł nas na miejsce spotkania. Mamy nadzieję, że następny raz będzie taki sam wspaniały jak ten, który już minął.*

Spodobało mi się bycie laureatką...

Jednym z największych osiągnięć w całym moim życiu jest tytuł laureata IV Ogólnopolskiego Przeglądu Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej „Lipa 2000”. Pewnego zwyciężnego dnia, pod moją nieobecność, zadzwoniła do mojej mamy moja nauczycielka języka polskiego z wiadomością, że wygrałam konkurs literacki. Gdy dowiedziałam się o tym, byłam bardzo zaskoczona, bo pracę pisałam w maju, będąc uczennicą klasy czwartej, a tu październik...

Już dawno straciłam nadzieję. W szkole pani wręczyła mi zaproszenie i szczegółowy informator. Okazało się, że na rozdanie nagród trzeba jechać do Bielska-Białej. W domu zapadła decyzja, że pojedę tam z tatą. Z Międzyrzecza do Bielska-Białej jedzie się bardzo długo. Po przyjeździe czekało mnie sprawdzanie obecności. Bardzo się niecierpliwiłam, bo laureatów z całej Polski było aż stu. W końcu rozpoczęły się uroczystości. Podekscytowana, usłyszałam, jak jeden z jurorów - dziennikarz i polonista - pan **Jan Picheta** mówi:

„Dla Katarzyny Banasiówny - kocię Nefretete z Krainy Piramid”.

Idąc po nagrodę, z wrażenia potknęłam się. Dostałam pięknie wydaną książkę Henryka Sienkiewicza p.t. „W pustyni i w puszczy” oraz wydane drukiem prace wszystkich laureatów, łącznie z moją p.t. „Tajemnica zaginionych kotów”. Po uroczystości wręczenia nagród był obiad, po którym uczestniczyłam w warsztatach literackich prowadzonych przez panów: **Jana Picheta**, **Tomasza Jastruna** i **Juliusza Wątrobę**. Każdy z jurorów rozmawiał ze mną na temat mojej pracy. Zwracali uwagę na to, co powinien poprawić w swoim sposobie pisania, a co jest w nim dobre. Na zakończenie całej imprezy odbył się występ **Michała Bajora**, którego tak bardzo lubię. Po recitalu można było zrobić zdjęcie z piosenkarzem i zdobyć jego autograf. Szczęśliwa, bardzo zadowolona z nagród i pełna wrażeń wróciłam do domu. Spodobało mi się bycie laureatką i udział w wspaniałej imprezie, dlatego piszę już następne opowiadanie.

Katarzyna Banaś kl. Vb SP-3



Żyj z naturą

Występujących w przyrodzie ziół przyprawowych jest bardzo wiele. Niektórych z nich używamy, inne są nam mało znane. Zioła trawienne mają ważne znaczenie w profilaktyce i terapii. Gwarantują dobre trawienie, odpowiednio dobrane zrobią z najwykleszej potrawy niepowtarzalny przysmak i zadowolenie z jedzenia. Dają nam uczucie lekkości i wesołości. Zioła trawienne odtruwają pokarmy, uzdatniają je, uzdrawiają żywność. Ponadto zawierają witaminy, minerały, olejki eteryczne. Potrafią odkwaszać, działają rozkurczowo, moczopędnie, wzmacniają pracę serca i system nerwowy, usuwają wzdęcia, uczucie ciężkości, mają działanie antywirusowe, antibakteryjne, przeciwwzkrzepowe, antyzawałowe, antycukrzycowe, pobudzają pracę gruczołów wydzielania wewnętrznego, działają przeciwbólowo, odpornościowo, wykrztuśnie, działają przeciwwzpalnie, przeciwrzodowo. Opiszę niektóre z nich.

Bazylija – zwiększa przyswajanie składników pokarmowych, przyspiesza trawienie, reguluje przemianę materii, działa wiatropędnie, ma działanie antyseptyczne. Zwalcza przeziębienie. Jest afrodyzjakiem. Można

dość ją do potraw z ryb, drobiu, jaj, podnosi smak zupy pomidorowej.

Tymianek – w Grecji i Rzymie wierzono, że dodaje sił i odwagi. Posiada najwięcej elementu ognia, daje energię cielesną i duchową. Stosuje się przeciw zmęczeniu, na koncentrację i inteligencję. Odkaża i dezynfekuje skórę. Leczy nieżyt górnych dróg oddechowych: suchy kaszel, chrypkę, astmę. Dobrze jest nim płukać gardło i usta przy stanach zapalnych krtani, gardła, jamy ustnej. Poprawia apetyt i trawienie. Potrafi również upiększyć. Kąpiele tymiankowe odmładzają, poprawiają ukrwienie skóry. Tymianek dodany do potraw dodaje smaku i aromatu. Przyspiesza przemianę materii, ułatwia trawienie, co jest istotne przy tłustych daniach.

Rozmaryn – zapewnia szczęście w rodzinie, konserwuje młodość, daje jasność ducha, przyciąga dobro. Wzmaga jasne myślenie i świadomość. Jest dobry na koncentrację i medytację. Zwiększa wydzielanie soków trawienych, polepsza krążenie, leczy wątrobę, pęcherzyk żółciowy, wygładza skórę, hamuje rozwój bakterii, wzmacnia serce. Dodaje się go do zup jarzynowych, dań z baraniny, królika i ryb. Rozmaryn pomaga na zmęczenie umysłowe i oziębłość seksualną.

Kolendra – działa przeciwko zmęczeniu,

słabości, stymuluje twórczość, wzmacnia pamięć, pomaga przy stanach lękowych. Wzmacnia żołądek i jelita. Stosowana jest do pieńników, jest dobra jako przyprawa do sosów, jaj.

Majeranek – uspakaja, wzmacnia organizm. Działa przeciwbólowo, przeciwzapalnie, przeciwbakteryjnie, wiatropędnie i przeciwskurczowo. Pobudza wydzielanie soków trawienych. Napar z niego jest zalecany przy nadkwasowości, skurczach żołądka i jelit, zatruciach pokarmowych i otyłości, bezsenności oraz kłopotach z wątrobą. Pomaga w chorobach kobiecych, reguluje krwawienia miesięczkowe. Majeranek jest wyjątkowo zdrową przyprawą. Dosmacza potrawy, reguluje pracę przewodu pokarmowego, dzięki czemu potrawy stają się łagodniejsze dla żołądka. Nadaje się do ryb, potraw mięsnych, potraw z fasoli i grochu.

O innych ziołach napisze w następnym numerze.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkim dużo radości i spokoju.

NATURA

NATURA mieści się przy ul. Poznańskiej 38, tel. 7420595

Oferujemy Reiki, masaż relaksacyjny, Shiatsu, świecowanie uszu...

Ostatnie w tym roku „spotkanie przy herbatce” odbędzie się 14 grudnia o godz. 18:00. Możemy podzielić się przepisami gwiazdkowych wypieków. Przygotuję przepisy z maki razowej. Serdecznie zapraszam!

ZABAWA

„BEZALKOHOLOWA”

Międzyrzeckie Stowarzyszenie Klubu Abstynenta „OAZA” oraz Dział Rehabilitacji Samodzielnie Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu zorganizowali I SPARTAKIADĘ TRZEŹWOŚCI, która odbyła się w dniu 28 października na terenie Szpitala w Obrzycach.

W Spartakiadzie udział wzięli członkowie Klubów Abstynenta i grup AA oraz ich rodziny z miejscowości: Gorzów, Pszczew, Słońsk, Witnica, Ośno Lub., Drezdenko, Dębno Lub., Skwierzyna, Sulęcín, Słubice i Międzyrzec. W tej integracyjnej imprezie brali udział także uczniowie SP-4, SP-5, LO oraz pacjenci oddziału nerwic i oddziału odwykowego Szpitala w Obrzycach.

Spartakiada rozpoczęła się o godz. 10⁰⁰ Mszą św., o godz. 11⁰⁰ pełnomocnik UMiG do spraw profilaktyki i uzależnień **Maciej Kubowicz** dokonał uroczystego otwarcia Spartakiady. W godzinach 11³⁰ - 14³⁰ rozgrywane były konkurencje spartakiadowe takie jak: mecze piłki siatkowej, turniej tenisa stołowego, bieg uliczny na dystansie 800 m, gry i zabawy zręcznościowe, plener malarzski, konkurs na plakat trzeźwości, przegląd twórczości abstynenckiej (piosenka, rzeźba, poezja).

O godz. 14³⁰ wszyscy uczestnicy zostali poczęstowani ciepłym posiłkiem, a o godz. 15⁰⁰ nastąpiło



wręczenie dyplomów i drobnych upominków przez Burmistrza Miasta i Gminy **P. Władysława Kubiaka**. Impreza zakończyła zabawa taneczna trwająca do godz. 24⁰⁰.

W czasie trwania Spartakiady czynny był punkt konsultacyjny z możliwością uzyskania fachowej porady i informacji na temat uzależnienia oraz można było zakupić literaturę fachową.

Animatorami całej



imprezy byli Państwo **Jolanta i Janusz Maćkowiakowie**. Pan Janusz jest prezesem Klubu Abstynenta w Międzyrzeczu. Klub powstał osiem lat temu. Mieści się przy ul. Waszkiewiczza 13 i zaprasza wszystkich ludzi, którzy mają problemy z alkoholem, tam na pewno uzyskają pomoc i motywację do leczenia. Członkowie Klubu to ludzie pragnący żyć w trzeźwości, ludzie uzależnieni zachowujący abstynencję, ich rodziny, sympatycy. Członkowie Klubu propagują w swoim środowisku trzeźwy styl życia.

Klub posiada grono sponsorów, którzy asygnują środki na walkę z alkoholizmem.

Pierwsza Spartakiada Trzeźwości była imprezą bardzo udaną, wszyscy bawili się wesoło i to bez alkoholu i o to w tym wszystkim chodzi.

J. Paluch, Fot. J. Paluch



0 Jarzębinie, wypadkach i jemiołuszkach

Jednym z częściej sadzonych drzew zieleni miejskiej jest jarzab pospolity potocznie nazywanym jarzębiną. Te nieduże drzewo doskonale nadaje się do posadzenia między budynkami, w parkach, na skwerach, przy drogach i alejach, jak również w lasach i na polach. Jarzab kwitnie na biało-żółto od maja do czerwca, korolowoczerwonymi nasionami owocuje od sierpnia do października. Jak stwierdziły badania to popularne drzewo jest źródłem cennego pokarmu dla 72 gatunków owadów, 31 gatunków ssaków oraz 63 gatunków ptaków. Nie ma w Polsce drzewa lub krzewu bardziej atrakcyjnego dla ptaków. Kwitnący jarzab pospolity chętnie odwiedzają: dzikie pszczoły, pszczoły miodne, trzmiel, chrząszcze i wiele innych. W Międzyrzeczu drzewa jarzębiny rosną w każdym rejonie. Wystarczy przyrzeć się spacerując lub jadąc samochodem i zobaczymy, że w naszym mieście rosną całe aleje tych drzew. Z drugiej strony drzewka te są najczęściej uszkodzane podczas wypadków samochodowych. Spełniając swą pozytywną rolę w naszym otoczeniu są pewnym zabezpieczeniem dla przypadkowych pieszych. W niektórych miejscach z powodu poszerzenia jezdni drzewa te rosną zbyt blisko drogi. Między innymi z powodu dużej liczby drzew jarzębu pospolitego i zapewne sprzyjającemu klimatowi nasze miasto niemal co roku odwiedzają jemiołuszki, które pojawiają się u nas w okresie jesienno-zimowym. Te barwne ptaki o wielkości szpaka z charakterystycznym czubkiem na głowie zaczęły pojawiać się w Polsce coraz częściej i liczniej. Zapewne jest to wpływ klimatu. Na początku lat 90. na Ziemi Lubuskiej jedno z największych stad około 500 osobników zaobserwowano w Międzyrzeczu.



Andrzej Chmielewski



Rys. Henryk Pieluszcak

Ja ci nie psuję domu, więc Ty mi też nie psuj Światowy Dzień Zwierząt

„Ludzie, którzy kochają zwierzęta, nie mogą nie kochać ludzi” - z prostotą stwierdził ksiądz bernardyn przemawiając na jednym z polskich komentarzy dla zwierząt. Kochając (kochając) istoty czujące, nie można, bo to nielogiczne, nie kochać istot czujących - dodam od siebie. Gatunek ludzki cechuje się największą wśród zwierząt agresją - zgodnie stwierdzają naukowcy. Jesteśmy częścią biosfery. Zachwianie subtelnej w niej równowagi może szybko zakończyć się naszą eliminacją jako gatunku. Zwierzę (jego miłość), wyzwala, od rozpęknięcia, którego doznaliśmy przed laty nazywając, werbalizując siebie jako homo sapiens sapiens.

W piwnicy mego bloku stoi zbita z drewnianych desek skrzynka - dom. Pomieszkuje w niej białolapy kociak, przylepka i maskotka blokowa o miłym usposobieniu, którego wielu lokatorów dokarmia (jest tłuszczutki). Na nim, na tym domu na skrzyneczce wyłożonej jakąś grubszą tkaniną jest taki napis: „KOT GACEK” (rzeczywiście ma duże uszka). To wizytówka. I dalej: JA ci nie psuję domu, więc ty mi też nie psuj” (tej skrzynki). Bez komentarza.

Iwona Wróblak



W zimowe, mroźne dni pamiętajmy o zimujących ptakach, tych na wodzie i na ogrodzie. Wiozaspiewają i zakwakają.

Foto: A. Chmielewski

Jeziora regionu

Jezioro Owiecko (Głębozeczek) położone jest 1,5 km na północny zachód od Międzyrzecza, jest to mały zbiornik o powierzchni 0,5 ha i głębokości 1,2 m. Na jeziorze zachodzi ciągły i naturalny proces zaniku, o czym świadczą powolny proces zarastania roślinnością podwodną i szuwarową, a także obecność krzewów i drzew występujących kępowo. Jeszcze sto lat temu było to jezioro o trzy razy większej powierzchni. Niewiele dogodnych miejsc ma dojście do lustra wody, zbiornik znajduje się w zagłębieniu i w 100% otoczony jest trzcinami i wodnymi zaroślami. Jeden mały dopływ z mocno zarośniętego rowku melioracyjnego. Wokół akwenu rośnie tylko parę niedużych drzew. Tak małe zbiorniki są doskonałym miejscem do życia wielu organizmów, w tym ptaków wodnych: kaczek, lysek... Kiedyś gniazdowała tu para łabędzi niemych. Występują tu pewne gatunki ryb, których ikrę przyniosły ptaki. Pomimo iż w pobliżu przebiega leśna droga prowadząca do Głębockiego, jezioro znajduje się na terenie poligonu, blisko strzelnicy. Obowiązuje zakaz wstępu, przebywanie na tym terenie grozi niebezpieczeństwem.

Takie małe bezodpływowe jeziora są ważną częścią ekosystemu.

Ze względu na walory przyrodnicze i krajobrazowe jezioro Owiecko powinno zostać w całości objęte ochroną w formie użytku ekologicznego.

Tekst i foto Andrzej Chmielewski





Wieżci z Hali Widowiskowo -Sportowej w Międzyrzeczu



Dnia 21.10.2000 r. od godziny 10⁰⁰ odbywały się mistrzostwa miasta w piłce koszykowej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych. Zarówno w konfrontacji dziewcząt jak i chłopców triumfowały

ly drużyny z Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu, które tym samym zapewniły sobie awans do dalszych rozgrywek na szczeblu powiatowym.

Dnia 28.10.2000 r. w godzinach 14⁰⁰ - 16⁰⁰ odbyły się mecze koszykówki chłopców o puchar Komendanta Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu. W turnieju wzięły udział drużyny z Pszczewa, Skwierzyny oraz Międzyrzecza. Zwycięsko z rywalizacji wyszła drużyna Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu.

Dnia 04.11.2000 r. odbyły się mistrzostwa miasta w minipiłce siatkowej szkół podstawowych w dwóch i trójce siatkarskich. W turnieju dwójek udział wzięły cztery zespoły - po dwa z SP nr 2 i SP nr 3. W mistrzostwach zwyciężył I zespół z SP nr 3 wyprzedzając II zespół z SP nr 3 oraz I i II zespół z SP nr 2. Najlepszymi zawodnikami okazali się: **Kliks Przemysław** z SP nr 2 oraz **Szulikowski Mariusz** z SP nr 3. Do turnieju trójek zgłosiły się dwa zespoły z SP nr 2 i SP nr 3. Zwycięstwo odniosła drużyna SP nr 2. Najlepszymi zawodnikami uznano **Bartosza Wolniewicza** z SP nr 2 i **Dominika Dudzika** z SP nr 3. Zwycięskie drużyny awansowały do rozgrywek na szczeblu powiatowym.

W dniach 11 i 12 listopada 2000 r. odbył się turniej piłki koszykowej mężczyzn. W turnieju wzięły udział Orly oraz AWF Gorzów, Bestseller Zbąszyń, No Name Wolsztyn, Instalko Team i B.N.C. Międzyrzec. Są to czołowe zespoły amatorskich lig koszykówki. Wyniki poszczególnych spotkań: Instalko - Orly 45 : 73; Instalko - AWF 63:69; Orly - AWF 65:47; Bestseller - No Name 66:57; Bestseller - B.N.C. 59:48; No Name - B.N.C. 67:67. W meczu o trzecie miejsce spotkały się zespoły AWF - Bestseller 90:82, a w meczu finalowym No Name Zbąszyń uległo Orlom Gorzów 66:108. Najwszechstronniejszym zawodnikiem wybrano **Wojciecha Wawrzyniaka** z drużyny Orla Gorzów.

W dniu 18.11.2000 r. odbyły się mistrzostwa powiatu w piłce koszykowej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych. W turnieju wzięły udział drużyny z Pszczewa i Międzyrzecza. Zwyciężyły zespoły z Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu, które uzyskały awans do rozgrywek na szczeblu rejonowym.

W każdy czwartek od godziny 19.30. odbywają się mecze międzyrzeckiej ligi piłki koszykowej amatorów. W lidze koszykówki bierze udział siedem zespołów. W każdy wtorek od godziny 19.30. odbywają się mecze międzyrzeckiej halowej piłki nożnej amatorów. W rozgrywkach bierze udział 12 drużyn z Międzyrzecza, Skwierzyny oraz Trzciecia. Odbyły się dwa rzuty amatorskiej ligi tenisa stołowego, do której zgłosiło się siedem zespołów.

Tabele poszczególnych rozgrywek:

Koszykówka:	mecze	punkty	małe punkty
1 B.N.C.	3	5	+58
2. Instalko - Team	2	3	+37
3. Oskar GBS	1	2	+ 5
4. Paytonsi	1	2	+ 3
5. Bez Nazwy	1	2	- 3
6. Dragon Balz	1	1	- 50
7. Molokai	1	1	- 50

Tenis stołowy:



Dzięki sponsorom boisko sportowe w Obrzycach ma nową nawierzchnię.

foto: A. Chmielewski

1.	Kuźnik	5 mecze	10 pkt.	24: 3
2.	Art-Gaz	4 mecze	8 pkt.	18: 4
3.	Rempol	4 mecze	6 pkt.	19: 4
4.	Bobowicko	4 mecze	6 pkt.	20: 7
5.	Dragon	5 mecze	4 pkt.	6 : 21
6.	Graf-Gaz	6 mecze	2 pkt.	11:24
7.	Zadymiarze	4 mecze	2 pkt.	7: 19

Piłka nożna:	mecze	pkt.	bramki
1. Gwardia	2	4	9:4
2. Straż Pożarna	2	4	7:4
3. Wymiatacze	2	4	10:8
4. Lex	1	3	10:2
5. Speed	1	3	7:2
6. Wafle	1	3	4:0
7. Graf - Gaz	1	3	3 : 0
8. Perełki	1	1	2:2
9. Gladiatorzy	2	1	5:8
10. Rempol	2	1	5:10
11. Snajper	2	0	6:13
12. Nadleśnictwo	1	0	2:10

W dniu 01.12.2000 r. od godziny 12⁰⁰ odbędą się mistrzostwa powiatu w mini piłce koszykowej szkół podstawowych.

W dniu 02.12.2000 r. od godziny 10⁰⁰ odbędą się mistrzostwa miasta w piłce siatkowej szkół gimnazjalnych.

W dniu 05.12.2000 r. od godziny 10⁰⁰ odbędą się mistrzostwa województwa lubuskiego szkół rolniczych w drużynowych zawodach sprawnościowych.

W dniu 06.12.2000 r. odbędzie się II Gala Mikołajkowa dla dzieci klas I,II,III szkół podstawowych w grach i zabawach sportowych.

W dniu 08.12.2000 r. od godziny 12⁰⁰ odbędą się mistrzostwa powiatu w mini piłce siatkowej szkół podstawowych.

W dniach 09 i 10.12.2000 r. odbędą się mecze Wojewódzkiej Ligi Młodzików w piłce siatkowej w której udział weźmie UKS Kasztelan z Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu.

W dniu 12.12.2000 r. od godziny 10⁰⁰ odbędą się mistrzostwa województwa lubuskiego szkół rolniczych w halowej piłce nożnej mężczyzn.

W dniu 15.12.2000 r. od godziny 12⁰⁰ odbędą się mistrzostwa powiatu w piłce siatkowej szkół gimnazjalnych.

W dniu 16.12.2000 r. od godziny 10⁰⁰ odbędą się mistrzostwa gminy w piłce nożnej chłopców szkół podstawowych.

Janusz Iwinski

PLEBISCYT

Rusza plebiscyt na najpopularniejszego sportowca naszego miasta i rozpoczyna się wspaniała zabawa dla sportowych kibiców. Plebiscyt ma wymiar bez mała historyczny. Jest bowiem ostatni w tym wieku i tysiącleciu, a jego zwycięzca będzie nosił zaszczytne miano Sportowca Międzyrzecza 2000. Jest to już piąta edycja plebiscytu. Zwiększa się systematycznie ilość głosujących, zwiększa się popularność i ranga Balu Sportowca. Nie inaczej będzie pewnie i w tym roku.

Poniżej podajemy przykładowe kandydatury, będące efektem publikacji na łamach Kuriera, zgłoszeń klubów sportowych i czytelników.

Kulturystyka:

DARIA PIZNAL - finalistka mistrzostw świata w kulturystyce.

Lekka atletyka:

BARTLOMIEJ ŁĄCZKOWSKI - finalistka mistrzostw Polski juniorów w skoku wzwyż.

MARTYNA KACZMAREK - 6 miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w sprintach.

BEATA GORZELAŃCZYK - 3 wynik w Polsce w kategorii młodziczek na 100m ppt.

Biegacze:

KRZYSZTOF KOCHAN - rekordzista Międzyrzecza w biegu maratońskim, najprawdopodobniej zwycięzca Grand Prix Ziemi Lubuskiej.

BOGDAN CZYŻ - mistrz Polski weteranów w hali w biegu na 400m, uczestnik mistrzostw Europy weteranów (półfinalista).



Piłka nożna

- Sprostowanie - Wspomnienia

W listopadowym numerze „Kuriera” niechcąc ośmierciem pana **Czesława Surkonta**. Okazało się, że pan Czesław żyje i cieszy się zupełnie dobrym jak na swój wiek zdrowiem. Za swój błąd Pana Czesława, jego rodzinę, wszystkich krewnych i znajomych, serdecznie przepraszam!

Zyczę też Panu Czesławowi jeszcze długich lat życia, spokojnych dni oraz miłych wspomnień, także sportowych. Do życzeń przylgają się także żyjący byli koledzy z boiska.

Zamieszczając historyczne zdjęcie z towarzyskiego spotkania w piłce nożnej z 1967 roku pomiędzy nauczycielami powiatu międzyrzeckiego a pracownikami Powiatowej Rady Narodowej wywołałem dyskusję czytelników „KM”. Redakcja „Kuriera” otrzymała między innymi bardzo krytyczny list od Pana **Jana Pomesnego**, w którym zarzuca mi między innymi pisanie nieprawdy oraz korzystanie z niepewnych źródeł.

Oto co pisze Pan **Pomesny**. Cytuję:

„W związku z ukazaniem się w 11 numerze „Kuriera” informacji pt. „Piłka nożna – wspomnienia” oraz zdjęcia uprzejmie informuję, że podana informacja jest błędna. Byłem inicjatorem i organizatorem tego spotkania. Był to mecz na otwarcie boiska szkolnego przy SP nr 3. Udział w nim brały reprezentacje: Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i reprezentacja Związku Nauczycielstwa Polskiego. Mecz symbolicznym kopnięciem piłki rozpoczął z-ca przew. Powiatowej Rady Narodowej pan **Stanisław Jarmoszko**. To on przed meczem w obecności **Stanisława Skrzeka** – przew. PKKFIT i **Jana Pomesnego** przew. RP.LZS wręczył dyrektorowi szkoły, panu Marianowi Kusiowi 10 piłek. W uzupełnieniu informuję, że na zamieszczonej połowie zdjęcia pierwsza osoba z prawej to pan **Eugeniusz Paterski** - z-ca przew. Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego. Drugi dopiero pan **Jan Trochanowski**, społeczny przew. SSPN i etatowy pracownik ZSL-u, związkowy sędzia piłkarski.

Druga część uciętego zdjęcia to wspomniany zespół PPRN, gdzie za

Eugeniusz Paterskim stoją: kapitan zespołu **Jan Pomesny**, bramkarz **Krzysztof Lachowicz**, **Jarosław Romanowski**, **Bohdan Jarmoliński**, **Stanisław Skrzek**, **Janusz Laskowski** itd.

Jak siłny był to zespół niech świadczy fakt, że **Lachowicz i Romanowski** to najlepsi piłkarze Międzyrzecza w okresie świetności piłki nożnej. „Orzeł” zdobywa mistrzostwo woj. zielonogórskiego i walczy o II ligę.

Dlatego też uważam, że pan **Jan Maksymiuk** powinien poczynić starania, pisząc o wspaniałych sukcesach międzyrzeckiego sportu, których do dziś nikt nie potrafił powtórzyć, zasięgając źródłowych informacji u jego twórców, którzy jeszcze żyją i tworzyli tę historię. Z poważaniem

Jan Andrzej Pomesny

Nie wdając się w szczegółową polemikę z Panem **Pomesnym** na temat wiarygodności moich informacji, pragnę jednak podkreślić, że również dotarłem do osób żyjących i choć pamięć ludzka nieraz jest zawodna, jestem przekonany, że to ja miałem rację.

Z moich źródeł wynika, że pisałem zgodnie z prawdą, co jeszcze raz potwierdziły osoby bezpośrednio zaangażowane w organizację, a organizatorem tego spotkania był ówczesny Powiatowy Inspektor Oświaty **Jan Szyndlar** i nauczyciel wychowania fizycznego z SP 3 **F. Szymczak**.

Na fotografii jest przedstawiona drużyna nauczycieli powiatu międzyrzeckiego, a nie ZNP /nie wszyscy należeli do ZNP / jak to sugeruje **Jan Pomesny**. Jest to oczywiście całe zdjęcie /a nie obcięte jak twierdzi Pan **Pomesny**/ i przedstawia ekipę nauczycieli.

Dlaczego autor tej fotografii nie uchwycił obydwu drużyn i nie znalazł się na niej przynajmniej kapitan drużyny przeciwnej, pozostanie słodką tajemnicą tego pierwszego. Jeżeli Pan **Pomesny** dysponuje innym zdjęciem przedstawiającym wszystkich, nie stoi na przeszkodzie, aby zamieścić je na łamach „Kuriera Międzyrzeckiego”. Czytelnicy „KM” z pewnością bardzo chętnie ujrzeliby drugą drużynę, na czele z jej kapitanem, który dla większości czytelników kojarzy się z tenisem ziemnym. Nie podważając zasług i umiejętności gwiazd z drużyny PRN, pomimo ich udziału mecz nie zakończył się wygraną nad przypadkowo dobranymi nauczycielami. Może pozostali zawodnicy tej drużyny byli tak słabi?

Mam nadzieję, że cytowany list Pana **Jana Pomesnego** wywoła dyskusję starszych czytelników, odświeży wspomnienia, a młodszych przybliży historię i ciekawsze fragmenty sportowych zmagani, w tym piłki nożnej w szczególności.

Jan Maksymiuk

PS. W uzupełnieniu składu drużyny nauczycieli podaję, że brakujący zawodnik nie rozpoznany to Pan **Jerzy Swiercz z Bobowicka**. **JMx.**

II LIGA SIATKARZY

Coraz lepiej grają nasi siatkarze we wschodniej grupie II ligi.

W meczu kończącym pierwszą rundę fazy zasadniczej siatkarze „ORŁA” pokonali w Łodzi zespół miejscowej „WIFAMY” 3:1. Było to już szóste zwycięstwo naszych siatkarzy w bieżącym sezonie II ligi i trzecie na wyjeździe. W obliczu rozpoczynającej się rundy rewanżowej stwarza to siatkarzom „ORŁA” niezłą pozycję wyjściową, tym bardziej, że będą gospodarzami dwóch pierwszych spotkań rundy rewanżowej z „ORKANEM” Sochaczew i „CEZAREM” Białystok. Zławsza z „CEZAREM” nasi siatkarze mają parochunkli, będzie więc okazja do rewanżu za porażkę 0:3 w Białymstoku. Przeglądając ostatnio białostocką prasę (otrzymaną dzięki uprzejmości siostry z Białegostoku) stwierdziłem, iż nasze miasto absolutnie jest nieznane na Podlasiu. W lokalnym dzienniku „Kurier Poranny” przeczytałem ze zdziwieniem, że we wschodniej grupie II ligi występuje „ORZEL” Międzyrzec. Inny dziennik „Gazeta Współczesna” podaje z kolei, że jest to zespół „ORŁA” Międzyrzec, co bardziej kojarzy się tamtejszym czytelnikom z bliższym Międzyrzeczem Podlaskim.

Całe szczęście, że w zespole „CEZARA” występuje nasz były zawodnik **Arek Gij**, więc nie będzie problemów z trafieniem do właściwego Międzyrzecza (nie mówiąc już o Międzychodzie, gdzie w hali zamiast parkietu rosną okazałe drzewa.) Prezentujący coraz wyższą firmę nasi siatkarze mają dużą szansę na pokonanie silnego zespołu „CEZARA”, a przeciwnicy na poznanie drogi i powrót z ujemnym bagażem punktów.

Jan Maksymiuk

SPORTOWIEC MIĘDZYRZECZA 2000!

Siatkówka:

MARCIN KARBOWIAK - czołowy zawodnik II-ligowej drużyny Orła M-cz.

MARIUSZ WÓJCIK - czołowy zawodnik II-ligowej drużyny Orła M-cz.

Żeglarstwo:

SEBASTIAN SUCHOWSKI - II m. w Pucharze Polski w kategorii Omega w klasie młodzieżowej (sternik).

Piłka nożna:

SŁAWOMIR SINGER - podpora drużyny Orła M-cz, bramkarz.

MARIUSZ RÓJ - czołowy zawodnik Orła M-cz, stoper.

Ważne będą głosy z co najmniej 3 kandydatami. Powyższa lista jest przykładowa i nie jest zamknięta. W przypadku równej ilości punktów decydującą będzie większa ilość wyższych miejsc. Kupon konkursowy ukaże się również w styczniowym numerze Kuriera. Głosujemy do 16 stycznia 2001r. Rozstrzygnięcie plebiscytu nastąpi na wielki Bał Sportowca w dniu 20 stycznia w Tequilu. Kupon można przesyłać do redakcji, dostarczać do jej siedziby - Osiedle Centrum 8 (biblioteka) oraz składać w urnach wystawionych w następujących punktach: **Toto ul. Waszkiewiczza, Toto ul. 30-Stycznia, Toto ul. Zachodnia, Sklep Mars ul. 30-Stycznia, kiosk warzywny Rmax - targowisko miejskie.**

Zapraszamy do zabawy! Bomba już poszła w górę!

Andrzej Świder

SPORTOWIEC MIĘDZYRZECZA 2000!

nazwisko i imię

ilość pkt.

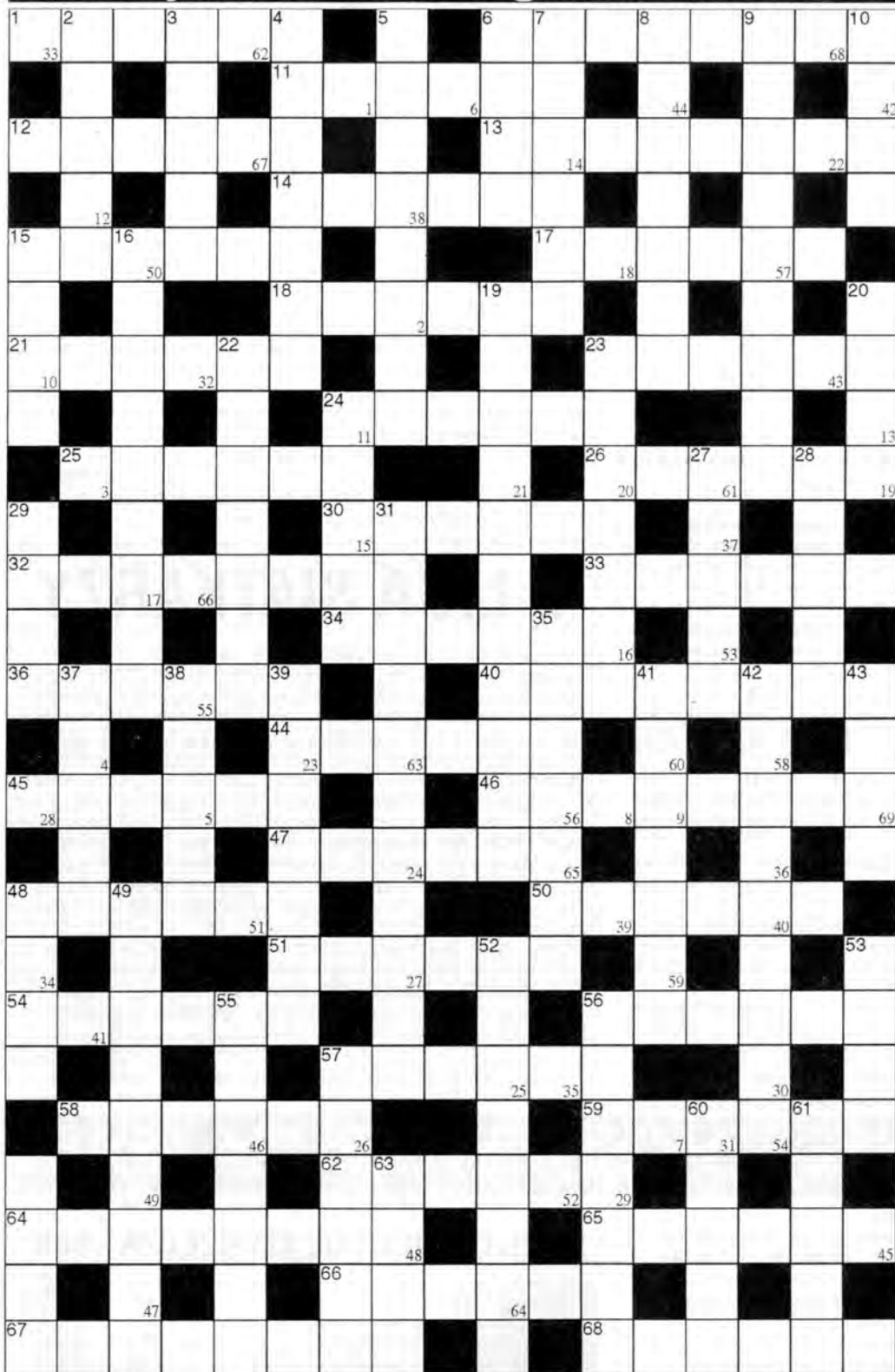
1.	5	K U P O N
2.	4	
3.	3	
4.	2	
5.	1	

Imię i nazwisko głosującego

Adres:



Krzyżówki na m-c grudzień 2000



POZIOMO: 1/bohater „Placówki”, 6/niesforność, samowola, 11/zdanie, osąd, 12/kiszony, 13/błona okrywająca narządy wewnętrzne, 14/grają w kościele, 15/łowny kurak, 17/koczownik, 18/kończy zdanie, 21/Wielkanoc, Boże Ciało, 23/wychwyty w zegarku lub kotew, 24/upiór żywiący się krwią, 25/instrument Santany, 26/karcza, oberża, 30/reakcja ruchowa roślin, 32/członek zakonu św. Mariana 33/obraz o tematyce morskiej, 34/palma brazylijska, miąkinia, 36/część meczu w koszykówce, 40/może być samozachowawczy, 44/służy do impregnacji drewna, 45/telewizyjne lub radiowe, 46/sposób wykonania, 47/ryba akwariowa, 48/wysłużony pracownik, 50/wieści, 51/do pielęgnacji niemowląt, 54/ofiarny, 56/rzeka w Rosji, dopływ Wołgi, 57/bardzo rzadki minerał, 58/pokrywa jabłko, 59/niepewne przedsięwzięcie, 62/rodzaj żagla, 64/matnia, 65/nazwa starożytna Japonii, 66/członek ludu zamieszkujący dawną Etrurię, 67/płytki podłogowe, 68/półwysp w Jugosławii.

PIONOWO: 2/cudzoziemska, 3/waluta Niemiec, 4/utrzymanka zdrobniale, 5/rozpoznanie choroby, 6/kolega poziomu, 7/rodzaj flauszu, 8/maturalny, 9/dla polepszenia ruchu pojazdów, przydałaby się w Międzyrzeczu, 10/poręczenie, 15/legenda, podanie, 16/maszyna rolnicza, 19/człowiek żyjący z bogactwa, 20/trań, 22/auto z dawnej NRD, 23/ugrupowanie literackie działające w Petersburgu, 24/wujaszek z powieści Czechowa, 27/patron Anglii, święty, 28/może być pamięci, 29/szał azjatycki, 31/tam kupisz starocie, 35/oddział szpitalny, 37/zaufania, 38/radiolokator inaczej, 39/jeden z uczniów Chrystusa, 41/narząd oddechowu u raka, 42/ludzie dający się nabierać, 43/maszyna w tartaku, 48/futro z tchórzy, 49/wykonawca wyroku, 52/odmiana melona lub willa papieska pod Rzymem, 53/film z B. Lindą, 55/rysunek w książce, 56/zakończenia wymion krowich, 57/nienaturalny głos męski, bardzo piskliwy, 60/rozgardiasz, bałagan, 61/bazie, 63/w archiwum.

Litery uszeregowane od 1 do 69 utworzą rozwiązanie krzyżówki, które należy przesłać do redakcji w terminie do 20 grudnia 2000 roku.

red Eugeniusz Luc

Rozwiązanie krzyżówki z nr 11/117

Hasło krzyżówki brzmi: „JESIENNE NASTROJE”. Nagrody książkowe tym razem otrzymują:

1. Izabela Chwirot z Międzyrzecza
2. Katarzyna Jeziorska z Międzyrzecza
3. Emil Adamczuk z Kurska

Rozwiązanie konkursu okolicznościowego z nr 11/117

Prawidłowa odpowiedź na trzy pytania zadane przez członka redakcji Ryszarda Krawca jest następująca:

- Cmentarz „Na Pęksowym Brzysku” jest w Zakopanem obok kościoła św. Klemensa, obecnie Matki Bożej Częstochowskiej.
- Serce Fryderyka Chopina znajduje się w kościele Świętego Krzyża w Warszawie.
- Serce Jana III Sobieskiego znajduje się w kościele Ojców Kapucynów w Warszawie.

Nagrody książkowe ufundowane przez R. Krawca otrzymują: **Natalia i Katarzyna MADRY.**

Gratulujemy wygranej. Nagrody do odebrania w biurze redakcji.

Gratulujemy wygranych!
Po odbiór książek prosimy się zgłaszać w godzinach urzędowania redakcji.

FOTO-ZAGADKA

Nagrody książkowe o tematyce przyrodniczej za prawidłowe rozwiązanie foto-zagadki z Nr 11/117 przedstawiającej wierzbę rosnącą przy ulicy Staszica naprzeciw budynku LO im. H. Święcickiego otrzymuje nasza stała korespondentka **Anna Bielecka** z Międzyrzecza oraz **Jarosław Seremak** z Bukowca.

Gratulujemy wygranej. Zachęcamy wszystkich do udziału w konkursach. Nagrody do odebrania w redakcji w godzinach urzędowania.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

HADRYŚ

PHU
66-300 MIĘDZYRZECZ ul. 30 STYCZNIA 69
TEL./FAX (095) 742 21 74; KOM. 0-601 798134

SPRZEDAŻ RATALNA * TRANSPORT GRATIS



CEMENT * WAPNO
CERAMIKA ŚCIENNA
BETON KOMÓRKOWY
CEGLY KLINKIEROWE
DACHÓWKA CERAMICZNA
PAPY
BLACHA DACHÓWKOPODOBNA
PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
KLEJE DO GLAZURY
SYSTEM DOCIEPLEŃ
RYNNY I AKCESORIA PCV
GIPSY I GŁADZIE SZPACHLOWE
MATERIAŁY DO IZOLACJI
NARZĘDZIA I AKCESORIA



BOTAMENT®

NIDA GIPS®

CZYNNE: PN-PT 7.00-17.00; SOB 8.00-13.00

GENERAL PETROL s.c.



66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 22

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150
po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen
z dostawą do klienta profesjonalnym
sprzętem

Największy w Międzyrzeczu Sklep Meblowy ul. Konstytucji 3-Maja (w podwórzu) tel./fax 095 / 741 25 41



Narożnik Colorado
2.390,-



OFERUJE: - Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar

- Sprzedaż ratalna
- Możliwość dowozu towaru



Szafa
Ina
740,-



Szafa
Berta
1.095,-



Segment
Nel 1.595,-



Segment
Skrzat 1.335,-



Pracownicy i właściciele
sklepu meblowego życzą
Zdrowych i Wesołych Świąt
oraz Szczęśliwego Nowego Roku.

ZAPRASZAMY GODZIENNIE od 9.00-17.00 SOBOTA od 9.00-12.00

1475-Jadwiga Popko, ul. Łąkowa - kuchenka 3-pal.
759-Anna Nowacka, ul. Zachodnia - zegar
839-Krzysztof Pucek, ul. Piastowska - wymiana butli
2007-Alina Szymczak, ul. Chopina - wymiana butli
731-Eleonora Strychała, ul. Kilińskiego - upominek
1123-Joanna Jirowska, ul. Piastowska - upominek
1504-Wiesława Tepper, ul. Lipowa - upominek

Do zobaczenia w następnym wieku!



BEZPŁATNE
POŁĄCZENIE
0 800 111 110

GRAF



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

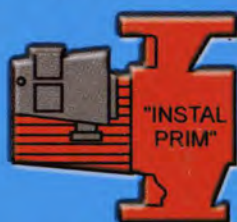
- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



"INSTAL-PRIM"

66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. REYMONTA 4

tel./fax (095) 741 27 29 , 742 96 30

e-mail : instal-prim@kki.net.pl

KUPUJESZ DZIŚ - PŁACISZ JUTRO !

KOTŁY GAZOWE I OLEJOWE RENOMOWANYCH FIRM
GRZEJNIKI KONWEKTOROWE - INSTALACJE GRZEWcze
CERAMIKA - ARMATURA - INSTALACJE SANITARNE



NA RATY (12 miesięcy) - ODSETKI 0% !

Projekt - Dostawa - Montaż - Uruchomienie - Serwis
Wszelkie formalności załatwisz na miejscu

Zapraszamy do HURTOWNI INSTALACYJNEJ
- obok Starostwa Powiatowego

